

# POLICJA

nr 6 (123), czerwiec 2015 r.

ISSN 1734-1167

[www.gazeta.policja.pl](http://www.gazeta.policja.pl)

# 997



# Promocja 2015

*Kobiety w Policji są powodem do dumy dla tej formacji*

*Prezes Rady Ministrów RP Ewa Kopacz*



lat

**Konferencja  
Kobiet w Policji  
23 lipca 2015 r.**

*objęta honorowym patronatem Pani Prezes Rady Ministrów RP*

Patronat medialny



**Kontakt:**

*Wydział Prezydyalny, Gabinet Komendanta Głównego Policji*

*[gp.gabinetkqp@policja.gov.pl](mailto:gp.gabinetkqp@policja.gov.pl),*

*(+48 22) 60-126-56, (+48 22) 60-152-29, (+48 22) 60-125-41*

**D**ziś w polskiej Policji służy już 14 tysięcy kobiet. A początki były skromne – pierwszy oddział policji kobiecej liczył 30 funkcjonariuszek. Powstał 90 lat temu – 26 lutego 1925 roku.

Organizacja pierwszego kursu szkoleniowego dla policjantek była efektem zobowiązań polskiego rządu do wykonania uchwał Ligi Narodów i VI Międzynarodowego Kongresu do zwalczania Handlu Kobietami i Dziećmi z września 1924 roku. Pierwsze funkcjonariuszki szkolone były do walki z nierządem, sutenerstwem i handlem żywym towarem.

Na co dzień panie w mundurach zajmowały się także młodzieżą z problemami wychowawczymi, patologiami w środowisku rodziny oraz przestępczością wobec kobiet.

Na czele pierwszej, działającej w Urzędzie Śledczym w Warszawie brygady sanitarno-obyczajowej stanęła Stanisława Filipina Paleolog. Dziewięć lat później kierowała już Referatem Policji Kobiecej w Centralnej Służbie Śledczej Komendy Głównej Policji Państwowej. Przed wybuchem II wojny światowej awansowano ją do stopnia komisarza. W 1939 roku

w Policji Państwowej zatrudnionych było 170 pań na ogólną liczbę 30 774 funkcjonariuszy.

Właśnie służbie kobiet w Policji – i tej przedwojennej, i tej współczesnej – poświęcona będzie konferencja 90 LAT KOBIET W POLICJI, która odbędzie się 23 lipca br. w Warszawie. Towarzyszyć jej będą takie wydarzenia, jak: centralne obchody Święta Policji oraz międzynarodowe seminarium IPA „World Seminar for Young Police Officers”. Konferencję objęła honorowym patronatem Prezes Rady Ministrów RP Ewa Kopacz. ■

# POLICJA

## 997

### KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWA

#### 90 lat Kobiet w Policji

- s. 2 Kobiety w służbie – są powodem do dumy dla policyjnej formacji

### TYLKO SŁUŻBA

#### Krzyże Zasługi za Dzielność

- s. 4 Najdzielniejsi z dzielnych – 16 sierżantów, 4 aspirantów i 4 post-runkowych

### POLICJANCI RATUJĄ

- s. 6 Ta praca ma sens – walbrzyscy policjanci uratowali życie dwóm mężczyznom

### WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

#### Konferencja Europolu

- s. 7 Ochrona świadków w Europie i na świecie

### PRAWA CZŁOWIEKA

#### Helsińska Fundacja Praw Człowieka

- s. 8 Poprawić to, co szwankuje – rozmowa z Adamem Bodnarem, wiceprezesem Zarządu Fundacji

### BEZPIECZEŃSTWO NA DRÓGACH

- s. 10 **Zmiany przepisów – wejście w życie nowelizacji**  
 s. 12 Foteliki i pasy bezpieczeństwa  
**Uwaga! Pirat**  
 s. 12 Policja i życie piszą scenariusze – dokument w TVN Turbo

### W WYŻSZEJ SZKOLE POLICJI

- s. 14 Promocja 2015 – oficerami zostało 408 funkcjonariuszy

### CEREMONIAŁ

#### Przed Świętem Policji

- s. 16 O umundurowaniu wyjściowym

### W KOMENDZIE GŁÓWNEJ POLICJI

- s. 18 Noc Muzeów 2015 – KGP odwiedziły tłumy zwiedzających

### DZIEŃ DZIECKA 2015

- s. 20 **W KGP i KPRM**

### SŁUŻBA NA WODZIE

#### Komisariat Rzeczny Policji w Warszawie

- s. 22 Policja wodna – zadania, struktura, statystyka  
 s. 22 Wodniacy ze stolicy – dbają o bezpieczeństwo nad wodą od 95 lat  
 s. 24 Bezpieczeństwo nad wodą – poradnik dla policjantów  
 s. 25 **Wyposażenie – Nowe łodzie**

### DAWNO TEMU W POLICJI

#### Służba na wodzie

- s. 26 Narodziny wodnej służby – zaczęła funkcjonować 1 kwietnia 1920 r.

### PROGRAM „DZIEŃ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI”

#### KPP w Mińsku Maz.

- s. 28 Młodzież wybrała Policję

### PaT

#### Nadinsp. w st. spocz. Tadeusz Budzik

- s. 30 Profilaktyka bez fikcji – rozmowa z byłym Komendantem Głównym Policji, dziś ambasadorem PaT

#### Inauguracja w Częstochowie

- s. 31 Jurajski festiwal – relacja

### KOBIETY W POLICJI

#### Podinsp. Anna Zielińska-Brudek

- s. 32 Poetka, policjantka, kobieta

### KOBIETY W SŁUŻBACH MUNDUROWYCH

#### Płk Anna Osowska-Rembecka

- s. 33 Nowa przewodnicząca – Zespołu Opiniodawczo-Doradczego „Kobiety w Służbach Mundurowych”

### KRAJ

- s. 34 **Rozmaitości**

### ŚWIAT

- s. 36 **Rozmaitości**

### DZIEŃ WETERANA 2015

- s. 37 **Polacy w misjach pokojowych i stabilizacyjnych**

### U NAS

- s. 38 **Komunikacja wewnętrzna w praktyce**

### KONWENT GIER STRATEGICZNYCH

- s. 38 **„Grenadier”**

### HISTORIA

#### Policyjne kalendarium

- s. 39 Czerwiec w latach 1925, 1975 i 1995

### PAMIĘĆ

- s. 40 **Rozmaitości**

### PRAWO

#### Zmiany w postępowaniu przygotowawczym

- s. 42 Środki przymusu procesowego

### SPORT

- s. 44 **Rozmaitości**

### PASJE

- s. 46 **Mundurowy Klub Motocyklowy Smoking Barrels**

### DLA NAS

#### Dobry obyczaj w Policji

- s. 47 Precedencja

### ROZRYWKA

#### Wywiad-rzeka z Adamem Rapackim

- s. 48 „Niepokorny” – historia najbardziej znanego polskiego policjanta  
 s. 49 Fragmenty książki Elżbiety Sitek-Wasiak „Niepokorny”

### U NAS

- s. 51 **Zapowiedzi imprez i uroczystości – Czerwiec 2015**



16 sierżantów, 4 aspirantów i 4 posterunkowych – łącznie 24 funkcjonariuszy Policji otrzymało w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Krzyże Zasługi za Dzielność. To jedno z najważniejszych odznaczeń przyznawanych przez Prezydenta RP w czasie pokoju. W gronie uhonorowanych znalazły się dwie funkcjonariuszki. Podczas ceremonii wręczono też nagrody oraz wyróżnienia komendantom miejskim i powiatowym Policji.

**5** maja w MSW sekretarz stanu Grzegorz Karpiński w towarzystwie Komendanta Głównego Policji nadinsp. Krzysztofa Gajewskiego oraz komendantów wojewódzkich wręczyli Krzyże Zasługi za Dzielność funkcjonariuszom Policji, którzy w latach 2014 i 2015 wykazali się wyjątkową odwagą w ratowaniu życia ludzkiego i mienia.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych odznaczenia odebrali:



**Asp. Szymon Gołombek i sierż. Rafał Nawrocik**, z KPP w Gostyniu (woj. wielkopolskie) – 6 września 2014 roku, nie zważając na zagrożenie własnego życia i zdrowia, udaremnili próbę samobójczą mężczyzny. Niedoszły samobójca oblał się benzyną i próbował się podpalić.

**Sierż. Przemysław Szapował i sierż. Mateusz Biczysko**, z KPP w Namysłowie (woj. opolskie) – 2 maja 2014 roku, nie czekając na przybycie straży pożarnej, rozpoczęli ewakuację płonącego budynku. Z zadymionej klatki schodowej wynieśli nieprzytomną kobietę i udzielili jej pierwszej pomocy. Potem, z braku wystarczającej liczby karettek pogotowia, przewozili poszkodowanych do szpitala.



**St. sierż. Konrad Koziół**, z samodzielnego OPP w Częstochowie (woj. śląskie) – 5 lipca 2014 roku, przebywając na urlopie wypoczynkowym, st. sierż. Koziół wraz ze swoim ojcem podjęli akcję ratowniczą na miejscu katastrofy samolotu w miejscowości Topolów. Narażając własne życie i zdrowie wyciągnęli z płonącego samolotu dwie osoby i udzielili im pierwszej pomocy.



**Mł. asp. Rafał Bielecki i sierż. Marek Pikuła**, z OPP w Olsztynie (woj. warmińsko-mazurskie) – 11 lipca 2014 r. uratowali, z narażeniem własnego życia i zdrowia, tonącego w rzece starszego mężczyznę. Nie tylko wyciągnęli go wspólnymi siłami na brzeg, ale również udzielali mu niezbędnej pomocy do czasu przybycia pogotowia.



**St. sierż. Tomasz Korpowski**, z KPP w Myśliborze (woj. zachodniopomorskie) – 24 lipca 2014 roku uratował tonącego w jeziorze mężczyznę. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusz skoczył do wody, dopłynął do mężczyzny i odholował go do brzegu, gdzie udzielił mu pierwszej pomocy.

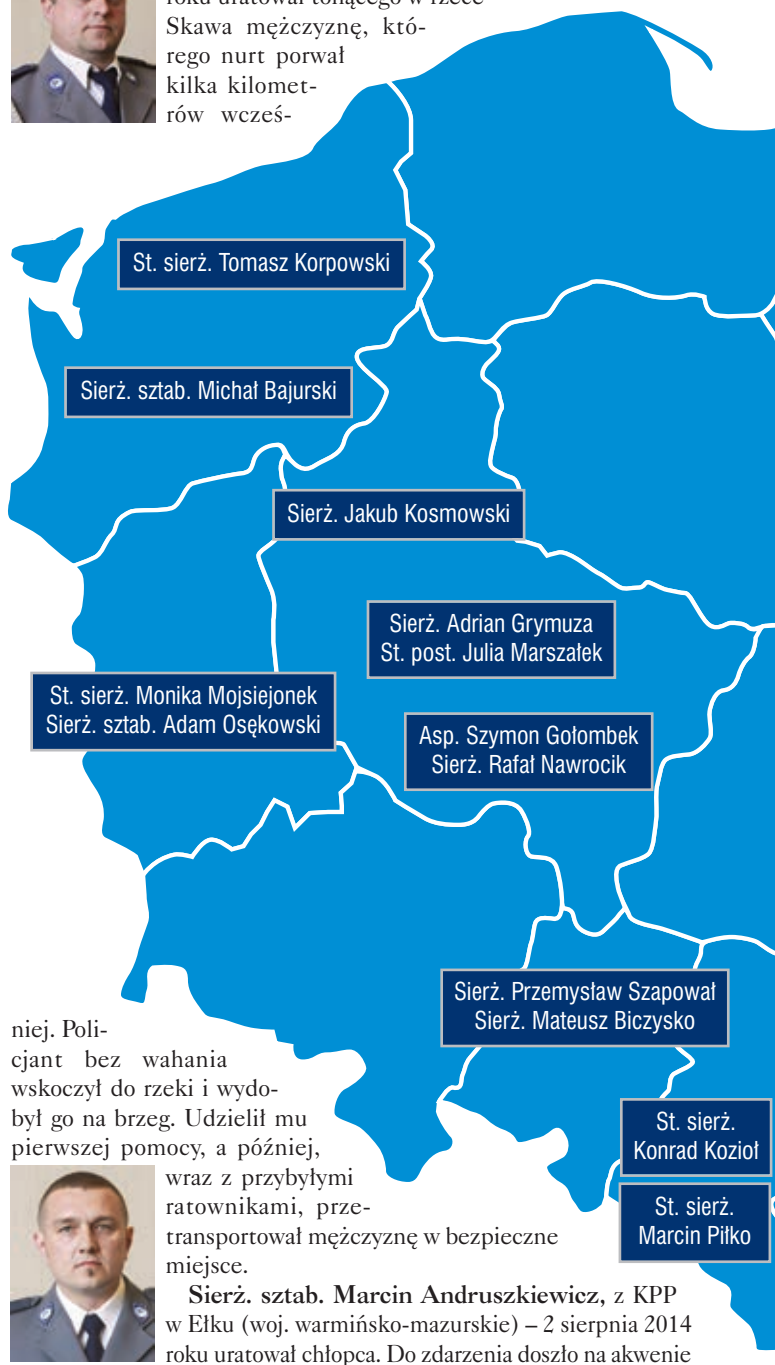


# NAJdziel

**Sierż. Adam Lisowski i st. post. Marcin Bernacki**, z KPP w Końskich (woj. świętokrzyskie) – 28 lipca 2014 roku uratowali tonącego w rzece Czarnej młodego mężczyznę. Nie zważając na liczne wiry, sierż. Adam Lisowski, assekurowany za pomocą linki przez st. post. Marcina Bernackiego, ruszył na ratunek tonącemu.



**Sierż. sztab. Piotr Fila**, z KPP w Wadowicach (woj. małopolskie) – podczas służby 26 lipca 2014 roku uratował tonącego w rzece Skawa mężczyznę, którego nurt porwał kilka kilometrów wcześniej.



niej. Policjant bez wahania wskoczył do rzeki i wydobyl go na brzeg. Udzielił mu pierwszej pomocy, a później,



wraz z przybyłymi ratownikami, przewoził mężczyznę w bezpieczne miejsce.

**Sierż. sztab. Marcin Andruszkiewicz**, z KPP w Elku (woj. warmińsko-mazurskie) – 2 sierpnia 2014 roku uratował chłopca. Do zdarzenia doszło na akwenie

# niejsi z dzielnych

Selmęt Wielki. Policjant przez 15 minut przeszukiwał dno jeziora, nurkując na głębokość 5 metrów. Dzięki temu odnalazł dziecko, wyciągnął je na brzeg i udzielił pierwszej pomocy.

**Asp. Mariusz Kwiatkowski i mł. asp. Karol Surdy**, z KPP w Skarżysku-Kamiennej (woj. świętokrzyskie) – 14 września 2014 roku, nie czekając na służby ratownicze, kilkakrotnie wbiegali do płonącego budynku, wynosząc z zadymionego mieszkania cztery nieprzytomne osoby. Funkcjonariusze pomagali też przy ewakuacji pozostałych lokatorów.



**Post. Jacek Dąbrowski**, z KSP w Warszawie (woj. mazowieckie) – 20 września 2014 r. uratował tonących w Jeziorku Kamionkowskim w Warszawie ojca z dwójką dzieci, których kajak przewrócił się. Bez chwili wahania funkcjonariusz wskoczył do wody, by pomóc tonącym. Najpierw uratował młodszego chłopca, po czym wrócił, by wraz z ojcem chłopców odholować na brzeg kajak, w którym znajdował się drugi syn.



**Sierż. sztab. Michał Bajurski**, z KPP w Świdwinie (woj. zachodniopomorskie) – 3 października 2014 r. uratował topiącego się mężczyznę, który chciał popełnić samobójstwo. Policjant bez chwili wahania podpłynął do tonącego, obezwładnił go i odholował do brzegu, gdzie udzielono mu pomocy.



**Sierż. Adrian Grymuza i st. post. Julia Marszałek**, z KMP w Poznaniu (woj. wielkopolskie) – 5 października 2014 roku ratowali mieszkańców palącego się budynku. Nie czekając na przybycie służb ratowniczych, policjanci mimo ognia i dymu wyprowadzili z płonącego mieszkania cztery osoby, w tym jedno dziecko.



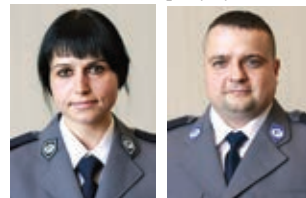
**Sierż. sztab. Daniel Ciborowski i st. post. Hubert Klimaszewski**, z KPP w Grajewie (woj. podlaskie) – 3 listopada 2014 roku uratowali 20 mieszkańców palącego się budynku. Dwie kobiety i dwoje dzieci były uwięzione w zamkniętym mieszkaniu – policjanci musieli użyć broni, by przestrzelić zamek.



**Sierż. Jakub Kosmowski**, z KPP w Gnieźnie (woj. wielkopolskie) – 25 grudnia 2014 roku uratował tonącego w bagnie mężczyznę. Zanurzonego po pas w bagnie asekurował do momentu przybycia ratowników. Oba mężczyźni przewieziono do szpitala.



**St. sierż. Monika Mojsiejonek, z KPP w Krośnie Odrzańskim (woj. lubuskie) i sierż. sztab. Adam Osękowski, z KP w Gubinie (woj. lubuskie)** – 2 stycznia 2015 roku uratowali z palącego się budynku trzysobową rodzinę oraz 83-letnią kobietę.



**St. sierż. Marcin Piłko**, z KMP w Dąbrowie Górniczej (woj. śląskie) – 3 stycznia 2015 roku uratował mężczyznę, pod którym załamał się lód. Ponieważ lina asekurowacyjna okazała się zbyt krótka, policjant zdecydował się na podjęcie do tonącego bez zabezpieczenia.



Odnaczenie Krzyża Zasługi za Dzielność zostało ustanowione Rozporządzeniem Prezydenta RP Ignacego Mościckiego w 1928 r. Od 1992 roku order jest nadawany za czyny spełnione w specjalnie ciężkich warunkach, z wykazaniem wyjątkowej odwagi, z narażeniem życia lub zdrowia, w obronie prawa, nietykalności granic państwowych oraz życia, mienia i bezpieczeństwa obywateli. W ostatnich piętnastu latach krzyżem odznaczono blisko 3000 funkcjonariuszy.

– Ponadprzeciętny, wzorowy i wyróżniony – powiedział wiceminister Grzegorz Karpiński – to trzy przymiotniki, jakimi można opisać każdego z odznaczonych funkcjonariuszy, a gdy dodać do nich rzetelność, przestrzeganie prawa i szanowanie obywateli, to mamy wizerunek, który nie jest obcy polskim policjantom.

Uroczystość zakończył nadinsp. Krzysztof Gajewski słowami: – Policjanci wyróżnieni Krzyżami Zasługi za Dzielność, jesteście z Was dumni (...) dziękuję za Waszą postawę. ■

SK

zdj. Andrzej Mitura



# Ta praca ma sens

Wałbrzyscy policjanci jednej nocy, w odstępie kilku godzin uratowali życie dwóm mężczyznom. – Od tego jesteśmy – mówią zgodnie, ale przyznają, że emocji było mnóstwo.

**B**ył 16 marca, po północy, gdy dyżurny Komisarjatu II Policji w Wałbrzychu odebrał zgłoszenie o awanturującym się mężczyźnie. Miał wrzeszczeć pod oknami kamienicy. Na miejsce pojechali sierż. Kamil Bartczak i sierż. Sebastian Wójcik.

– Przyjechaliśmy, a tu cisza – opowiada sierż. Bartczak. – Nikogo nie ma.

– Ani w budynku, ani na zewnątrz – dodaje jego kolega.

Policjanci sprawdzili klatkę schodową – pusto, obeszli budynek i postanowili jeszcze zajrzeć do piwnicy. W jednej z nich zauważyli mężczyznę. Wisiał na rurze gazowej. Na szyi miał zaciągniętą pętlę z paska od spodni.

– Nie było czasu na myślenie. Trzeba było działać błyskawicznie – opowiadają policjanci.

Jeden z nich uniósł ciało, drugi odciął pasek. Ponieważ mężczyzna nie dawał oznak życia, natychmiast przystąpili do reanimacji.

– Po pięciu minutach zaczęły mu wracać kolory, puls, oddech – opowiada sierż. Bartczak. – My też odetchnęliśmy.

– Udało się. To najważniejsze – dodaje sierż. Wójcik. – Bo zazwyczaj jest za późno...

Chwilę potem przyjechało pogotowie, które zabrało mężczyznę do szpitala. Okazało się, że to on był tym, który się awanturował.

– Sprzeczką z mamą – tłumaczy Bartczak. A Wójcik dodaje:

– Przyjechaliśmy na interwencję z powodu zakłócenia porządku, a skończyło się uratowaniem życia.

## W STRESIE

Kilka godzin później, o trzeciej nad ranem jechali na kolejne zgłoszenie. Tym razem dostali od dyżurnego informację, że w bloku na trzecim piętrze w oknie stoi mężczyzna i grozi odebraniem sobie życia. Pojechali.



Sierż. Sebastian Wójcik i sierż. Kamil Bartczak z podinsp. Stawomirem Gromniakiem, naczelnikiem Wydziału Prewencji KMP w Wałbrzychu

– Na początku nikogo nie zauważyliśmy – relacjonuje Bartczak. – Sprawdziliśmy wszystkie bloki. Być może wtedy schował się do środka.

Dopiero gdy po raz drugi przejechali ulicę, zauważyli go. Stał za parapetem, na zewnątrz, opierał się na uchwycie, który łączył kable elektryczne. „Czy to będzie bolało?”, zapytał policjantów. „Mam dosyć życia”, mówił.

– Stres był ogromny – mówi Bartczak. – Musieliśmy uważać na każdy ruch, każde słowo. Pan był też trochę agresywny.

Zacząli rozmawiać. Na spokojnie. I wtedy mężczyzna zapytał, czy nie mają papierosów.

– Miałem, bo pałę – mówi Bartczak. – Poprosił, żebym mu przyniósł. Poszedłem.

## JAK Z KOLEGĄ

Zgodnie z instrukcją wiszącego za oknem mężczyzny podszedł dokładnie na taką odległość, na jaką tamten sobie zażyczył. Nie za blisko. Spokojnie, bez gwałtownych ruchów podał papierosa.

– Tak, żeby nie pomyślał, że chcę go ściągnąć – opowiada policjant. – A potem zacząłem z nim rozmawiać. O wszystkim. O życiu, dzieciach, rodzinie. On mi mówił, że ja to jestem policjant i dlatego tak gadam. A ja mu na to, że jestem też człowiekiem i nie mam złych zamiarów.

40 minut, tyle rozmawiali. Zdążyli wypalić po trzy papierosy. Bartczak dowiedział się, że mężczyzna ma syna, że 10 lat siedział w więzieniu, że od 15 lat jest na wolności i że mu ciężko. Bo nie ma pracy, bo ośrodek pomocy społecznej chce mu zabrać pieniądze, bo nie może nic zrobić dla swojego dziecka.

– To nie była łatwa rozmowa. Bo trudno rozmawiać z kimś, kto jest nastawiony na to,

że skoczy – mówi policjant. – Mówiłem do niego tak, jakby był moim kolegą. Tłumaczyłem, że każdy popełnia błędy, przekonywałem, że kto się poddaje, ten przegrywa, mówiłem, że ma dla kogo żyć.

Gdy w pewnym momencie mężczyzna poprosił policjanta, żeby ten puścił mu muzykę z telefonu, ten się zgodził. A potem powiedział, że jeśli policjant obieca mu, że nie trafi do izby wytrzeźwień, wejdzie do środka.

– Powiedziałem, że zrobię wszystko co w mojej mocy. Wtedy poprosił o dłoń i wyciągnąłem go z tego okna – mówi Bartczak.

Za budynkiem czekało pogotowie. Mężczyzna został zabrany do szpitala. Na koniec powiedział do policjanta: „Jest pan dobrym człowiekiem”.

## MISJA

– Po to poszliśmy do Policji, żeby pomagać – mówią zgodnie policjanci. Obydwaj służą już prawie 4 lata. Oba chcieli mieć pracę, która miałaby sens.

– Chciałem robić coś dobrego, łapać złych ludzi i izolować ich od społeczeństwa – tłumaczy sierż. Wójcik.

Sierż. Bartczak dodaje: – Ale też wyciągać pomocną dłoń do tych, którzy jej potrzebują.

Największą nagrodą jest dla nich zaufanie, którym obdarzają ich ludzie. Cieszą się, gdy słyszą, że pomogli, że można z nimi normalnie porozmawiać i że są w porządku ludźmi.

– Staramy się traktować wszystkich tak, jakbyśmy sami chcieli być traktowani – mówią. – I to się sprawdza. ■

ANNA KRAWCZYŃSKA  
zdj. KMP w Wałbrzychu

# Ochrona świadków w Europie i na świecie

Szczegóły programu ochrony świadków otoczone są ścisłą tajemnicą. W polskiej Policji zajmuje się tym CBŚP. Funkcjonariusze ochraniają obecnie ponad 200 osób – 91 świadków koronnych i członków ich rodzin. W tej liczbie są również świadkowie chronieni w ramach współpracy z policjami innych krajów.

**W** Polsce świadkowie koronni korzystają z tego statusu tak długo, jak długo trwa proces, w którym zeznają. Po zakończeniu programu państwo pomaga im w urzędzeniu życia w innym mieście, a czasem także w innym kraju.

## ZA GRANICĄ – PRZYPADKI SZCZEGÓLNE

Świadków koronnych ochrania się w ich kraju, ale gdy sytuacja tego wymaga, dokonuje się tak zwanej relokacji i przenosi ich za granicę. Wtedy opiekują się nimi tamtejsze służby. Są to przypadki szczególne, kiedy na terenie własnego kraju policja nie może zagwarantować świadkowi bezpieczeństwa. Nierzadko bywają to sytuacje niecierpiące zwłoki i wówczas wielką rolę odgrywają osobiste kontakty szefów służb zajmujących się ochroną świadka. Naczelnik zarządu zapewniającego bezpieczeństwo świadkom koronnym oraz członkom ich rodzin pracuje w ochronie świadka od 17 lat, od ponad 3 lat kieruje zarządem.

– Kiedy zaczęliśmy współpracę z analogicznymi służbami, nie było jeszcze przepisów, które by to regulowały. Ale była prawdziwa wola pomagania sobie w tej bardzo skomplikowanej materii, zrozumienie i zaangażowanie. Nawiązały się bardzo dobre zawodowe relacje, które nam dzisiaj pomagają – mówi.

Bywa, że któryś z partnerów zagranicznych dzwoni z prośbą, że potrzebna jest pilna pomoc w zapewnieniu bezpieczeństwa świadkowi i wówczas reakcja jest natychmiastowa. Wiadomo bowiem, że to oznacza

sytuację bardzo poważną, być może taką, gdzie nie ma innego wyjścia. Ta współpraca układa się często nie tyle nawet między instytucjami, co między konkretnymi osobami zajmującymi się tym zagadnieniem, znającymi się od dawna i wzajemnie wiarygodnymi.

Ciekawostką jest fakt, że tylko w trzech policjach na świecie szefami struktur zajmujących się ochroną świadka są kobiety – w Polsce, Szwajcarii i Kenii.

## NOWOCZESNE TECHNOLOGIE – ZAGROŻENIA

W 2000 roku powstała w Europolu grupa ekspertów ds. ochrony świadka, w skład której weszli szefowie zajmujących się tym służb. Od 2001 uczestniczy w niej przedstawiciel polskiej Policji.

Przez wiele lat współpraca odbywała się na podstawie tzw. miękkiego prawa, wewnętrznych przepisów, a raczej zaleceń Europolu, które określały obowiązki każdej ze stron w zakresie wymiany osób chronionych. Od 2012 roku funkcjonuje już tzw. twarde prawo, na mocy porozumienia Salzburg Forum, które dokładnie precyzuje prawa i obowiązki każdej ze stron w zakresie wymiany świadków i reguluje niektóre problematyczne dotychczas sytuacje, jak choćby podróżowanie funkcjonariusza z bronią na terenie innego państwa. Porozumienie salzburskie podpisało dziewięć państw, potem dołączyły dwa kolejne, gdyż porozumienie jest otwarte dla wszystkich państw UE i strefy Schengen.

Ta specyficzna grupa ekspertów współpracuje nie tylko w obrębie Europy, ale także z krajami wszystkich kontynentów. Stałym elementem współpracy jest organizowana co roku przez Europol konferencja, podczas której eksperci od ochrony świadka dzielą się swoimi doświadczeniami i dyskutują o problemach. W tym roku XVI już konferencja odbyła się po raz pierwszy w Polsce. Organizatorami byli Europol i polska Policja, a konkretnie CBŚP. W konferencji wzięło udział 110 przedstawicieli z 56 krajów. Dyskutowano o zagrożeniach, a przedstawiciele służb najbardziej zaawansowanych technologicznie prezentowali swoje rozwiązania.

Największym problemem w zakresie ochrony świadka są dziś dla policji nowo-

czesne technologie i powszechny dostęp do internetu. Wystarczy na przykład, że ochraniana osoba zrobi sobie zdjęcie smartfonem i zamieści je na portalu internetowym, a już naraża się na niebezpieczeństwo zdekompilowania, ponieważ są systemy i programy, które będą w stanie wyszukać to zdjęcie i ustalić, gdzie kiedy i o której godzinie było robione. Niebezpieczeństwo niosą również możliwości, jakie daje biometria, która wchodzi do paszportów i innych baz danych, gdyż za pomocą danych biometrycznych można zidentyfikować każdą osobę.

Podczas konferencji rozmawiano także o roli międzynarodowych trybunałów karnych związanej ze ściganiem sprawców najpoważniejszych przestępstw w rejonach ogarniętych konfliktami na tle narodowościowym, etnicznym czy wyznaniowym.

Na przykładzie analizy konkretnej sprawy wspólne doświadczenia w zakresie ochrony świadka omówiły przedstawicielki policji polskiej i słowackiej.

## EUROPOL DZIĘKUJE

Szczególnym wydarzeniem była dla wszystkich uczestników konferencji możliwość spotkania z prezydentem Lechem Wałęsą, który wziął udział w pierwszej części spotkania. Dokonania prezydenta Wałęsy przekładają się na obecny obraz Europy bez granic, a przez to także na możliwość ścisłej współpracy organów ścigania. Były prezydent, doceniając rolę tej współpracy, zaapelował, aby w dyskusji na tematy zawodowe nie zapomniano także o wartościach, które są ważne dla budowania lepszego świata. Miłym akcentem była możliwość zrobienia wspólnej fotografii z Lechem Wałęsą, a także zdjęć indywidualnych, o które prosiło wiele osób. Jak podkreślił w swoim wystąpieniu zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Mirosław Schossler, spotkanie z Lechem Wałęsą „to dla wszystkich uczestników wielki honor i zaszczyt”.

Gospodarz konferencji komendant CBŚP nadinsp. Igor Parfieniuk podkreślił, że przebieg szesnastego już spotkania służb zajmujących się ochroną świadków jest dowodem na to, iż współpraca międzynarodowa między nimi jest bardzo zaawansowana i wyraził nadzieję, że będzie kontynuowana z pożytkiem dla wszystkich.

Przygotowanie i zorganizowanie przez CBŚP XVI konferencji Europolu zostały bardzo wysoko ocenione zarówno przez Christiana Bauera, koordynatora projektu ochrony świadków w Europolu, jak i przez samych uczestników, którzy podziękowali organizatorom owacjami na stojąco. ■



# Poprawiać to, co szwankuje

Z doktorem nauk prawnych Adamem Bodnarem, wiceprezesem Zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka rozmawia Elżbieta Sitek.

**W marcu 2015 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opublikowało „Strategię działań nakierowanych na przeciwdziałanie naruszeniom praw człowieka przez funkcjonariuszy Policji”. Jak Pan ocenia ten program?**

– Przede wszystkim cieszę się, że taka strategia powstała. Mobilizowaliśmy do tego MSW od dłuższego czasu, ponieważ trzeba było poważnie zastanowić się nad wykonaniem wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Chodzi tu o sprawy z tzw. grupy Dzwonkowski, dotyczące przemocy ze strony Policji, ale nie takiej ewidentnej, gdy policjanci bili, na przykład żeby wymusić zeznania, tylko gdy przekraczali swoje uprawnienia, nadużywając siły. Później osoby pokrzywdzone próbowały dochodzić swoich praw, ale zwykle następowała sytuacja „słowo przeciwko słowu” i policjanci nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności. Część takich spraw trafiała do Fundacji i analiza materiałów wykazywała, że zdarzenia nie zostały dostatecznie wyjaśnione przez Policję i prokuraturę. W konsekwencji pokrzywdzeni skarżyli się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu i co jakiś czas Trybunał stwierdzał naruszenie zakazu poniżającego i nie-ludzkiego traktowania, czyli art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

**Jakie są konsekwencje wyroków ETPC dla państwa?**

– Każdy wyrok Trybunału w Strasburgu musi zostać wykonany. A wykonanie to nie tylko wypłacenie odszkodowania (około 10 tysięcy euro dla jednego skarżącego), ale także obowiązek stworzenia rozwiązań systemowych, które będą zapobiegały przemocy ze strony Policji. MSW i KGP zadeklarowały, że stworzą wspólnie taką strategię

i że będzie ona odnosić się nie tylko do zmian legislacyjnych, ale także do ogólnej strategii postępowania w tych sprawach.

**Czy strategia opracowana przez Policję i MSW spełnia oczekiwania obrońców praw człowieka?**

– Wydaje mi się, że najważniejszą rzeczą będzie wprowadzenie obowiązku monitorowania interwencji i przesłuchań, bo to spowoduje podwójną ochronę. Z jednej strony ochronę osób przed przemocą ze strony policjantów, bo funkcjonariusz dwa razy się zastanowi nad użyciem siły, wiedząc, że jest możliwość sprawdzenia, co działo się podczas interwencji lub przesłuchania. To zmusi do lepszego szkolenia policjantów. Z drugiej strony zaś monitoring może służyć ochronie policjanta w przypadku, gdyby był szantażowany czy pomawiany.

**A co z prawami policjantów? Czy praca pod nieustannym okiem kamery nie będzie naruszeniem ich praw?**

– Uważam, że to są nieuzasadnione obawy, bo przecież nie chodzi o to, żeby zamontować kamery w całej jednostce Policji, tylko w pomieszczeniach dla dyżurnych i w wydzielonych pokojach, w których odbywają się przesłuchania. Oczywiście może się zdarzyć, że policjant zabierze zatrzymanego do innego pokoju i tam coś się stanie, ale wtedy będzie musiał wytłumaczyć, dlaczego to zrobił. Zasada jest prosta, jeśli dana osoba skarży się, że była ofiarą przemocy, to ciężar dowodu spoczywa na Policji. I monitoring to zadanie Policji ułatwi. Poza tym należy rozważyć obowiązek instalowania tzw. body cameras u policjantów, którzy dokonują interwencji. To już jest standard w funkcjonowaniu wielu policji na świecie.



### Jak Pan ocenia pozostałe postanowienia strategii?

– Ważne jest wprowadzenie wydłużonego okresu przedawnienia w przypadku przewinień dyscyplinarnych, istotne będzie wprowadzenie oficjalnej interpretacji, co to znaczy nieposzlakowana opinia, a także wskazanie Policji, aby przy rekrutacji lepiej sprawdzano osoby przyjmowane do służby, bo zdarzają się takie, które nigdy nie powinny być policjantami.

### Jakimi sprawami związanymi z Policją zajmuje się HFPC i na czym konkretnie polega zaangażowanie Fundacji?

– Fundacja Helsińska zajmuje się sprawą dopiero wtedy, gdy zachodzi podejrzenie, że nie wszystko działa prawidłowo. Tak było w przypadku z Lidzbarka Warmińskiego w 2013 roku, gdzie policjanci stosowali przemoc wobec przesłuchiwanego podejrzanego. Pomagaliśmy pokrzywdzonym składać zażalenie na postanowienie prokuratury o umorzeniu śledztwa, które zresztą nie pomogło, bo skoro nie można było zidentyfikować kto bił, to nie dało się postawić zarzutu. Odbyło się też spotkanie z ówczesnym komendantem głównym gen. insp. Markiem Działoszyńskim, który przedstawił nam, jak funkcjonuje w Policji system przeciwdziałania takim incydentom (w tym System Wczesnej Interwencji). W tzw. sprawie lidzbarskiej jesteśmy pełnomocnikami pokrzywdzonych przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Reasumując – kiedy ofiara naruszenia praw człowieka nie doznała pomocy ze strony państwa, sprawa nie została należycie wyjaśniona, wtedy wkracza HFPC. Misją Fundacji jest dbanie nie tylko o ogólną praworządność, ale także pomoc dla konkretnych osób, aby uzyskały zadośćuczynienie za krzywdę, jaką im wyrządzono.

### Czy Fundacja Helsińska zajmuje się incydem z Olsztyna, gdzie policjanci wymuszali zeznania, stosując tortury?

– Znamy tę sprawę, ale Fundacja na razie jej nie monitoruje. Jeśli wszystko działa prawidłowo, nie wchodzimy w sprawę, a wydaje się, że w tym przypadku tak właśnie jest. Przy okazji tego zdarzenia pokazano się pozytywne zjawisko, mianowicie do ujawnienia przemocy doszło dzięki pracy BSW, co świadczy, że w Policji działają mechanizmy samooczyszczające. To dobry sygnał, tak działają nowoczesne policje na świecie. Wcześniej, niestety, przypadki przemocy wychodziły na jaw dopiero, gdy trafiły do prokuratury albo do mediów. W sprawie olsztyńskiej prawdopodobnie będziemy uczestniczyli na etapie postępowania sądowego, aby pomóc pełnomocnikowi w dochodzeniu odszkodowania dla pokrzywdzonych.

### Policjanci przeprowadzają rocznie ponad 10 milionów interwencji, skarg na użycie przez nich przemocy jest kilkaset, a potwierdzonych kilkadziesiąt, czyli zaledwie ułamek promila w stosunku do wszystkich interwencji. Czy sprawa brutalności policjantów jest więc aż takim problemem, że trzeba było opracować specjalną strategię?

– Oczywiście moglibyśmy uznawać, że są to wydarzenia incydentalne, gdyby były one porządnie wyjaśniane przez Policję lub prokuraturę. Ale nie zawsze tak się dzieje, czego przykładem jest sprawa z Lidzbarka. Można przyjąć, że w każdym środowisku zdarzają się czarne owce, więc i w Policji może dojść do nadużyć, ale to nie są zwyczajne nadużycia. Gdyby chodziło na przykład o to, że policjantowi puściły nerwy i za mocno przyłożył pałką podczas interwencji, zrozumiałbym, że przy takiej liczbie policjantów może się trafić funkcjonariusz gorzej przeszkolony, przechodzący osobisty kryzys, czy niepanujący nad emocjami. Ale tu chodzi o przypadki niezwykle brutalne, kiedy stosowanie przemocy przybiera wymyślne techniki rodem z gier komputerowych, czy z filmów albo z czasów stalinowskich, bo jak się bije pałką po piętach, to jak to inaczej nazwać? To

nie jest przypadkowe przekroczenie siły, to są drastyczne, świadome zachowania, które świadczą, że coś w strukturze nie działa i trzeba się tym zająć. A dodatkowo przy wyjaśnianiu tych zdarzeń zwykle mamy do czynienia ze złą wolią milczenia.

### Skargi do Fundacji składają także policjanci, których prawa są łamane...

– Tak, i są to różne historie. Niedawno zwrócił się do nas policjant, który czuje się mobbingowany w pracy, ale z naszego badania sprawy wynikało, że on jest wprawdzie mobbingowany, ale też ciągle składa jakieś zawiadomienia o różnych, niezwiązanych z nim, nieprawidłowościach w postępowaniu przełożonych. Przekazaliśmy tę sprawę jednemu z pełnomocników ds. ochrony praw człowieka, uznając, że Policja ma skuteczne metody prowadzenia interwencji w takich sprawach. Zdarzają się też historie cięższego kalibru, jak niesłuszne oskarżenie policjanta o popełnienie przestępstwa, na przykład sprawy sprzed kilku lat Władysława Szczeklika czy Ewy Szklarskiej. Tym policjantom pomagaliśmy do końca, aż do uzyskania przez nich zadośćuczynienia ze strony państwa. Nie może być tak, że funkcjonariusze stają się ofiarami przestępców, którzy ich pomawiają, a dodatkowo także ofiarami własnego państwa. Ważną sprawą z punktu widzenia społecznego była sprawa policjanta z wirusem HIV, który został zwolniony ze służby. Zapewniliśmy mu kompleksową obsługę, przeprowadziliśmy sprawę przez sądy administracyjne, potem przez Trybunał Konstytucyjny i człowiek wrócił do Policji. To była wielka satysfakcja, bo doprowadziliśmy do szczęśliwego finału zarówno w wątku ludzkim, jak i w sferze uregulowań kompleksowych, gdyż MSW wydało wreszcie katalog chorób zawodowych.

### Jak Pan ocenia współpracę z policyjnymi pełnomocnikami ds. ochrony praw człowieka?

– To bardzo ważna sieć w Policji i ona funkcjonuje dobrze, ale brakuje instytucjonalizacji tej struktury w szkołach policyjnych. Tam prawami człowieka jako dodatkowym zadaniem zajmują się osoby, które na co dzień mają inne obowiązki. A przecież w szkołach może dochodzić do naruszeń praw człowieka znacznie częściej niż w innych jednostkach, bo to wielkie środowiska, duża rotacja, a i stopień zależności jednych od drugich jest tu o wiele większy niż gdzie indziej.

### Czy według Pana polscy policjanci są bardziej brutalni niż inni?

– Żeby udzielić miarodajnej odpowiedzi, trzeba by oprzeć się na jakichś badaniach czy przynajmniej statystykach, a ja ich nie znam. Mogę tylko powiedzieć, że na pewno wiele zmieniło się na lepsze. Podam taki przykład. Niedawno kilka dni spędziłem w jednym z kaukaskich państw i rozmawiałem z przedstawicielami organizacji pozarządowych na temat praktyki tortur, poniżającego i nieludzkiego traktowania. Wszyscy podkreślali, że w działaniach policji dominuje podobny standard – jak już mają podejrzanego, to trzeba mu najpierw przyłożyć, żeby chciał zeznawać. To są wieloletnie nawyki, może nawet kulturowe, i nawet w jakimś sensie tam akceptowane. Obrońców praw człowieka czeka wielka praca, bo trzeba zmienić mentalność policjantów, doprowadzić do zmiany standardów i systemu szkolenia, nauczyć takich technik pracy śledczej, żeby mogli osiągać cel bez używania siły. Słowem, ważniejsze jest nauczenie ich prawidłowej pracy policyjnej niż górnolotne apele o przestrzeganie praw człowieka. I jak się na to popatrzy, to polska Policja jest daleko, daleko do przodu, na pewno mieści się w standardach europejskich. Ale zawsze trzeba poprawiać to, co jeszcze szwankuje.

**Dziękuję za rozmowę. ■**

zdj. Andrzej Mitura

# Zmiany przepisów

Pod koniec maja br. w kraju powiało chłodem. Przyczyną nie były jednak pogodowe anomalie, ale wejście w życie nowelizacji kodeksu karnego oraz niektórych innych ustaw, będących wspólnym przedsięwzięciem trzech resortów: spraw wewnętrznych, sprawiedliwości oraz infrastruktury i rozwoju.

**D**odajmy, że celem tych zmian było wprowadzenie rozwiązań mających poprawić stan bezpieczeństwa na drogach oraz zadośćuczynienie ofiarom wypadków. Zdecydowano się na bardzo ostre sankcje, wymierzone zwłaszcza przeciwko tym kierowcom, którzy notorycznie traktują jezdnię jak tor wyścigowy albo siadają nietrzeźwi za kierownicą. Oponenti nowych uregulowań argumentują, że *ustawodawcy nie chodziło wcale o bezpieczeństwo na drogach, tylko o kasę i zatłoczenie dziur budżetowych, bo przecież liczba wypadków komunikacyjnych od 10 lat u nas maleje. Ofiar śmiertelnych również ubywa.*

Statystycznie każdego dnia w wypadkach komunikacyjnych ginie w Polsce 9 osób (wiele zostaje kalekami na całe życie), a pod względem liczby ofiar tych wypadków, w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, zajmujemy od lat jedno z ostatnich miejsc w europejskich rankingach. Mimo podejmowanych działań również nietrzeźwych kierujących nie udało się całkowicie wyeliminować z naszych dróg.

## NIEZBĘDNA TERAPIA SZOKOWA

Od 18 maja obowiązują już nowe, bardziej restrykcyjne przepisy, które – w zgodnej opinii wielu ekspertów od motoryzacji, nie tylko z Policji – powinny wpłynąć na poprawę stanu bezpieczeństwa na naszych drogach, a przede wszystkim zmniejszyć tzw. ofiarochłonność. Sięgnięto po broń radykalną, ale najskuteczniejszą w polskich warunkach: wysokie grzywny oraz zatrzymanie prawa jazdy na dłuższy okres (a nawet dożywotnio). Warto podkreślić, że nowe przepisy dotyczą wszystkich osób, także tych, których wykroczenie zostanie zarejestrowane fotoradarami Inspekcji Transportu Drogowego lub straży miejskiej, a także osób, które posiadają immunitety (poza dyplomatycznymi).

Najostrzejsze sankcje przewidziano za wykroczenia i przestępstwa drogowe zagrażające życiu i zdrowiu uczestników ruchu. A te od lat są te same: nadmierna prędkość oraz nietrzeźwi kierujący.

## ZMIANY W PRZEPISACH KARNYCH

✓ **Kierowanie bez uprawnień** – Do tej pory było wykroczeniem określonym w art. 94 par. 1 k.w., za które przewidziana była jedynie kara grzywny. Obecnie osoby, które dopuszczają się kierowania pojazdem, dla którego stosowne uprawnienie zostało im wcześniej cofnięte, wyczerpią znamiona przestępstwa określonego w nowym art. 180a k.k. Za czyn ten przewidziano karę grzywny, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Niezależnie od rodzaju zastosowanej kary sąd będzie mógł także orzec środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów.

✓ **Kierowanie w stanie nietrzeźwości** – W znowelizowanych przepisach zastrzeżono sankcje dla kierujących pojazdami w stanie nietrzeźwości oraz dla kierujących, którzy – znajdując się pod wpływem alkoholu – spowodowali wypadek drogowy z ofiarami w ludziach. W pierwszej kolejności wydłużono z 10 do 15 lat okres, na jaki orzekany jest zakaz prowadzenia pojazdów, a minimalny okres, na jaki będzie orzekany, określono na 3 lata.

Niezależnie od orzeczonej kary sąd będzie obligatoryjnie orzekał świadczenie pieniężne w wysokości nie mniejszej niż 5 tys. zł, w przypadku osoby po raz pierwszy dopuszczającej się „jazdy po pijaku”, oraz nie mniejszej niż 10 tys. zł w przypadku recydywy. W sprawach o wypadki drogowe spowodowane przez nietrzeźwych kierujących sąd będzie obligatoryjnie orzekał nawiązkę w wysokości nie mniejszej niż 10 tys. zł.

W kodeksie karnym wykonawczym dodano art. 182a, przewidujący możliwość orzeczenia przez sąd zmiany sposobu wykonywania kary zakazu prowadzenia pojazdów na zakaz prowadzenia pojazdów niewyposażonych w blokadę alkoholową (tzw. alkołocka). Z takiej możliwości będzie można skorzystać dopiero po upływie połowy okresu zakazu, a w przypadku, gdy

zakaz prowadzenia pojazdów orzeczono dożywotnio, po upływie co najmniej 10 lat.

## ZMIANY W PRZEPISACH O RUCHU DROGOWYM

✓ **Zatrzymanie prawa jazdy** – W obowiązującej ustawie o kierujących pojazdami dodano nowe przesłanki administracyjnego zatrzymania prawa jazdy: w przypadku rażącego przekroczenia prędkości dopuszczalnej w obszarze zabudowanym (powyżej 50 km/h) oraz przewożenia nadmiernej liczby osób.

Zgodnie z nowymi przepisami kierowcom, którzy przekroczą dozwoloną prędkość o więcej niż 50 km/h w obszarze zabudowanym, prawo jazdy zostanie zatrzymane bezpośrednio przez kontrolującego ich policjanta na 3 miesiące. Ujawnienie faktu ponownego kierowania pojazdem w tym czasie będzie oznaczało jego wydłużenie do 6 miesięcy.

Kolejnym etapem będzie wydanie przez starostę decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy pod rygorem natychmiastowej wykonalności oraz zobowiązanie kierowcy do zwrotu prawa jazdy (jego przywrócenie będzie wymagało zdania ponownego egzaminu). Od decyzji starosty będzie się można odwołać do samorządowego kolegium odwoławczego, a następnie do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Od 18 maja br. obowiązują również nowe przepisy dotyczące przewożenia *ponadnormalnych pasażerów*, a za takich uważa się co najmniej dwie osoby więcej w samochodzie niż to wynika z zapisu w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Poza mandatem karnym, przewidzianym w obowiązujących już przepisach, kierowca straci teraz dodatkowo prawo jazdy na 3 miesiące.

Analogicznie jak w przypadku przekroczenia prędkości w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h, w razie ponownego stwierdzenia faktu przewożenia niezgodnej z dowodem rejestracyjnym pojazdu liczby pasażerów, nałożona kara zostanie przedłużona do 6 miesięcy. W razie kolejnego zatrzymania kierowca straci prawo jazdy. Odzyska je dopiero po zdaniu egzaminu państwowego.

✓ **Zaostrzenie przepisów wobec początkujących kierowców** – W ustawie Prawo o ruchu drogowym dodano nową przesłankę do cofnięcia przez starostę uprawnienia do kierowania pojazdami. Zmiana ta dotyczy kierowców – osób, które w okresie 2 lat od dnia wydania im po raz pierwszy prawa jazdy dopuściły się jednego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (np. spowodowanie wypadku drogowego, kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości) lub trzech wykroczeń polegających na spowodowaniu

zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, kierowaniu w stanie po użyciu alkoholu lub przekroczeniu prędkości powyżej 30 km/h. Rozwiązanie to będzie obowiązywało do 3 stycznia 2016 r. Osoby, o których mowa, będą docelowo objęte nadzorem w ramach okresu próbnego, przewidzianego w ustawie o kierujących pojazdami, mającego wejść w życie 4 stycznia 2016 r.

✓ **Usunięcie pojazdu** – W znowelizowanej ustawie wprowadzono także nowy przypadek, kiedy pojazd zostanie obligatoryjnie usunięty z drogi na koszt jego właściciela. Przepis ten odnosi się do sytuacji, gdy pojazdem kierowała osoba nieposiadająca stosownego uprawnienia (nie miała go w ogóle bądź zostało jej cofnięte w drodze decyzji administracyjnej). Pojazd zostanie usunięty z drogi także w przypadku, gdy kierowała nim osoba formalnie posiadająca stosowne uprawnienie, lecz której uprzednio zatrzymano dokument prawa jazdy, np. w związku z przekroczeniem liczby 24 punktów.

Funkcjonariusz będzie mógł odstąpić od usunięcia pojazdu tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy możliwe będzie przekazanie go osobie znajdującej się w nim i posiadającej uprawnienie do kierowania tym pojazdem.

### WIĘKSZOŚĆ POPIERA ZMIANY

– Badania opinii społecznej pokazują jednoznacznie, że większość Polaków popiera natychmiastowe odbieranie kierowcom prawa jazdy za rażące naruszenie przepisów – poinformowała rzeczniczka MSW Małgorzata Woźniak. W sondażu przygotowanym na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prawie wszyscy respondenci (96 proc.) opowiedzieli się za natychmiastowym odbieraniem prawa jazdy za recydywę w jeździe pod wpływem alkoholu. Zdania respondentów były natomiast podzielone w sprawie propozycji MSW dotyczącej odbierania prawa jazdy za przewożenie zbyt dużej liczby osób. W tym przypadku zaostrzenie przepisów miało prawie tyle samo zwolenników (49 proc.), co przeciwników (47 proc.).

Polacy mają też wyrobione zdanie na temat karania nietrzeźwych kierowców. Zapytani o opinie w sprawie obierania kierowcom prawa jazdy za rażące naruszenie przepisów, nieco częściej opowiadali się za (53 proc.) niż przeciw (44 proc.) takiej sankcji.

Otwarte pozostaje pytanie, czy wprowadzone zmiany spowodują oczekiwaną poprawę stanu bezpieczeństwa na polskich drogach? Za wcześniej jeszcze na jednoznaczne oceny, ale pierwsze opinie funkcjonariuszy ruchu drogowego po niespełna dwóch tygodniach obowiązywania zaostrzonych sankcji są optymistyczne. Na jezdniach obserwuje się wyraźne uspokojenie. Piratom drogowym zatrzymano już na trzy miesiące kilkaset praw jazdy (średnio ok. 70 dziennie). Jeśli w takim tempie będą oni rugowani z dróg, do końca roku ponad 20 tys. pojazdów może stanąć w garażach lub parkingach na tzw. kolkach. ■

oprac. JERZY PACIORKOWSKI  
(na podstawie materiałów Biura Prewencji  
i Ruchu Drogowego KGP)

REKLAMA

**BEZPIECZEŃSTWO  
WEWNĘTRZNE**

**studia licencjackie:**  
Bezpieczeństwo i porządek publiczny  
Kryminologia i kryminalistyka  
Techniki specjalne

**studia magisterskie:**  
Bezpieczeństwo w administracji publicznej  
Detektywistyka i kryminalistyka  
Taktyka i techniki interwencji

**studia podyplomowe**  
Zarządzanie zasobami ludzkimi

# Foteliki i pasy bezpieczeństwa

15 maja br. weszła w życie ustawa z 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. poz. 591), nowelizująca zasady przewozu dzieci pojazdami samochodowymi oraz niektóre przepisy dotyczące korzystania z pasów bezpieczeństwa przez osoby dorosłe.

Zmiany dostosowują polskie prawo do wymogów obowiązujących w krajach UE (dyrektywa wykonawcza komisji 2014/37/UE z 27 lutego 2014.). W niektórych przypadkach zaostrzają wymagania, w innych zaś wprowadzają ich liberalizację. Przede wszystkim uległ zmianie przepis art. 39 ust. 3, określający podstawowe zasady przewożenia dzieci w pojazdach wyposażonych w pasy bezpieczeństwa. Najważniejsze z nich to:

- ✓ zniesienie dotychczas obowiązującej granicy wieku dla dzieci przewożonych pojazdami (do 12. roku życia). O obowiązkowym przewozie dziecka w foteliku decyduje teraz wyłącznie wzrost dziecka. I tak, dziecko poniżej 150 cm wzrostu musi siedzieć w foteliku;

- ✓ jeśli waga dziecka uniemożliwia znalezienie odpowiedniego fotelika lub podstawki do siedzenia, dopuszczono przewóz bez fotelika na tylnym siedzeniu, dziecko musi jednak wówczas mieć co najmniej 135 cm wzrostu;

- ✓ dziecko o wzroście powyżej 150 cm będzie mogło być przewożone z przodu i bez fotelika;

- ✓ w sytuacji podróżowania trójki dzieci, gdy w pojeździe nie ma możliwości zamontowania trzeciego fotelika, dozwolono, aby jedno z nich podróżowało bez fotelika, jedynie przypięte pasami;

- ✓ dzieci poniżej 3. roku życia nie mogą podróżować w pojazdach, które nie są wyposażone w pasy bezpieczeństwa;

- ✓ nie wolno przewozić na przednim siedzeniu w samochodzie wyposażonym w poduszkę powietrzną dla pasażera dziecka siedzącego tyłem do kierunku jazdy.

Nowelizacja przygotowana przez resort infrastruktury i rozwoju konkretyzuje również, kto jest zwolniony z obowiązku stosowania pasów bezpieczeństwa, m.in. kobiety w widocznej ciąży, taksówkarze, instruktorzy lub egzaminatorzy szkolący do egzaminu na prawo jazdy, funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu i Żandarmerii Wojskowej, zespoły medyczne oraz osoby posiadające stosowne zaświadczenia lekarskie.

Ponadto nakłada na kierowców autobusów obowiązek informowania pasażerów o obowiązku używania pasów bezpieczeństwa, o ile dany pojazd jest w nie wyposażony.

Warto przypomnieć, że za przewożenie dziecka bez fotelika lub niezgodnie z wymogami kodeksu grozi mandat w wysokości 150 zł oraz 6 punktów karnych. A za przewożenie pasażerów niezgodnie z przepisami o korzystaniu z pasów bezpieczeństwa – 100-złotowy mandat i 4 punkty karne. ■

J. PAC.  
zdj.archiwum



– Różne są zachowania ludzi na widok kamery ekipy telewizyjnej – mówi Marcin Kwiatkowski, producent programu „Uwaga! Pirat”. – Bywają kulturalni bądź nawet zadowoleni, że zobaczą się w telewizji. Ale są także zwykłe chamy. Niedawno ktoś, otwierając napój, „niechcący” oblał nim policjanta.

**D**okumentalna seria „Uwaga! Pirat” pokazywana jest w TVN Turbo od 2008 r. Cieszy się nie tylko popularnością wśród widzów, ale jest także doceniana przez Policję. Program realizowany w ścisłej współpracy z Biurem Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji pokazuje niewłaściwe zachowania kierowców i profesjonalizm funkcjonariuszy drogówki. Każdy odcinek jest dynamiczny, ma swoją tematykę i nowych bohaterów.

– Pokazujemy irytujące zachowania kierowców, którzy mają za nic znaki drogowe i ograniczenia prędkości, cwaniaków próbujących ominąć korki, zajeżdżających drogę, jeżdżących pod prąd, wymuszających pierwszeństwo, czyli jak nie powinni jeździć – mówi Marcin Kwiatkowski, szef Studia Filmowego i Reklamowego MK Production, realizator „Uwaga! Pirat”. – Z policjantami jesteśmy na autostradach, drogach miast, nawet na osiedlowych uliczkach. Dziś kamerę w samochodzie może mieć każdy i my także z tego korzystamy. Żaden łamiący przepisy kierowca nam nie umknął.

## PLAN NA KAŻDEJ DRODZE

Każda droga to potencjalny plan zdjęciowy, a największą szansę trafienia do programu mają kierowcy z ciężką nogą i brakiem wyobraźni. Główna część programu opiera się na ujawnianiu wykroczeń przez funkcjonariuszy pracujących w nieoznakowanych radiowozach. Każde zatrzymanie prezentowane jest z perspektywy policjantów, którzy rozmawiają ze sprawcą, omawiają popełnione wykroczenie i nakładają karę. W czasie zatrzymań policjanci muszą wysłuchać wielu tłumaczeń, a pomysłowość kierowców nie zna granic.

– Często przy nagrywaniu pojawiają się niepowtarzalne wypowiedzi łamiących przepisy, ale również punkt widzenia policjanta, który jest kontaktowy i potrafi rozmawiać – mówi Marcin Kwiatkowski.

Materiał zdjęciowy składa się z obrazów zarejestrowanych z różnych ujęć, dlatego nieoznakowany samochód policyjny nim wyje-



W programie biorą udział najlepsi policjanci, m.in. podinsp. Paweł Latoszewski z KWP w Gorzowie Wilkp.

# Policja i życie piszą scenariusze

dzie na drogę, wyposaża się w kilka dodatkowych kamer, które umieszczone są nie tylko na zewnątrz, ale i wewnątrz pojazdu, by obserwować policjantów. Na tylnym siedzeniu jest kamerzysta, a każdy policjant ma mikroport, który pozwala na zdalną rejestrację dźwięków.

Drogi, na których realizowany jest serial, a także tematyka kolejnych odcinków, nie są przypadkowe.

– Ekipa jeździ tam, gdzie ją umówimy z rzecznikami komend wojewódzkich Policji i z naczelnikami WRD KWP. Nic nie dzieje się bez ich wiedzy, by nie kolidowało to ze służbą – mówi kom. Jarosław Gnatowski, który wraz z kom. Wojciechem Ratyńskim ma nadzór ze strony BPiRD KGP nad realizacją programu „Uwaga! Pirat”. – Rejestracja wykroczeń nie polega na sensacyjnym przedstawieniu zdarzenia, lecz na pokazaniu błędów kierowców w konkretnym miejscu. Może to być rondo, z którego kierowcy nieprawidłowo zjeżdżają, lub nie rozumieją, jak niebezpieczne jest wyprzedzanie na przejściu dla pieszych, gdy jedzie się np. zakopianką.

– Chcemy, by była pokazywana nie tylko praca wideorejestratora i kolejne przykłady przekraczania dozwolonej prędkości, ale także kontrole stanu technicznego pojazdów, patrole międzynarodowe z policjami czeską

i niemiecką czy wykroczenia popełniane przez motocyklistów i udowodnienie, że Policja jest skuteczna, a oni nie są bezkarni – dodaje kom. Wojciech Ratyński.

## TWÓRCY PROGRAMU

Każdy odcinek ma swoją załogę – bohatera. O wyborze policjantów do pracy z ekipą telewizyjną decydują ich bezpośredni przełożeni, którzy typują swoich najlepszych pracowników. Bywa, że niektórzy policjanci tak pozwolili się zapamiętać widzom, że są zaczepiani potem na ulicach z prośbą o autografy.

– Stawiamy wysoko poprzeczkę jakości merytorycznej i czasami to są burzliwe rozmowy podczas realizacji programu – mówi kom. Jarosław Gnatowski. – Program ma być nie tylko rozrywką dla widzów, ale także edukować i prezentować pozytywny wizerunek Policji. Służy również nam, bo pozyskany materiał jest wielokrotnie przedstawiany podczas szkoleń i porad służbowych.

Producenci programu „Uwaga! Pirat” muszą dostosować się do wymagań Policji, ale Marcin Kwiatkowski z tego powodu nie narzeka.

– Ustawiamy się tam, gdzie są najciekawsze miejsca. To nam ułatwia pracę, bo trafiamy na właściwe drogi, gdzie łatwiej o ma-

teriał. Takie rozeznanie terenu jest dla nas bezcenne, bo czas nas goni. Rocznie przygotowujemy teraz około 50 odcinków. Kiedyś były one 25-minutowe, teraz są dłuższe – mówi Marcin Kwiatkowski. – Podczas kolumnacji z udziałem oficerów KGP prowadzimy czasami trudne rozmowy, ale dzięki temu mamy na końcu spokój, że nie wyjdzie lipa, a Policja też jest zadowolona, że osiągnęła swoje cele.

Materiału do nagrywania kolejnych odcinków nie brakuje, bo łamiących przepisy wciąż jest wielu. Jest jednak pewna zmiana. Kiedyś ekipie wystarczył jeden dzień pracy w radiowozie, teraz potrzebują dwóch, by przygotować kolejny odcinek.

– Świadczy to tylko o tym, że kierowcy, choć wciąż nie są doskonali, to jednak jeżdżą lepiej – twierdzi Marcin Kwiatkowski, ale dla zrównoważenia ma kilka przykładów tzw. podwójnego zatrzymania. – W Warszawie trafił się kierowca, który dostał 10 pkt karnych za przekroczenie prędkości. W tym samym tygodniu robiliśmy materiał pod Ostrołęką i ten sam pan dostał kolejne punkty za przecinanie linii ciągłej. Tak się złożyło, że to mój dobry znajomy, który od tamtej pory przestał się do mnie odzywać. Są trzy marki samochodów, które gwarantują nam dobry materiał: audi, bmw i służbowo oklejona skoda. Ich kierowcy myślą, że mają



W radiowozach twórcy programu zamontowali dodatkowe kamery

prawo do łamania przepisów. A nasi policjanci i tak nie są zbyt surowi. Kiedyś udało się nam pojechać z czeską policją. Dzięki temu pokazaliśmy, że nasza Policja nie czepia się byle czego, bo Czesi są ostrzejsi. Poza tym polscy młodzi policjanci świetnie dogadują się po angielsku. Widać, że w drogówce pracują właściwi ludzie.

Zespół MK TV realizujący dla TVN Turbo program „Uwaga! Pirat” to 10 osób, w tym czterech operatorów. Współpracuje z nimi dwóch oficerów KGP, dziesiątki policjantów wydziałów ruchu drogowego KWP z całej Polski. Kierowców bez wyobraźni, którzy też „tworzą” ten serial, policzyć nie sposób. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI  
zdj. Marcin Maludy



Punktualnie o 11.00, 16 maja rozpoczęła się uroczysta promocja na pierwszy stopień oficerski absolwentów Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Zaszczytu tego dostąpiło 408 funkcjonariuszy, wśród których były 52 policjantki.

*Minister Teresa Piotrowska przed kompanią honorową na placu WSPol. w Szczytnie*

trwające sześć miesięcy – zwrócił się do funkcjonariuszy. – Trudny był program, który musieliście zrealizować, ale daliście sobie radę. Pamiętajcie, że to tylko zestaw narzędzi, których będziecie używać w codziennej służbie. Wierzę, że będziecie to robili odpowiedzialnie, w sposób, który nie sprzeciwi się temu, co jest najważniejsze w służbie każdego policjanta – służbie społeczeństwu.

Na stopień podkomisarza przez dotknięcie generalną szablą w ramię promowali: Komendant Główny Policji nadinsp. Krzysztof Gajewski i pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. kontaktów z samorządem terytorialnym i organizacjami społecznymi nadinsp. Władysław Padło.

Minister Teresa Piotrowska w swoim wystąpieniu podkreśliła wysoką pozycję Policji w badaniach opinii publicznej. – Kapitał zaufania społecznego musicie nie tylko utrzymać, ale i systematycznie pomnażać – powiedziała.

– Per aspera ad astra – przez trudy do gwiazd, stara rzymska maksyma spełniła się

# Promocja 2015

**S**zczyteńską uczelnię zaszczycili tego dnia liczni goście z minister spraw wewnętrznych Teresą Piotrowską na czele. Obecni byli również poseł Beata Bublewicz, wiceprzewodnicząca sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych, przedstawiciele formacji mundurowych resortu spraw wewnętrznych i Wojska Polskiego oraz najbliżsi promowanych policjantów. Właśnie tym ostatnim szczególnie dziękowali wszyscy zabierający tego dnia głos z trybuny.

Zebranych przywitał komendant rektor WSPol. w Szczytnie insp. Piotr Bogdalski.

– Cieszę się, że jesteście w tym miejscu, że przeszliście ciężkie szkolenie oficerskie,



*Delegacja absolwentów złożyła kwiaty przed tablicą poświęconą przedwojennym policjantom, ofiarom zbrodni katyńskiej*

dzisiaj i dosłownie, i w przenośni – nadinsp. Krzysztof Gajewski zwrócił się do nowych podkomisarzy Policji. – Oficerskie gwiazdki lśnią na waszych pagonach po trudach szkolenia w WSPol. Rozpocznacie nowy, odpowiedzialny etap waszej służby. Zostać oficerem Policji to nie tylko zaszczyt i honor, ale również, a może przede wszystkim, olbrzymie zobowiązanie.

Ekumenicznego błogosławieństwa nowym podkomisarzom udzielili: kapelan WSPol. w Szczytnie ks. Edward Wiszowaty, prawosławny ordynariusz wojskowy bp Jerzy Pańkowski oraz ewangelicki biskup wojskowy płk Mirosław Wola.

Absolwenci złożyli kwiaty przed tablicą upamiętniającą śmierć przedwojennych policjantów, zamordowanych przez NKWD podczas II wojny światowej.

Na zakończenie ceremonii świeżo upieczeni podkomisarze przedefilowali przed trybuną honorową. Potem były już gratulacje i uściski od najbliższych oraz pamiątkowe zdjęcia. Wszyscy zebrani mogli podziwiać musztrę paradną w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Policji z Warszawy oraz uczestniczyć w wielkim pikniku rodzinnym.

Dzień wcześniej w Szczytnie odbyła się robocza narada służbowa kadry kierowniczej Policji, podczas której poruszano m.in. za-



Po części oficjalnej był czas na pamiątkowe zdjęcia



Radosna chwila – na pagonach pierwsze oficerskie gwiazdki

gadnienia strategii działań mających przeciwdziałać naruszeniom praw człowieka przez policjantów oraz omówiono stan przygotowań Policji do zmian w procedurze karnej w związku z nowelizacją kodeksu postępowania karnego. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdj. autor i Krzysztof Chrzanowski (2)



Na stopień podkomisarza mianowali:  
Komendant Główny Policji  
nadinsp. Krzysztof Gajewski  
i pełnomocnik komendanta głównego  
nadinsp. Władysław Padło



# O umundurowaniu wyjściowym część 1

Lipiec to miesiąc, w którym w całym kraju organizowane są uroczystości związane ze Świętem Policji. Podczas apeli i zbiórek odbywających się w podniosłej, ceremonialnej oprawie policjantki i policjanci otrzymują akty mianowania na wyższe stopnie policyjne oraz medale i odznaczenia.

**W** czasie tych uroczystości funkcjonariusz Policji występuje w umundurowaniu wyjściowym ze sznurem galowym. Choć przepisy mundurowe są jasne i czytelne, to, niestety, wciąż występują błędy w ich stosowaniu. Dlatego też przed tegorocznym Świętem Policji warto przypomnieć podstawowe zasady noszenia tego rodzaju umundurowania.

## REGULACJE PRAWNE

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 20 maja 2009 r. w sprawie umundurowania policjantów ubiór wyjściowy ze sznurem galowym nosi się podczas:

- uroczystości w dniach świąt państwowych,
- uroczystości wręczania sztandarów, orderów i odznaczeń, zaprzysiężenia, mianowania na stopień lub ślubowania policjantów,
- innych ważnych uroczystości, a także w innych okolicznościach niż wymienione, na polecenie Komendanta Głównego Policji, komendanta wojewódzkiego (stołecznego) Policji, komendanta rektora Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, komendanta szkoły policyjnej, dyrektora instytutu badawczego lub komendanta Centralnego Biura Śledczego Policji.

Przepisy rozporządzenia zabraniają policjantom:

- noszenia przedmiotów umundurowania niezgodnie z obowiązującym zestawem przedmiotów umundurowania albo niezgodnie z ich przeznaczeniem,
- noszenia przedmiotów umundurowania o nieestetycznym wyglądzie lub o znacznym stopniu ich zużycia,

- noszenia przedmiotów umundurowania w połączeniu z przedmiotami ubioru cywilnego,
- samowolnego dokonywania przeróbek, poprawek i zniekształcania przedmiotów umundurowania.

## UMUNDUROWANIE WYJŚCIOWE

Jak powinno wyglądać umundurowanie wyjściowe, aby spełniało wymagania określone w rozporządzeniu i aby noszący je funkcjonariusz swoim wyglądem budował pozytywny wizerunek naszej formacji? Prześledźmy umundurowanie „od stóp do głów”.

**Obuwie.** Półbuty męskie wyjściowe są koloru czarnego, z klasycznym, lekko zaokrąglonym czubkiem, z przodu sznurowane; ich wierzchy nie mogą być ozdobnie wyszywane, wytłaczane ani dziurkowane. Czubki butów nie mogą być ostro zakończony ani uniesione ku górze. Do munduru wyjściowego nie wolno zakładać półbutów służbowych od nowego typu umundurowania służbowego, a jest to, niestety, często spotykana praktyka.

Półbuty damskie wyjściowe są bez zapięcia. Obcas typu „słupek” (a więc nie szpilki) powinien mieć wysokość od 5 do 7 cm. Podeszwa powinna mieć kolor czarny. W żadnym wypadku czerwony!

Skarpety w kolorze czarnym lub ciemnogrzanym. Rajstopy damskie są koloru beżowego (tzw. cieliste, nigdy czarne).

**Spodnie.** W kolorze ciemnogrzanym, bez mankietów. Spodnie powinny sięgać z tyłu dolną krawędzią od 2 do 2,5 cm powyżej obcasa. Tak więc nie mogą być za długie i opierać się kilkoma fałdami na bucie. Wygląda to nieelegancko. Konieczne jest wtedy skrócenie zbyt długich nogawek.



**Spódnica.** W kolorze ciemnogrnatowym, bez rozcięć z przodu. Dolna krawędź spódnicy powinna sięgać między 5 cm powyżej a 5 cm poniżej kolan.

Dopuszcza się noszenie przez kobiety do ubioru wyjściowego spodni wyjściowych. Spodnie koniecznie wtedy, aby ukryć na przykład tatuaż.

**Kurtka gabardynowa wyjściowa.** Długość kurtki i rękawów powinna być dostosowana do wzrostu funkcjonariusza. W przypadku kurtki zbyt szerokiej konieczne będzie jej taliowanie, natomiast gdy kurtka jest zbyt ciasna i opina policjanta, trzeba kupić nową.

Policjantki noszą tylko kurtki wyjściowe damskie, a więc zapinane na lewą stronę i tylko z kieszeniami dolnymi.

Kurtkę nosi się z koszulą wyjściową (z długim rękawem) i krawatem. Mankiety koszuli można spiąć spinkami w kolorze srebrnym, bez ozdób. Krawat wiąże się podwójnym węzłem ściśle przylegającym do kołnierzyka koszuli. Krawat mundurowy nie może mieć żadnych aplikacji. Krawat wiążemy tak, aby jego szersza końcówka sięgała górnej krawędzi paska. Uwaga! Koszula wyjściowa letnia to koszula z krótkim rękawem, której nie nosi się do umundurowania wyjściowego.

Zasada wiązania krawata do koszuli wyjściowej letniej jest taka sama (szersza końcówka sięga wtedy górnej krawędzi sprzączki pasa głównego). Funkcjonariusz Policji z krawatem kończącym się wyżej wygląda nieelegancko.

Co i w jaki sposób umieszczać na kurtce wyjściowej?

**Znak rodzaju służby** (tak zwaną korpusówkę) przyszywa się na kołnierzu kurtki w taki sposób, aby zewnętrzne krawędzie znaku przylegały do szwu na kołnierzu.

Aby wyglądać elegancko i odświętnie, należy naszyć haftowane, a nie plastikowe znaki rodzaju służby. Należy sprawdzić, czy te ostatnie nie są postrzępione. Jeżeli tak, to trzeba je wymienić. Niedopuszczalne jest noszenie kurtki mundurowej bez „korpusówek”!

**Sznur galowy** nosi się zawsze na prawym ramieniu. Przypina się go do dodatkowo doszytego, płaskiego guzika, który ukryty jest pod prawym naramiennikiem kurtki przy jego wszyciu. Pamiętajmy, guzik, a nie agrafka lub szpilka, które mogą odpiąć się lub wypaść w najmniej oczekiwanym momencie. Sznur przypinamy pod prawym naramiennikiem z jego prawej strony, a nie – jak to niekiedy można zaobserwować – pośrodku lub z lewej strony, na guziku do zapięcia naramiennika. Drugi koniec sznura zakończony metalowym wisiorkiem przypina się do pierwszego górnego guzika kurtki wyjściowej.

Uwaga! Do lewego rękawa kurtki wyjściowej ze sznurem galowym nie przyszywamy znaków rodzajów służb Policji (haftowany znak w kształcie rombu), albowiem jest to element umundurowania galowego. Przepisy rozporządzenia w sprawie umundurowania nie zezwalają na umieszczanie na rękawach kurtki mundurowej wyjściowej także innych emblematów lub naszywek.

**Rękawiczki.** Dodajmy, że rękawiczki letnie, a nie zimowe! Te ostatnie noszone latem do umundurowania wyjściowego świadczą o braku elegancji. Rękawiczek nie nosi się w pomieszczeniach zamkniętych.

**Czapka gabardynowa.** Rozmiar czapki powinien odpowiadać obwodowi głowy. Rondo czapki powinno zawierać usztywniacz, zapewniający regularny owal. Czapki nie wolno „profilować”. Policjanci komórek organizacyjnych ruchu drogowego nakładają na czapkę pokrowiec w kolorze białym.

Czapkę nosi się prosto, tak aby krawędź daszka znajdowała się na wysokości około 3 cm nad linią brwi.

## OZDOBY, MAKIJAŻ, FRYZURA

**Możemy nosić:** zegarek na pasku w kolorze czarnym albo na bransolecie w kolorze srebrnym lub złotym, obrączkę (policjantki także



bizuterię w postaci niedużego pierścionka i małych kolczyków lub klipsów).

**Wygląd.** Niedopuszczalne jest eksponowanie widocznego tatuażu lub piercingu.

Będąc w umundurowaniu wyjściowym ze sznurem galowym, nie zawieszamy na szyi na przykład taśm z identyfikatorem, nie nosimy okularów przeciwsłonecznych i torebek.

W przypadku policjantek, jeżeli włosy są dłuższe niż do ramion, powinny być upięte lub związane; makijaż nie może być zbyt intensywny, a paznokcie pomalowane na jaskrawe kolory.

W przypadku policjantów włosy powinny być krótko ostrzyżone; dopuszcza się noszenie krótkiego, ale schludnego zarostu.

Stosując się do tych zasad umundurowania i praktycznych wskazań będziemy przygotowani do wzięcia udziału w uroczystym apelu lub zbiórce, a nasz wygląd będzie budował pozytywny wizerunek Policji w społeczeństwie.

W kolejnym numerze miesięcznika „Policja 997” przedstawione zostaną zasady noszenia orderów, odznaczeń, medali, odznak i baretek, a także – kiedy należy oddawać honory podczas uroczystych apeli. ■

mł. insp. JAROSŁAW BARSKI  
Gabinet Komendanta Głównego Policji  
zdj. Paweł Ostaszewski

Wykorzystane akty prawne:

– Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 20 maja 2009 r. w sprawie umundurowania policjantów (Dz.U. nr 90, poz. 738, z późniejszymi zmianami)

– Zarządzenie nr 122 Komendanta Głównego Policji z 25 maja 2012 r. w sprawie ceremoniału policyjnego (Dz.Urz. KGP z 2012 r., poz. 27).



Nadinsp. Krzysztof Gajewski już po raz drugi był gospodarzem Nocy Muzeów w Komendzie Głównej Policji

# Noc Muzeów 2015

Komenda Główna Policji po raz drugi wzięła udział w Nocy Muzeów. 16 maja gmach przy ul. Puławskiej w Warszawie zwiedziło blisko 4 tysiące osób. Interesowała ich historia formacji, a także spotkania z policjantami opowiadającymi o swojej pracy w KGP.



Renata Misiak z zainteresowaniem zwiedzała ekspozycje

Zwiedzających przywitał Komendant Główny Policji nadinsp. Krzysztof Gajewski.

– Szańowni państwo, witamy serdecznie w progach Komendy Głównej Policji. Przygotowaliśmy z okazji Nocy Muzeów wiele ekspozycji i pokazów zarówno tu w komendzie, jak i na zewnątrz budynku. Będzie też można posłuchać koncertów orkiestry policyjnej czy zobaczyć występy młodzieży ze społeczności PaT. Zapraszam serdecznie do zwiedzania naszej komendy, życząc niezapomnianych wrażeń i dobrej zabawy – powiedział szef Policji.

Przed budynkiem komendy ustawiała się długa kolejka chętnych do zwiedzania. Po gmachu byli oprowadzani grupami. Pierwsza z nich była świadkiem złożenia przez Komendanta Głównego Policji nadinsp.

Krzysztofa Gajewskiego, dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego Policji insp. Roberta Żółkiewskiego oraz radcę Wydziału Historii Policji i Edukacji Społecznej GKGP mł. insp. Jarosława Barskiego wieńca pod Tablicą Pamięci w hołdzie poległym policjantom.

## CIEKAWY ROZMOWY

Wśród zwiedzających była m.in. Renata Misiak z Wyszkowa, która wycieczkę po komendzie podczas Nocy Muzeów wylicytowała na aukcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jej przewodnikiem, także po własnym gabinecie (nieдоступnym dla innych zwiedzających) był Komendant Główny Policji. Rozmowa z szefem formacji była dla pani Misiak wielkim przeżyciem.

– Jestem pod wrażeniem i rozmowy z komendantem, i tego, co zobaczyłam – wyznała Renata Misiak. – Dumna jestem, że udało mi się zwyciężyć akurat w tej aukcji. Każdego roku biorę udział w kilku licytacjach na cele charytatywne z nadzieją, że którąś uda mi się coś wygrać. Kiedyś był to kurs bezpiecznej jazdy w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Wśród pomieszczeń dostępnych dla wszystkich zwiedzających była m.in. Sala Generalska, gdzie krótki wykład o ceremoniale policyjnym i etyce zawodowej policjanta uzupełniała projekcja filmowa. To była jedna z nowości wprowadzona do programu zwiedzania KGP podczas Nocy Muzeów. Inną, cieszącą się dużym powodzeniem, było specjalnie zorganizowane na tę okazję studio telewizyjne, w którym

goście przeprowadzali wywiad z policjantem lub odpowiadali na jego pytania dotyczące wrażeń z wycieczki. Prowadzący studio asp. Marcin Szymański z Wydziału Komunikacji Społecznej GKGP trafił na wymagających rozmówców – na przykład chłopcy chcieli dowiedzieć się, jakimi markami i modelami samochodów jeżdżą funkcjonariusze, a dla pewnej nastolatki gmach



Im młodsi byli rozmówcy, tym zadawali trudniejsze pytania



Dla dzieci przygotowano konkursy, nagrody i certyfikaty uczestnictwa w Nocy Muzeów w KGP

mendy Stołecznej Policji i nadkom. Przemysław Majewski z Centralnego Biura Śledczego Policji.

Ekspozycje związane z historią formacji, prezentowane w budynku i na parkingu przed gmachem KGP, uzupełniały nowoczesne pojazdy używane przez policjantów: motocykle, radiowozy, posterunek mobilny i samochód pogotowia wypadkowego. Atrakcją był też pokaz wybranego wyposażenia Biura Operacji Antyterrorystycznych, m.in. łódź bojowa oraz karabin snajpera.

Zwiedzających w początek XX wieku przeniesli funkcjonariusze i młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego PUL im. Bohaterów Gostynina w Gostyninie, ubrani w mundury Policji Państwowej II RP. Młodzież bardzo energicznie włączyła się w organizację tegorocznej Nocy Muzeów w KGP. Na dziedzińcu grupy artystyczne społeczności programu „Profilaktyka a Ty” z Łęborka, Inowrocławia i Warszawy urozmaicały swoimi występami czas oczekującym na zwiedzanie komendy. Pomagała im w tym Orkiestra Reprezentacyjna Policji.

Organizatorzy nie zapomnieli o najmłodszych i przygotowali dla nich zabawę w miasteczku rowerowym, konkursy artystyczne oraz upominki z logo Policji, a każde dziecko otrzymało certyfikat potwierdzający uczestnictwo w Nocy Muzeów 2015.

## GOŚCIE NA MOTOCYKLACH

Gdy Noc Muzeów zdawała się dobiegać końca, z dudnieniem kilkudziesięciu ma-



Daktyloskopia dla najmłodszych

szyn przybyła grupa motocyklistów „Latanie Zorganizowane”. Motocykliści odśpiewali „100 lat” dla Policji, a każdemu z oprowadzających ich po budynku funkcjonariuszy zgodnie skandowali „Dzię-ku-je-my!”, okazało się, że to, co wydaje się groźne, wcale takim nie jest. Wszyscy dobrze się bawili w przyjaznych murach komendy. ■

**ANDRZEJ CHYLIŃSKI**  
zdj. Andrzej Mitura, Andrzej Chyliński



Sweetfocia z sali wideokonferencyjnej KGP to dla motocyklistów skarb

KGP okazał się „klaustrofobiczny, chociaż na pracę tutaj może by się zdecydowała ze względu na ładne mundury policjantek”.

## DLA MŁODZIEŻY I Z MŁODZIEŻĄ

Atrakcji nie brakowało. W punkcie daktyloskopijnym przygotowanym przez Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Stołecznej Policji można było uwiecznić odblask palca, a pod lampą UV zobaczyć zostawione przez siebie ślady dłoni, na przykład na pamiątkowym baloniku z Nocy Muzeów. Wiele osób chciało też mieć zdjęcie na zażytkowym krześle sygnalnym, na którym kiedyś siedział niejedyn przestępca.

W świat historii i pracy Policji wprowadzali zwiedzających funkcjonariusze GKGP: mł. insp. Daniel Głowacz, naczelnik Wydziału Historii Policji i Edukacji Społecznej, mł. insp. Jarosław Barski, nadkom. Zbigniew Bartosiak, nadkom. Michał Wiśniewski oraz insp. Sławomir Cisowski z Ko-

Ostatnie dwa dni maja, poprzedzające Międzynarodowy Dzień Dziecka, obfitowały w atrakcje dla najmłodszych, które przygotowali funkcjonariusze i pracownicy Gabinetu Komendanta Głównego Policji, Biura Prewencji i Ruchu Drogowego KGP oraz Wydziału Ruchu Drogowego KSP.

## W KGP

Na sobotnim pikniku z okazji Dnia Dziecka, zorganizowanym przez Gabinet Komendanta Głównego Policji na terenie X LO im. Królowej Jadwigi w Warszawie, czekały na dzieci funkcjonariuszy i pracowników Policji nauka zumbi, gry sportowe, zabawy muzyczne oraz pokazy policyjnych motocykli i samochodów.

Pod czujnym okiem nauczycieli wychowania fizycznego i trenerów sportowych dzieci szczególnie chętnie uczestniczyły w konkurencjach sportowych. Dużym powodzeniem cieszył się także punkt daktyloskopowania, a dodatkową atrakcją były koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji i pokazy tresury psów służbowych z ZKP CSP w Sulkowicach.

Można było zrobić sobie zdjęcie na nowoczesnym motocyklu, w radiowozie, a także w pontonie bojowym antyterrorystów. Na stoisku zaprezentowano projekty edukacyjne Wydziału Ruchu Drogowego KSP oraz Komisariatu Rzecznego Policji. Były rebusy, krzyżówki i kolorowanki, a przede wszystkim dobra zabawa, za którą serdecznie dziękujemy także dyrekcji i pracownikom szkoły. ■

PM,  
zdj. autor



Do zdjęć z dziećmi chętnie pozował zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Wojciech Olbryś, który pełnił honory gospodarza spotkania

# Dziecięcy w



Do biegu – gotowi – start!



Misie dla misia.pl – podczas imprezy zbierano środki na leczenie ciężko chorej córki dziennikarki „Policji 997”



Praktyczne ćwiczenia z ruchu drogowego pod okiem policjantki



Zwycięzców w konkurencjach sportowych było tylu, że w końcu zabrakło medali. Ale nagród wystarczyło dla wszystkich. Wręczała je zastępca dyrektora Gabinetu KGP insp. Kornela Oblńska

# weekend



Dzieci powitała premier Ewa Kopacz

## W KPRM

Następnego dnia Kancelaria Premiera zorganizowała, trzeci rok z rzędu, Dzień Dziecka, tym razem pod hasłem „House of Kids. Sezon 3: Bezpieczne dzieci”. Rodzinny piknik w ogrodach KPRM obfitował w wiele atrakcji dla najmłodszych, także dzięki policjantom.

W Al. Ujazdowskich 3 w Warszawie na dzieci czekało miasteczko ruchu drogowego i porady dla rowerzystów, punkt daktyloskopijny, motocykle i radiowozy oraz występ Orkiestry Reprezentacyjnej Policji. Na innych stoiskach znani sportowcy radzili, jak bezpiecznie uprawiać wybraną dyscyplinę, w Szpitalu Lali i Misia można było nauczyć się, jak udzielać pierwszej pomocy, obejrzeć pojazdy i wyposażenie wszystkich służb mundurowych oraz pokazy robotów. Doskonała zabawa trwała do godziny 16. ■

PM,  
zdj. autor



Gospodynii pikniku, premier Ewa Kopacz, była żywo zainteresowana tym, co w ramach profilaktyki oferowali dzieciom policjanci



Przyszły pogromca piratów drogowych

Podczas pikniku obowiązywała przede wszystkim dobra zabawa ▼



Miasteczko ruchu drogowego cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, tym bardziej że oficjalnie ruszyła kampania „Rowerem bezpiecznie do celu”



# Policja wodna

Do jej zadań należy ściganie sprawców wykroczeń i przestępstw na wodach i terenach przywodnych, zapobieganie utonięciom, kontrolowanie jednostek pływających i kąpielisk, a także prowadzenie działań profilaktycznych z zakresu bezpieczeństwa nad wodą. W 2014 roku wykonywali je policjanci z 4 komisariatów specjalistycznych Policji w: Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu, a także 6 komórek wodnych, które działały w: Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Gdańsku, Olsztynie i Szczecinie. Na wodach i terenach przywodnych pełniło służbę, w formie stałej, 147 funkcjonariuszy, a także 353 policjantów z komórek sezonowych. Ze statystyk policyjnych wynika, że w 2014 roku utonęło 646 osób, w tym 59 kobiet, a uratowano 80 ludzi. Najwięcej utonięć było w: rzece (190), jeziorze (145), stawie (111) i zalewie (51). Najczęstszą przyczyną wypadków była kąpiel w miejscu niestrzeżonym, ale niezabronionym. Większość zdarzeń wynikała z nadmiernej brawury, słabego rozeznania akwenu, nieumiejętności pływania, niestosowania kamizelek ratunkowych, a także braku nadzoru dorosłych nad dziećmi. Co czwarta osoba, która utonęła, piła alkohol. ■

ARTUR KOWALCZYK

# Wodniacy ze stolicy



– Naszym celem jest zapewnienie dzieciom i dorosłym bezpieczeństwa nad wodą – mówi mł. insp. Marek Gago, komendant Komisariatu Rzecznego Policji w Warszawie. Ta specjalistyczna jednostka istnieje od 95 lat.

**N**ajpierw mieściła się w pobliżu mostu Kierbedzia, gdzie obecnie stoi most Śląsko-Dąbrowski. Po II wojnie światowej wodniacy przenieśli się do budynku przy ul. Ratuszowej. Od 1968 r. komisariat

znajduje się w Porcie Praskim. Podlegają mu ogniwa w Górze Kalwarii, Nieporęcie i Nowym Dworze Mazowieckim.

– Stoimy na straży prawa wodnego i żeglugi śródlądowej. Dbamy również o ochronę środowiska oraz zwierząt – podkreśla mł. insp. Marek Gago, który służy w rzeczonym od 21 lat.

Policjanci patrolują ponad 100 km Wisły, 3300 ha Zalewu Żegrzyńskiego, 17,5 km Kanału Żerańskiego, a także 21 km Narwi i 13 km Bugu. Wykorzystują do tego 17 łodzi, w tym m.in. płaskodenną z napędem śmigłowym oraz poduszkowiec, który jest używany zimą. Do dyspozycji mają także 4 samochody terenowe, 4 rowery i 4 quady, które służą do patrolowania nabrzeży.

### NA WODZIE I LĄDZIE

W komisariacie rzeczonym służy 61 policjantów, którzy mają m.in. uprawnienia ratownika WOPR, ratownika kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz patenty stermotorzysty. Łączy ich miłość do wody, na której, jak mówią, mają pełne ręce roboty.

– Sprawdzamy uprawnienia i stan trzeźwości sterników. Jeśli trzeba, wypisujemy mandaty za popełnione wykroczenia – mówi sierż. Adrian Tuszyński, który w komisariacie służy ponad 2 lata. – Kontrolujemy także wyposażenie łodzi w niezbędny sprzęt ratunkowy – dodaje.

Tych interwencji jest niewiele, gdyż na Wiśle ruch jest niewielki. Najwięcej pracy policjanci mają latem, gdy jest gorąco, a na plażach są tłumy ludzi. Komendant Gago podkreśla, że wtedy jest więcej patroli, gdyż liczba interwencji wzrasta wielokrotnie, w szczególności na Jeziorze Żegrzyńskim.

– Niektórzy ludzie na plażach piją alkohol, a później wchodzą do wody. Najgorsi są tacy, którzy uważają, że są nieśmiertelni i chcą przepłynąć na drugi brzeg. Nie zdają sobie

sprawy, że Wisła jest niebezpieczna – mówi sierż. sztab. Mariusz Telechowski.

Policjanci są wzywani do kolizji i wypadków żeglugowych. Zdarza się, że do komisariatu dzwonią ludzie, którzy informują, że ktoś skoczył z mostu lub ma taki zamiar. – Wtedy błyskawicznie interweniujemy, bo trzeba człowieka szybko odnaleźć i wyciągnąć z wody – stwierdza sierż. sztab. Mariusz Telechowski.

Policjanci z rzecznego ścigają nie tylko przestępstwa i wykroczenia, do których dochodzi na wodzie, ale także interweniuje na nabrzeżach. Do pracy na lądzie wykorzystują quady marki Suzuki o mocy 48 KM. Rozwijają one prędkość maksymalną 90 km/h.

– Wjeżdżamy nimi w miejsca trudno dostępne, gdzie nie można dopłynąć łódką i wjechać samochodem. Są bardzo przydatne do łapania kłusowników – stwierdza st. sierż. Marcin Szczepanik, który służy w komisariacie rzeczonym niespełna rok.

Funkcjonariusze patrolują na nich tereny chronione, czyli rezerваты przyrody i obszar objęty programem „Natura 2000”, gdzie ludzie często wyrzucają śmieci. Kontrolują także wały przeciwpowodziowe, które są niszczone przez fanów ekstremalnej jazdy na motocyklach crossowych.

– Latem do patrolowania nabrzeży używamy także rowerów. Jeździmy nimi po bulwarach wiślanych i ścieżkach wzdłuż Wisły – mówi mł. asp. Kinga Czerwińska.

### DZIAŁANIA PREWENCYJNE

Wodniacy od kilku lat prowadzą program edukacyjny „Bezpiecznie nad wodą z Kapitanem Wyderką”. W jego ramach ukazują się komiksy o przygodach policjanta w wydrzej skórze. Pomysłodawcą ich wydawania jest mł. asp. Kinga Czerwińska.

– Moje pierwsze spotkania w szkołach pokazały, że dzieci i ich wychowawcy niewiele



Zimą Wisłę patroluje się poduszkowcem

► wiedzą o zasadach bezpieczeństwa nad wodą. Brakowało odpowiednich materiałów edukacyjnych i profilaktycznych – opowiada policjantka.

Wtedy powstał pomysł wydawania komiksów, które będą propagowały bezpieczeństwo nad wodą. Projekt spodobał się kierownictwu jednostki. Trzeba było tylko wymyślić postać i jej przygody.

– Chcieliśmy, żeby dzieci ją polubiły i wzorowały na niej swoje zachowania nad wodą – mówi mł. asp. Kinga Czerwińska.

Bohaterem komiksów został Kapitan Wyderka, który świetnie pływa i dba o bezpieczeństwo swoje i innych. Wydano kilka odcinków, które opowiadały m.in. o konieczności noszenia kamizełek ratunkowych, tragicznych w skutkach skokach na główkę w miejscach niestrzeżonych, a także niebezpieczeństwie wchodzenia na lód.

– W ramach programu prewencyjnego „Bezpiecznie nad wodą z Kapitanem Wyderką” przygotowaliśmy też kolorowanki, lamigłówki i gry planszowe – dodaje mł. asp. Kinga Czerwińska.

Dodatkowo policjanci organizują pokazy ratownictwa na akwenach i pływalniach. Współpracują z legionowskim WOPR przy spotkaniach edukacyjnych dla dzieci. Maluchy dowiadują się, gdzie można się kąpać, jakie znaki obowiązują nad wodą, co zrobić, gdy widzi się tonącego lub samemu potrzebuje się pomocy, a także, jak używać kamizełek ratunkowych.

– Tworzymy także znaki i tablice informacyjne, które przestrzegają przed nieodpowiednim zachowaniem nad wodą – opowiada mł. asp. Kinga Czerwińska.

– Stwierdziliśmy, że regulaminy kąpielisk zawierają dużo tekstów, których ludzie nie czytają, a rysunki są czytelne i zrozumiałe dla każdego – dodaje.

W ferie zimowe policjanci popularyzują akcją „Bezpieczne dziecko na lodzie”, w której w tym roku uczestniczyło 2536 osób. Funkcjonariusze na spotkaniach mówią, jak unikać zagrożeń na zamrzniętych rzekach i jeziorach, a także, co robić, gdy lód się załamie. ■

ARTUR KOWALCZYK  
zdj. Andrzej Mitura

## Bezpieczeństwo nad wodą

Woda to żywioł nieprzewidywalny. Jak ratować tonącego, tłumaczy mł. asp. Kinga Czerwińska z Komisarjatu Rzecznego Policji w Warszawie.



### RADY DLA POLICJANTÓW

Podstawową zasadą przy ratowaniu tonącego jest zachowanie własnego bezpieczeństwa. Jak mówi powiedzenie: „dobry ratownik, to żywy ratownik”. W pierwszej kolejności należy powiadomić dyżurnego, który zaalarmuje służby ratownicze na wodzie oraz ratownictwo medyczne. Warto wezwać do pomocy osoby postronne. Należy unikać bezpośredniego kontaktu z tonącym. Do jego ratowania można wykorzystać gałęzie, związane kurtki, linkę holowniczą, które będą „łącznikiem” z osobą potrzebującą pomocy. Wejście do wody jest ostatecznością i powinno odbywać się przy asekuracji z brzegu. Wezwane do pomocy osoby mogą pomóc w stworzeniu tzw. łańcuszka ratowniczego (trzymając się za ręce). Podejmując decyzję o wejściu do wody, środki przymusu bezpośredniego oraz broń trzeba pozostawić pod nadzorem drugiego policjanta. W sytuacji udanej akcji ratunkowej należy udzielić pierwszej pomocy osobie wyciągniętej z wody. Przy zachowanej przytomności podtopionego największym ryzykiem jest wychłodzenie organizmu, czyli hipotermia. Mokre ubrania należy w miarę możliwości zdjąć i przykryć osobę folią NRC (tzw. koc termiczny), podać ciepły napój do wypicia lub wysoko węglowodanowy produkt spożywczy, np. czekoladę. Z osobą nieprzytomną należy postępować według procedur resuscytacji oddechowo-kръżeniowej. Z osobami podtopionymi po wstępnej kontroli parametrów życiowych zaczynamy od tzw. wdechów ratowniczych. Szybka reakcja zwiększy szanse przeżycia osoby wyciągniętej z wody. W oczekiwaniu na przyjazd zespołu ratownictwa medycznego należy stale kontrolować parametry życiowe podtopionego oraz nie dopuścić do wychłodzenia własnego organizmu.



Na terenach nadbrzeżnych najlepiej sprawdzają się quady.  
Od lewej: sierż. sztab. Paweł Borowski i st. sierż. Marcin Szczepanik



# Nowe łodzie

W 2014 roku Komenda Główna Policji kupiła 32 łodzie, 2 pontony i skuter, za kwotę 6 541 684,31 zł. Sprzęt będzie służył m.in. do patrolowania rzek i jezior, usuwania skutków powodzi, a także do ścigania sprawców przestępstw i wykroczeń.

**Z**akup 23 łodzi, 2 pontonów i skutera sfinansowano z pieniędzy pozyskanych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a 9 łodzi motorowych ze środków pochodzących ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.



## DUŻE I SZYBKIE

Dwie z kupionych łodzi należą do kategorii R-1 typu RIB. Trafily do Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP. Policjanci nazwali je „Maniek” i „Kaczor”, upamiętniając w ten sposób policjantów, którzy w 2003 roku zginęli podczas akcji w Magdalence. Każda z motorówek napędzana jest dwoma silnikami o łącznej mocy 500 KM.

– Spalają mało paliwa i są ciche – mówi funkcjonariusz BOA KGP.

Łodzie ważą po 2,2 tony. Są wyposażone w ploter nawigacyjny z GPS, radar morski, sonar, radiostację, a także echosondę, która umożliwia lokalizację przedmiotów lub osób znajdujących się pod wodą. Są szybkie i zwrotne. Może nimi płynąć 8 funkcjonariuszy, ale w zależności od wykonywanych zadań można konfigurować liczbę miejsc na pokładzie.

– Wykorzystywane będą do ratowania ludzi w czasie powodzi, poszukiwań podwodnych, a także w przypadku zdarzeń kryminalnych, gdy konieczna będzie nasza interwencja – opowiada policyjny antyterrorysta.

## ŚREDNIE I STEROWNE

Piętnaście kupionych łodzi należy do kategorii R-2 typu RIB. Są to motorówki marki SPORTIS S-6500/K, które wyposażone są w silniki marki Yamaha o mocy 200 KM.

– Pozwalają szybko dopłynąć na interwencję – stwierdza st. asp. Artur Terebus z Komendy Miejskiej Policji w Płocku, gdzie trafiła jedna z łodzi. Funkcjonariusz podkreśla, że dobrze się nią pływa nawet w trudnych warunkach pogodowych. Jego zdaniem jest sterowna i skuteczna przy różnych prędkościach.

– Informacje o parametrach pracy silnika wyświetlane są na wielofunkcyjnym multipanelu – mówi Jakub Trębarczyk z BLP KGP.



CONCEPT LPA 2x5



Nowa łódź antyterrorystów



SPORTIS S-6500/K

Łodzie są wyposażone w łączność radiową, sygnalizację uprzywilejowania, echosondę, a także elektrycznie sterowany szperacz na dachu kabiny. Na pokładzie znajdują się koła i kamizelki ratunkowe, liny oraz rzutki.

– Duże okna i szyberdach, który pełni też rolę wjazdu pokładowego, zapewniają bardzo dobrą widoczność z kabiny, która jest przestronna i wyposażona w ogrzewanie – uzupełnia st. asp. Artur Terebus. – Płaski i sztywny pokład umożliwia prowadzenie akcji reanimacyjnej i udzielanie pierwszej pomocy – dodaje.

## MAŁE, ALE PRAKTYCZNE

KGP kupiło także 12 łodzi marki CONCEPT LPA 2x5, które należą do kategorii R-3. Każda ma silnik marki Yamaha o mocy 50 KM. Jedna z motorówek została przekazana do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku. Policjanci z tej jednostki podkreślają, że motorówka ma niskie osadzenie burty, które ułatwia wyciągnięcie z wody osoby tonącej.

– Wielkość pokładu umożliwia transport osoby poszkodowanej w pozycji leżącej – mówi asp. Rafał Kwiatkowski, kierownik Ognia Patrolo-Interwencyjnego z KPP w Pułtusku.

Małe zanurzenie łodzi i jej waga umożliwiają pływanie po płytkiej wodzie, w której mogą znajdować się przeszkody. Motorówka jest wyposażona w sygnały dźwiękowe i świetlne, sprzęt ratowniczy i żeglarski, a także w osłonę przeciwsłoneczną i przeciwdeszczową.

– Dzięki reflektorom stałym i przenośnym LED można nią pływać w nocy – mówi sierż. sztab. Rafał Morawski z KPP w Pułtusku. – Jej zaletą jest odporność na uszkodzenia. Kadłub wykonano z aluminium i stali nierdzewnej – dodaje.

KGP kupiło także 3 łodzie kategorii R-3 marki WILD LAKE GROUP STARK PRO 460 z silnikiem SELVA o mocy 50 KM.

– Z pewnością będą znakomitym uzupełnieniem floty policyjnych łodzi patrolowych – stwierdza Jacek Prokopczyk z Biura Logistyki Policji KGP. ■

ARTUR KOWALCZYK  
zdj. Andrzej Mitura

# Narodziny wodnej służby

*Na prawym brzegu Wisły, tuż obok mostu Kierbedzia, mieści się placówka policyjna, zupełnie od innych odrębna (...). Jest to bowiem niewielki dom parterowy, ukryty w gęstej zieleni i krzewów ogródka, okalającego tę siedzibę. Całość – poza tablicami z napisem: Komisarjat Rzeczny PP w Warszawie – sprawia wrażenie zacisznego, sennego na pozór, dworku wiejskiego.*

- 1/ ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w zakładach i urządzeniach portowych w porozumieniu z organami żeglugi;
- 2/ udzielanie pomocy organom żeglugowym w zakresie ogólnych funkcji policyjnych;
- 3/ zestawianie protokołów w sprawach przekroczeń przepisów, stosownie do instrukcji organów żeglugowych;
- 4/ udzielanie pomocy funkcjonariuszom rządowym przy spełnianiu przez nich czynności służbowych;
- 5/ nadzór nad wykonaniem przepisów o ochronie rybołówstwa, zapobieganie zanieczyszczeniu, zamulaniu oraz zatrutowaniu drogi wodnej,
- 6/ czuwanie, by na miejscach uznanych na rzece za niebezpieczne lub zakazane, nie kąpano się lub nie pojono zwierząt;
- 7/ służba ratownicza;
- 8/ ochrona statków, które uległy rozbiciu lub osiadły na mieliźnie, oraz zabezpieczenie osób, mienia pasażerów i ładunków. (O nieszczęśliwych wypadkach (...)) Policja zawiadamia natychmiast organy żeglugi;



Ten sielski obraz policyjnej jednostki znalazłem w tygodniku „Na Posterunku” z roku 1933. Zaintrygowany, zagłębiłem się w treść reportażu, ale dalej już nie było tak romantycznie. Po prostu proza policyjnej służby. Tyle że na Wiśle, w portach: Praskim i Czerniakowskim, przystaniach żeglugi wiślanej, a także obiektach zlokalizowanych przy nabrzeżach: klubach sportowych, plażach, pływalniach, umywalniach, wypożyczalniach sprzętu pływającego itp.

## SZCZEGÓLNIJSZE OBOWIĄZKI

Oficjalnie Policja Rieczna rozpoczęła służbę na Wiśle 1 kwietnia 1920 r. Powołana została *Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z 18 lutego 1920 r., wydanym w porozumieniu z ministrem robót publicznych w przedmiocie organizacji Policji Państwowej, pełniącej służbę na drogach wodnych* (Dz.U. nr 23 z 1920 r., poz. 132). Zastąpiła Straż Rieczną, której głównym zadaniem była ochrona transportu wodnego na Wiśle oraz zabezpieczanie porządku przy głównych przystaniach. Straż podlegała Ministerstwu Robót Publicznych.

Nowe rozporządzenie znacznie rozszerzało prawa i obowiązki nowej formacji. Te *szczególniejsze* – jak napisano w uzasadnieniu – wymienia art. 7 tego aktu prawnego:

- 9/ *przedsięwzięcie odpowiednich czynności w celu zabezpieczenia osób i ich mienia w razie powodzi;*
- 10/ *ochrona przez konwoje transportów rządowych na wyraźne zażądanie odnośnych władz państwowych;*

11/ *utrzymywanie porządku w portach i przystaniach, w szczególności przy kasach pasażerskich i bagażowych, po porozumieniu z władzami żeglugi.*

Rozporządzenie podpisali: Stanisław Wojciechowski – minister spraw wewnętrznych, oraz Andrzej Kędzior – minister robót publicznych.

Przekształcenie Straży Riecznej w specjalistyczną policyjną formację do ochrony początkowo tylko koryta Wisły, pasów nadbrzeżnych, przystani oraz portów umożliwiło, co prawda, dotychczasowym funkcjonariuszom SR wstąpienie do Policji Państwowej, ale na ogólnych zasadach kwalifikacyjnych. Jak podała „Gazeta Administracji

i Policji Państwowej” (nr 23/1920), z 959 powołanych kandydatów SR, przyjęto do policji wodnej tylko 368, *przeważnie ludzi o fachowym wykształceniu*. Wymaganych kryteriów nie spełniło aż 591 osób. Zostali zwolnieni z 3-miesięczną odprawą.

### ZGODNIE Z ROZKAZEM

Rozkazem nr 46 komendanta głównego PP Władysława Henszla 1 marca 1920 r. w KG PP utworzono również *urząd nadkomisarza inspekcyjnego PP*. Jego *kierownikiem* został nadkom. Moskwiński, do którego obowiązków – poza funkcjami kontrolnymi – należał bieżący kontakt z utworzonymi komisariatami i posterunkami Policji Rzecznej. Jednostki te *służbowo, gospodarczo i administracyjnie* podlegały bezpośrednio komendom okręgowym PP, natomiast *w zakresie służby bezpieczeństwa i czynności wykonawczych władz państwowych miejscowym władzom administracji państwowej* (województwom).

Początkowo utworzono pięć komisariatów Policji Rzecznej (w czterech okręgach PP: krakowskim, kieleckim, lubelskim i warszawskim). Podlegało im 11 posterunków wodnych, zlokalizowanych wzdłuż Wisły. Z czasem powstawały nowe komisariaty i posterunki, także na innych akwenach.

Komisariat Policji Rzecznej w Krakowie liczył 36 osób załogi, w tym: 2 starszych przodowników, 3 starszych posterunkowych, 27 posterunkowych, 2 motorniczych i 2 sterników. Rejon służ-



bowy komisariatu obejmował odcinek Wisły o długości 156 km, od Oświęcimia do ujścia Nidy. Posiadał jeden posterunek wodny – w Niepomocicach, z 12-osobową załogą.

W Okręgu III Kieleckim PP komisariat Policji Rzecznej utworzono w Sandomierzu. Obejmował rejon od ujścia Nidy do osady Józefów (141 km). Jego 51-osobową załogę stanowiło: 2 starszych przodowników, 3 starszych posterunkowych, 42 posterunkowych, 2 motorniczych i 2 sterników. Komisariat posiadał jeden posterunek wodny – w Józefowie, z 12-osobową załogą, w składzie: 3 starszych posterunkowych i 9 posterunkowych.

Okręg IV PP Lubelski miał pod opieką 113-kilometrowy odcinek Wisły od Józefowa do wsi Kraski koło Dębłina. Komisariat Policji Rzecznej mieścił się w Puławach, dowodził nim kom. Popiel. W jego 36-osobowej załodze było 2 starszych przodowników, 3 starszych posterunkowych, 27 posterunkowych, 2 motorniczych i 2 sterników. Puławskich wodniaków wspomagało jeszcze 27 funkcjonariuszy z posterunków wiślanych w Kazimierzu, Dęblinie i Ryczywole, a od 6 maja 1920 roku również w Józefowie (wylączonym z okręgu kieleckiego PP).

Jak podaje dr hab. Robert Litwiński w swojej książce „Policja Państwowa w woj. lubelskim w latach 1919–1939”, komisariat w Puławach został na początku 1921 r. przekształcony w posterunek, a następnie, w marcu, ze względu na słabe wyniki pracy, zlikwidowany. Skasowane zostały również posterunki wodne w obrębie powiatów puławskiego i garwolińskiego.

### KOMISARIAT NA RYBAKACH

Najdłuższy odcinek Wisły miał w swoim rejonie służbowym Okręg I PP Warszawski. Liczył 259 km i rozciągał się od wsi Kraski (dziś woj. mazowieckie) do wsi Czerwony Krzyż, gdzie przebiegała granica z Prusami. W okręgu tym utworzono dwa komisariaty Policji Rzecznej: w Warszawie oraz Płocku. Ten pierwszy mieścił się przy ulicy Rybaki, w pobliżu mostu Kierbedzia. Jednostką dowodził kom. Walery Książek, *przyjęty na podstawie orzeczenia komisji kwalifikacyjnej PP w listopadzie 1919 r.* Załoga liczyła 89 funkcjonariuszy, z których przeszło połowa pracowała w terenie, w posterunkach wodnych w Górze Kalwarii (9 osób), Modlinie (30 osób) i Wyszogrodzie (9 osób). W obsadzie warszawskiego komisariatu wodnego było: 2 starszych przodowników, 12 starszych posterunkowych, 48 posterunkowych, 19 posterunkowych rezerwy, 4 motorniczych i 4 sterników.

Komisariatem Rzecznym PP w Płocku kierował podkom. Jan Szolc. Podlegała mu 22-osobowa załoga (1 starszy przodownik, 2 starszych posterunkowych, 15 posterunkowych, 2 motorniczych i 2 sterników) oraz 2 posterunki wodne: we Włocławku i Nieszawie. Obydwa miały 15-osobową załogę (3 starszych posterunkowych oraz 12 posterunkowych).

W niespełna rok później, 1 lutego 1921 r., stołeczne dzienniki ukazały się z hiobowymi tytułami, informując o *likwidacji policji wodnej w okręgu warszawskim*. Na szczęście niżej, mniejszym już drukiem wyjaśniono, że likwidacja jest tylko formalna i polega na zwykłym przeniesieniu Komisariatu Rzecznego PP ze struktur Okręgu I PP Warszawskiego pod rozkazy komendanta Okręgu VI PP m.st. Warszawy, nadinsp. Józefa Sikorskiego. Natomiast komisariat w Płocku znalazł się w strukturach tamtejszej Komendy Powiatowej PP jako *posterunek oficerski*. Wszystko inne pozostało bez zmian. Z wyjątkiem zmiany kierownictwa warszawskiego komisariatu. Nowym jego komendantem został *czasowo* asp. Stefan Rejnhardt, a nadzór inspekcyjny powierzono kom. Zygmuntowi Kudelskiemu z XV Komisariatu PP. ■

cdn.  
JERZY PACIORKOWSKI  
zdj. NAC, „Na Posterunku”

# Młodzież wybrała Policję

Komenda Powiatowa Policji w Mińsku Mazowieckim okazała się w jedną z najaktywniejszych firm w Polsce w 2014 roku. Oczywiście, nie chodzi tu o wyniki finansowe czy wzrost zatrudnienia. Liczył się udział w ogólnopolskim programie edukacyjnym „Dzień Przedsiębiorczości”, przybliżającym młodzieży specyfikę różnych zawodów i pomoc w wyborze przyszłego miejsca pracy.

**P**rogram „Dzień Przedsiębiorczości” organizowany jest pod patronatem Prezydenta RP. KPP w Mińsku Mazowieckim w 2014 r. wśród firm regionalnych zajęła siódmą pozycję w kraju i była jedyną wyróżnioną w województwie mazowieckim. 24 marca, podczas uroczystej „Gali Przedsiębiorczości” w Pałacu Prezydenckim, pamiątkową statuetkę oraz dyplom odebrał komendant powiatowy nadkom. Bartłomiej Dydek. Gratulacje wszystkim laureatom, szkołom, firmom i instytucjom złożył prezydent Bronisław Komorowski.

KPP w Mińsku Mazowieckim od 2007 roku umożliwia młodzieży z Zespołu Szkół nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w tym mieście udział w kilkugodzinnych praktykach na terenie jednostki. Przez osiem lat wzięło w nich udział ponad 250 uczniów, ale 2014 rok był rekordowy, bo wtedy komendę odwiedziło 65 osób.

– Przedsiębiorcza firma, to nie tylko działająca z chęcią wypracowania zysku, ale także taka, która jest otwarta na kontakt ze społeczeństwem, pracująca nad swoim wizerunkiem – mówi kom. Daniel Niezdropa, rzecznik prasowy KPP w Mińsku Mazowieckim. – My nie wytwarzamy produktu, który można kupić w sklepie. Oferowanym przez nas towarem jest bezpieczeństwo. Chcemy być postrzegani jako ludzie, do których można przyjść 24 godziny na dobę, a naszą formację przedstawiać jako ciekawe miejsce pracy. Przy okazji budujemy nasz wizerunek i prowadzimy działalność edukacyjno-profilaktyczną, bo nie tylko prezentujemy, na czym polega praca policjanta, ale także uświadamiamy, że wcale nie jest tak łatwo nim zostać. Trzeba mieć nie tylko wiedzę, umiejętności i predyspozycje, ale także nie



Zajęcia edukacyjno-profilaktyczne to nie tylko rozmowa, ale również pokaz policyjnego sprzętu

popęlnić wcześniej błędu, który mógłby zamknąć drogę do pracy w naszej formacji.

Podczas „Dnia Przedsiębiorczości” młodzież sama wybiera sobie firmę bądź instytucję, w której według niej praca może być najciekawsza. W Mińsku Mazowieckim potwierdza się to, co jest wyraźnie zauważalne w całym kraju – praca w Policji jest atrakcyjna.

Mińska KPP jest przygotowana na prezentację swojej jednostki i formacji. Ma scenariusz młodzieżowych praktyk, podczas którego pokazuje z wielu stron pracę policjantów w różnych pionach i komórkach organizacyjnych.

– To nie są typowe praktyki, bo młodzież nie może robić tego, co policjanci – tłumaczy kom. Daniel Niezdropa. – Ale uczniom przybliżamy naszą pracę, jak to tylko możliwe.

Dlatego po odprawie z komendantem uczniowie odwiedzają stanowisko kierowania, gdzie dowiadują się, jak wygląda odpowiedzialna praca dyżurnego i jego zastępcy oraz w jaki sposób dowodzi się podległymi patrolami i kieruje policjantów na interwencje. Młodzież może zobaczyć, jak policja korzysta z monitoringu miejskiego, jakim dysponuje sprzętem, jak wygląda areszt oraz samemu – w atelier zespołu techniki kryminalistycznej – ujawnić odfitki linii papilarnych.

– Na zakończenie policjantka z działu kadr i szkolenia wyjaśnia młodzieży, jakie są wymagania wobec kandydatów do pracy w Policji, jakie umiejętności są pożądane i jak wygląda proces szkolenia policjantów – mówi

kom. Daniel Niezdropa i dodaje: – Staramy się pokazać, że jesteśmy zorganizowani, a zorganizowani to znaczy przedsiębiorczy. Ale to nie my zabiegamy o nagrodę. Tak naprawdę dostaliśmy ją dzięki tej jednej szkole, która udokumentowała swój udział w praktykach, pokazała liczbę osób, które je odbyły, a wysłana przez nią informacja do organizatorów „Dnia Przedsiębiorczości” dała ten sukces. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI  
zdj. KPP w Mińsku Mazowieckim



Każdy uczeń mógł sprawdzić, jak postąpić się laserowym miernikiem prędkości

# Profilaktyka bez fikcji

Z nadinsp. w st. spocz. Tadeuszem Budzikiem, byłym Komendantem Głównym Policji, rozmawia Paweł Ostaszewski.

## Generał Tadeusz Budzik – czyli kto?

– Jestem byłym policjantem, byłym komendantem głównym, nadinspektorem w stanie spoczynku, wiceprezesem Zarządu Stowarzyszenia Generalów Policji Rzeczypospolitej Polskiej, a przede wszystkim pasjonatem i wiernym sługą programu KGP Profilaktyka a Ty.

## Rozmawiamy na kilka godzin przed warsztatami związanymi z I Jurajskim Festiwałem Społeczności PaT i widzę, że cały czas coś się tu dzieje.

– Dopinamy wszystko na ostatni guzik. Dzisiaj warsztaty, jutro festiwal. Myślę, że każdy,

kto służył w Policji, powinien starać się zrobić coś pożytecznego. Program PaT to przede wszystkim profilaktyka rówieśnicza, to głos młodych ludzi dla młodych ludzi.

## – Jak to się stało, że policjant, nadzorujący pion kryminalny zainteresował się działaniami prewencyjnymi?

– Powiem tak – zostało to we mnie obudzone i odświeżone. Swego czasu byłem instruktorem w ZHP, skończyłem Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Częstochowie, więc temat profilaktyki i pracy z młodzieżą zawsze leżał mi na sercu. Służbę zaczynałem zresztą w izbie dziecka, dopiero potem był pion kryminalny.

Ale faktycznie, przez większość swojego zawodowego życia zwalczałem przestępczość, także zorganizowaną i narkotykową, i to te ścieżki kariery policyjnej doprowadziły mnie na stanowisko Komendanta Głównego Policji. W 2007 r., gdy byłem już w KGP, startował rządowy program „Razem bezpieczniej”. W ten program kapitalnie wpisało się to, co już było robione w komendzie głównej przez insp. Grzegorza Jacha. Wtedy śp. Władysław Stasiak, minister spraw wewnętrznych i administracji, postawił jeden warunek – profilaktyka tak, ale bez udawania, bez fikcji, bez ulotek, rzeczywista akcja skiero-

wana do konkretnych ludzi. Przyznam, że wtedy jeszcze tego nie czułem i gdy na swoim komendancim biurku znalazłem zaproszenie na spektakl Sceny 07 programu PaT, poszedłem tam z nastawieniem, że po dziesięciu minutach opuszczę dyskretnie widownię. Ignoranko dywagowałem – mamy w Policji konie, psy, śmigłowce, a nawet, jak się okazuje, teatr, pójdę zobaczyć, ale tylko na chwilę. O jak wielkie było moje zdziwienie!

## Czy był to może spektakl „Dzwonek”?

– Tak. Rzecz działa się w jednej ze szkół na warszawskiej Pradze przed wywiadówkami. Na sali rodzice. Dekoracja bardzo skromna. Spektakl opowiada o rodzinie, która z pozoru jest normalna, ale brakuje w niej ciepła i miłości. Brakuje normalnych rozmów, co jest chorobą współczesnych rodzin. Wszyscy wymieniają tylko lakoniczne informacje. Nie będę zdradzał wszystkiego, rodzina w końcu zbliża się do siebie, ale w zakończeniu przedstawienia brzmi tytułowy dzwonek. Za drzwiami mieszkania stoi diler narkotyków i tylko od nas zależy, czy zdoła zarazić rodzinę chorobą, która dotyka i osobę uzależnioną, i jej najbliższych. Po spektaklu zapanała cisza. Mnie stanęły przed oczami drzwi mieszkania na blokowisku w Częstochowie, za którymi mieszka dwóch moich wspaniałych, obecnie już dorosłych, synów. I pomyślałem, że ryzyko, iż za tymi drzwiami mógł stanąć taki diler, istniało. Potem zza kulis wyszedł Grzegorz Jach i rozmawiał z rodzicami. Od tej chwili zakochałem się w tej twórczej, prawdziwej profilaktyce. I jeżeli mogę za pośrednictwem miesięcznika „Policja 997” skierować apel



**Tadeusz Ryszard Budzik** ma 53 lata. Pochodzi z Częstochowy. W służbie od 1987 r., zaczynał od izby dziecka w rodzinnym mieście, potem od 1994 r. działał w pionie kryminalnym, m.in. nadzorował Zarząd CBS w Katowicach, był także komendantem wojewódzkim w Krakowie. Od marca 2007 r. służył w KGP na stanowisku zastępy komendanta głównego. Od sierpnia 2007 r. do lutego 2008 r. był Komendantem Głównym Policji. 26 października 2007 r. mianowany na stopień nadinspektora.

do moich kolegów zajmujących ważne stanowiska w Policji, w ministerstwie, od których teraz wiele zależy to namawiam, przyjrzyjcie się bliżej takim działaniom, a zobaczycie, jakie to ważne!

### Jeździ Pan na Przystanki PaT, działa w sztabie, współorganizuje PaTowskie przedsięwzięcia, a nawet wciągnął Pan w profilaktykę żonę.

– Żonę poznałem na uczelni pedagogicznej, jest nauczycielem od wielu lat, obecnie wicedyrektor szkoły podstawowej, i profilaktykę w klasach 1–6 prowadziła od zawsze. Ze swoimi koleżankami przygotowuje twórcze przedstawienia, gdzie na widowni siedzą pierwszoklasiści, a na scenie są drugoklasiści.

Uczniowie rysowali też ulotki i plakaty, które później wręczali na osiedlu dorosłym. W pedagogice nazywa się to reedukacją. Akcja „Światliki – bezpieczna droga do szkoły” kładzie nacisk na bycie widocznym. Dzieci otrzymują kamizelki odblaskowe i gadzety pozwalające dostrzec je z daleka, uczą się bezpiecznych zachowań. Na ulotkach kierowanych do najbliższych piszą np. „Tato nie rozmawiaj przez komórkę w czasie jazdy”. Zorganizowaliśmy także warsztaty dla dyrektorów szkół i pedagogów z Częstochowy i powiatu częstochowskiego o bezpieczeństwie. Wielkim zainteresowaniem cieszył się np. panel prowadzony przez policyjnych antyterrorystów o sposobie zachowania w przypadku wtargnięcia na teren szkoły osoby z bronią.

Pamiętam książkę Marka Kotańskiego „To ty zaraziłeś ich narkomanią”. Nikt przecież nie rodzi się złodziejem, bandytą czy narkomanem. To ludzie uczą innych ludzi pewnych zachowań. W działaniach PaT mamy odwrócenie tej frazy – co ty zrobiłeś dla profilaktyki... panie naczelniku, panie generale, panie komendancie główny, panie premierze, prezydencie miasta, rodzicu, pedagogu? Wychowanie opiera się na trzech filarach – rodzina, szkoła, środowisko. Tylko równowaga między nimi zapewni właściwe ukształtowanie człowieka. I pięknie to tłumaczy Grzegorz Jach podczas spotkań z rodzicami i nauczycielami.

### A wracając do historii – jak kierowało się największą firmą w Polsce?

– Wszystko zależy do ludzi. Miałem szczęście w życiu, bo spotykałem dobrych i mądrych ludzi, i to zarówno wtedy, kiedy byłem zwykłym złodziejołapem, jak i w KGP. Oczywiście nawet w najśmielszych marzeniach nie przypuszczałem, że ja, chłopak spod Jasnej Góry, stanę kiedyś na czele polskiej Policji. Czas mojego szefowania był bardzo dynamiczny, szkolenia przed wejściem do strefy Schengen, modernizacja Policji i nadzieje z tym związane, w końcu wejście do Schengen. To był wysiłek tysięcy policjantów i pracowników. Dziękuję im, że udało się wtedy dopiąć wszystko na czas. Każdy przełożony jest wielki wielkością ludzi, z którymi pracuje.

Rządzącym w naszym kraju trzeba zawsze uświadamiać – bezpieczeństwo nie ma ceny. Nie da się go zważyć, czy zmierzyć. Ważną rolę pełni profilaktyka, ale aby Policja była skuteczna, musi być dobrze wyszkolona, dobrze wyposażona i godnie wynagradzana.

Dziękuję za rozmowę. ■

zdj. Krzysztof Chranowski



## Jurajski festiwal

Z inicjatywy ambasadora PaT generała Tadeusza Budzika 22 maja 2015 roku w Częstochowie odbył się pierwszy Jurajski Festiwal Społeczności PaT ogólnopolskiego programu „Profilaktyka a Ty”.

**F**estiwal zorganizowali: Komenda Miejska Policji w Częstochowie, Stowarzyszenie Generalów Policji RP, prezydent Częstochowy, Śląska Grupa Wojewódzka IPA oraz Młodzieżowy Dom Kultury w Częstochowie. W gali festiwalowej uczestniczyli: Krzysztof Matyjaszyk – prezydent Częstochowy, insp. Grzegorz Jach – pełnomocnik Komendanta Głównego Policji, szef PaT, Tadeusz Żesławski – wicekurator oświaty w Katowicach, nadkom. Sławomir Litwin – komendant miejski Policji w Częstochowie, oraz nauczyciele, pedagodzy i uczniowie częstochowskich szkół.

Galę poprowadzili nadinsp. w st. spocz. Tadeusz Budzik, były Komendant Główny Policji, i podinsp. Joanna Lazar, oficer prasowa KMP w Częstochowie. Przybyłych do Młodzieżowego Domu Kultury gości przywitał komendant Litwin. Z teatralno-profilaktycznej sceny ważne słowa do młodzieży skierował prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszyk:

– Kiedy wszystko jest dostępne, kiedy wszystko jest na wyciągnięcie ręki, kiedy wszystko w koło nas bombarduje, wtedy musimy zachować czujność. Gdy wszystko jest na wyciągnięcie ręki, musimy uważać, żeby się nie uzależnić...

W festiwalu wzięły udział grupy reprezentujące trzy województwa: śląskie, opolskie oraz łódzkie. Na scenie wystąpiło sześć grup PaT: z Sieradza ze spektaklem „PaTwór”, z Opola - „Tramwaj zwany nienawiścią”, ze Strzelec Opolskich – „69”, z Lublińca – „Czy warto”, z Orzesza-Ormontowic – „Zolyty”, oraz z Częstochowy z przedstawieniem „Jasiek”. Swój program artystyczny pokazali też uczniowie Szkoły Podstawowej nr 53 w Częstochowie. Wszystkie grupy teatralne, które zaprezentowały spektakle, zostały nagrodzone statuetką społeczności PaT.

Dzień wcześniej młodzi aktorzy spotkali się w Liceum Ogólnokształcącym im. Jarosława Dąbrowskiego w Częstochowie, gdzie pod okiem insp. Grzegorza Jacha odbywały się warsztaty teatralne oraz próby do gali pierwszego Jurajskiego Festiwalu Społeczności PaT. Po ciężkiej pracy na PaTowiczów czekała niespodzianka, którą był koncert poezji śpiewanej w wykonaniu Pawła Łowickiego i Roberta Glińskiego.

Na zakończenie festiwalu nie mogło zabraknąć hymnu PaT „Nie wracajmy jeszcze na ziemię”, serdecznego przytulania oraz lez wzruszenia.

Wszystkim osobom i instytucjom, które zaangażowały się w realizację jurajskiego festiwalu PaT, serdecznie dziękujemy, a artystom gratulujemy świetnej gry aktorskiej, emocji i wartościowych treści. ■

sierz. DAMIAN WROCZYŃSKI, zespół prasowy Impresariatu PaT  
zdj. Monika Kaiser-Maciejczak

# Poetka, policjantka, kobieta

Wśród 400 nadesłanych prac w ogólnopolskim konkursie poetyckim, to właśnie jej zdobyła I miejsce. Doceniana przez odbiorców i krytyków. Nagrodzona za cykl reportaży o tematyce społecznej opublikowanych w „Tygodniku Nadwiślańskim”. Laureatka licznych nagród. Odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej – współautorka książek, pisarka, poetka, policjantka.



**P**anuje przekonanie, że kobieta w mundurze powinna być twarda, silna i skuteczna. Policjantkom z racji wykonywanego zawodu przypisuje się wiele męskich cech. Mroczne historie, którymi atakują zewsząd media, dla nich bywają codziennością, zwyczajnym dniem w niezwykłej pracy. Jak więc pogodzić służbę społeczeństwu, ze zwykłym funkcjonowaniem wśród innych ludzi? Jak nie stracić własnych ideałów i poczucia wolności, kiedy praca wymaga takiego zaangażowania? Podczas gdy jedni, chcąc odreagować napięcie, oddają się sportowym, turystycznym czy kolekcjonerskim pasjom, Anna – z zawodu policjantka, z wykształcenia filolog – ucieka w świat poezji. Jak sama twierdzi, jest osobą zwyczajną, niewyróżniającą się w tłumie.

## W SŁUŻBIE SPOŁECZEŃSTWU

Policjantką została trochę przez przypadek. Jako dziennikarka z niemałym już dorobkiem twórczym otrzymała propozycję objęcia stanowiska rzecznika prasowego komendanta wojewódzkiego w Tarnobrzegu.

Długo biła się z myślami. Po wielu rozterkach zdecydowała się na przyjęcie posady i w maju, 24 lata temu, po raz pierwszy założyła mundur. Praca w Policji początkowo nie sprzyjała twórczości. Natłok obowiązków i osobiste okoliczności losowe sprawiły, że

wielokrotnie porzucała pisanie, skupiając się bardziej na sprawach przyziemnych niż duchowych przeżyciach. Anna nie żałuje jednak tej decyzji. Dziś pracuje w Wydziale Ruchu Drogowego KWP w Kielcach, zajmuje się profilaktyką i edukacją. Podkreśla, że praca w Policji to rodzaj misji, codzienna walka ze złem. I choć w swoim zawodzie nauczyła się szacunku dla twardych zasad i konsekwencji, dziś wie, że bez poezji życie traci na wartości.

## POWRÓT DO KORZENI

Zawód, który wykonuje, nie zmienił jej, może trochę uodpornił i choć nazywana przez innych poetką, o sobie mówi raczej skromnie – policjantka pisząca wiersze. Nie ukrywa, że służba w Policji tylko utwierdziła ją w przekonaniu, że nie potrafi obyć się bez tworzenia. Potrzeba wewnętrznej wolności i wyrażenia uczuć sprawia, że czuje pisarski przymus.

– Moja praca wyzwala skrajne emocje, to ciągła walka ze złem. Wciąż napływające z każdej strony przygnębiające wiadomości mogłyby załamać, ale pisanie mnie oczyszcza, uwalnia z emocji. Kiedy piszę, nie ucieka mi świat – mówi.

Na swoim koncie ma już trzy tomiki, a w nich opublikowanych ponad 200 wierszy. Napisała znacznie więcej, jednak niektóre wciąż leżą w szufladzie. „Pisane nocą nie do-

## Podinsp. Anna Zielińska-Brudek

Urodzona na Kielecczyźnie policjantka i poetka. Była m.in. dziennikarką w „Stowie Podlasia” oraz w „Tygodniku Nadwiślańskim”. W roku 1991 objęła stanowisko rzecznika prasowego komendanta wojewódzkiego Policji w Tarnobrzegu. Obecnie pracuje w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, zajmuje się profilaktyką i edukacją dzieci, młodzieży i dorosłych. Wiersze publikowała w almanachach „Prezentacje i spojrzenia”. Autorka trzech tomików poezji: „Gorzkie Owoce”, „Tymczasowi” oraz „W oknie zaufania”. Współautorka książki „Duszpasterstwo Policyjne”. Autorka słów do pierwszej w kraju „Kolędy policyjnej” i nagrodzonego opowiadania „Pokonać strach przed śmiercią”.

tykają dnia” – tak o niepublikowanych utworach mówi autorka i nie kryje, że mimo nagród i uznania, jakie budzi we wciąż powiększającym się gronie odbiorców, nadal miewa wątpliwości – pisać czy nie?

Do pisania najbardziej mobilizują ją ludzie. Niektórzy podczas prezentacji jej utworów nie kryją wzruszenia. Cieszy ją każdy od-

biorca, choć poczuła się szczególnie wyróżniona, kiedy z ust znanego reżysera Pawła Woldana usłyszała słowa uznania. Podobnie było z opinią Stanisława Nyczaja, mocno wpisanej w świat twórczości literackiej prezesa kieleckiego oddziału Związku Literatów Polskich, który docenił jej twórczość za dojrzałość i niebanalne podejście do rzeczywistości.

– Jasne, że krytyka też się zdarza – nie ukrywa – nawet od kolegów po piórze, ale to motywuje, nie zniechęca.

## TRUDY TWORZENIA

Anna swoją twórczość traktuje jako odzwierciedlenie wydarzeń z jej życia. Z niezmienną skromnością własną poezję postrzega jako mądrzejszą od niej samej. W jej wierszach ogromną rolę odgrywają zarówno głęboka wrażliwość, jak i emocjonalna niemoc. Pierwszym symptomem ucieczki w świat poezji stał się symboliczny zbiór wierszy „Gorzkie Owoce”. Powstał po śmierci nieodżałowanego ojca poetki. Kolejne tomiki „Tymczasowi” i ostatni „W oknie zaufania” to odwołanie do własnych obserwacji i doświadczeń dotyczących relacji międzyludzkich i życia.

Mimo wewnętrznej potrzeby Anna podkreśla, że pisanie bywa wyczerpujące, po-

trafi wyszarpać z człowieka całą energię, dlatego, gdy zabiera się do tworzenia, musi być wypoczęta. Unika też pisanie zaraz po pracy, bo wtedy działa jeszcze adrenalina. Razem ze swoimi przyjaciółmi z kieleckiej drogowki stworzyli pierwszą w kraju „Kolędę policyjną”, do której słowa napisała właśnie Anna.

Liczne nagrody literackie i uznanie nie tylko wśród nieco hermetycznego, policyjnego środowiska zapewniły jej niemal ogólnopolski rozgłos, o czym świadczy chociażby wielokrotne przedstawienie jej sylwetki w „Teleexpressie”. Jej twórczość literacka oprócz opublikowanych w almanachach „Prezentacje i spojrzenia” wierszy, to także cykle nagrodzonych reportaży i opowiadań. Anna nie ucieka od trudnych tematów, w jej twórczości nie brak ani radości, ani smutku. Do dziś trudno jej zrozumieć narastające zainteresowanie jej osobą, ale przepełnione słuchaczami sale rozwiewają te wątpliwości.

– Czuję się kobietą szczęśliwą i spełnioną, nie żałuję tego, kim jestem i gdzie pracuję, a poezja? Poezja jest tam, gdzie jej autor – dodaje. ■

HONORATA SZANDECKA  
zdj. archiwum policji świętokrzyskiej



## Nowa przewodnicząca

Rok po powstaniu Zespołu Opiniodawczo-Doradczego „Kobiety w Służbach Mundurowych” pełnomocnik rządu ds. równego traktowania prof. Małgorzata Fuszara powołała na stanowisko przewodniczącej zespołu płk Annę Osowską-Rembecką, dyrektorką okręgową Służby Więziennej w Warszawie.

Nowa przewodnicząca do służby w Służbie Więziennej wstąpiła w 1996 roku, zaczynając od stanowiska wychowawcy. Sześć lat temu została dyrektorką okręgową na całe Mazowsze. Od wielu lat też współorganizuje i moderuje większość konferencji dotyczących problematyki kobiet w służbach mundurowych.

Spotkanie podsumowujące ostatnie 12 miesięcy pracy zespołu odbyło się 7 maja br. w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, z udziałem przedstawicielek wszystkich służb mundurowych. Reprezentującą Policję insp. Kornela Oblńska, zastępca dyrektora Gabinetu KGP, pełniąc także funkcję przewodniczącej Zespołu ds. Strategii Równych Szans w Policji, decyzją międzyresortowego Zespołu Opiniodawczo-Doradczego „Kobiety w Służbach Mundurowych” została wybrana na zastępczynię nowej przewodniczącej. Nową sekretarz zespołu została mł. chor. Daria Trela z SW. Dotychczasowej przewodniczącej zespołu kmdr Bożena Szubińskiej serdecznie podziękowano, życząc powodzenia w realizacji dalszych planów.

Podczas spotkania podsumowano dotychczasowe przedsięwzięcia oraz zaprezentowano procedury antydyskryminacyjne i antymobbingowe funkcjonujące w poszczególnych służbach. Kolejne posiedzenie zespołu zaplanowano na wrzesień 2015 roku. ■

nadkom. ANNA KĘDZIERZAWSKA  
zdj. Piotr Maciejczak

## O Annie:

**Tomasz Sołtyś, nadkomisarz, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Kielcach:** – Anna jest bardzo zaangażowaną policjantką i choć jej twórczość jest bogata i różnorodna, niektóre jej wiersze mają wyraźny wydźwięk policyjny. Umiejętnie wykorzystuje elementy swojej twórczości w pracy. Anna należy do tych, którzy mimo sytuacji stresowych, potrafią oderwać się od codzienności i stworzyć wiersze odzwierciedlające stan jej ducha. Jej poezja to refleksja.

**Adam Ochwanowski, pisarz, krytyk literacki, działacz i animator kultury, poeta:** – W krótkich słowach oddaje kwintesencję rzeczywistości – jak najmniej słów, jak najwięcej treści. Zawsze jej powtarzałem, że poezja powinna być obrazem wrażliwości społecznej i ona tę wrażliwość ma. Ona jest prawdziwa w tym, co pisze i w tym, co robi. Jednocześnie z pokorą, a to ginąca cecha, podąża w kierunku własnego, niezapożyczonego stylu. Ma przy tym niebywałą wrażliwość plastyczną, świadomie mogąc powiedzieć, że to dziewczyna renesansu.

**Andrzej Seweryn, aktor teatralny i filmowy, reżyser, dyrektor naczelny Teatru Polskiego im. Arnolda Szyfmana:** – Wiersze Anny nie są słabsze od Tuwima, trzeba czytać Annę Zielińską-Brudek.

**Paweł Woldan, scenarzysta i reżyser filmów dokumentalnych:** – Poezja, którą tworzy pani Anna, jest afirmacją, ale nie autorki, tylko czytelnika. Mimo że pisze o sobie, mam wrażenie, że czytelnik jest ważniejszy niż autorka. Nie ma tu zbędnej ornamentyki, ta poezja nie szuka poklasku. Jest biograficzna, a przez to autentyczna. Anna swoją twórczością przywraca właściwą miarę naszego istnienia.

**Aneta Łyżwa, doktor nauk prawnych, komisarz Policji, wykładowca:** – Ania tworzy poezję intelektualną i refleksyjną. Operuje zaskakująco trafnym skrótem myślowym i jest mistrzynią opisywania rzeczy ważnych w zaledwie kilku słowach.



## Medale dla tragicznie zmarłych

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska podjęła decyzję o pośmiertnym uhonorowaniu Srebrnymi Medalami za Zasługi dla Policji podinsp. Krzysztofa Tumiel i st. asp. Cezarego Mokrzewskiego. Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji zginęli 7 maja br. w wypadku drogowym w miejscowości Pęsy Lipno (woj. podlaskie). W samochód policyjny, którym jechali, uderzyła ciężarówka. Podinsp. Krzysztof Tumiel miał 35 lat. Służył w Policji od 1999 roku. Ostatnio pełnił obowiązki na stanowisku naczelnika Wydziału do zwalczania Zorganizowanej Przemocności Narkotykowej Zarządu w Białymstoku. St. asp. Cezary Mokrzewski miał 38 lat. W Policji służył od 2003 roku. Był specjalistą Wydziału do zwalczania Zorganizowanej Przemocności Narkotykowej Zarządu w Białymstoku. ■

ArtK

## Stop seksturystyce

W Warszawie 26 maja br. odbyła się konferencja pod hasłem „Ochrona dzieci i młodzieży przed wykorzystaniem w kontekście podróży i turystyki”. Zorganizowała ją Fundacja Dzieci Niczyje we współpracy z Komendą Główną Policji, Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz Grupą Hotelową Orbis SA, w ramach projektu „Nie odwracaj wzroku!”, którego celem jest walka z seksturystyką.

Podczas konferencji zostało podpisane porozumienie między Policją a Fundacją Dzieci Niczyje o współpracy w zapobieganiu wykorzystywania seksualnego dzieci przez dorosłych, w szczególności w turystyce. Podpisali je zastępca szefa Policji insp. Cezary Popławski oraz wiceprezes fundacji Maria Keller-Hamela.

– My, jako Policja, szczególną uwagę zwracamy na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Cieszy mnie podpisanie kolejnego porozumienia z Fundacją Dzieci Niczyje. Jestem przekonany, że dzisiejsze rekomendacje przyczynią się jeszcze bardziej do poprawy bezpieczeństwa dzieci i młodzieży – powiedział insp. Cezary Popławski, zastępca Komendanta Głównego Policji.



Fundacja utworzyła specjalną stronę internetową [www.stopsekturystyce.fdn.pl](http://www.stopsekturystyce.fdn.pl), na której znajduje się formularz zgłoszeniowy. Za jego pośrednictwem można przekazywać informacje, m.in. o osobach dopuszczających się wykorzystywania, które będą przesłane do jednostek organizacyjnych Policji. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI  
zdj. autor



## Debatowali ze studentami

„Porozmawiajmy o bezpieczeństwie. Młodzi mają głos” – to temat debaty, która odbyła się pod koniec maja br. na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Jej organizatorami byli uczelnia i Komenda Wojewódzka Policji.

W spotkaniu ze studentami udział wzięli m.in.: nadinsp. Jarosław Szymczyk, komendant wojewódzki Policji w Katowicach, jego zastępca podinsp. Andrzej Szymczyk, a także insp. Paweł Szela, komendant miejski Policji w Katowicach. W debacie uczestniczyli rów-



nież prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś, rektor uczelni, i prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka. Podczas spotkania rozmawiano m.in. o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, w miejscach publicznych, a także w czasie imprez masowych. Debatowano także o zwalczaniu cyberprzemocności i stalkingu. Spotkanie zorganizowano w związku z realizowanym przez uczelnię projektem „Uniwersytet Śląski liderem w promowaniu bezpieczeństwa w województwie śląskim”. ■

ArtK  
zdj. KWP w Katowicach

## Kadry

Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska 30 kwietnia br. odwołała nadinsp. Józefa Gdańskiego, komendanta wojewódzkiego Policji w Olsztynie, a 15 maja powołała na to stanowisko insp. Marka Walczyka, dotychczasowego dyrektora Biura Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Na jego miejsce nadinsp. Krzysztof Gajewski, szef Policji, mianował insp. Ryszarda Garbarza, dotychczasowego zastępcę dyrektora w tym biurze. ■

ArtK

## Misie dla Misi

„Misie dla Misi” to akcja wsparcia dla Michalinki Krawczyńskiej, chorej na białaczkę córeczki naszej redakcyjnej koleżanki Anny Krawczyńskiej. Tosia, Tymek i Teofil to misie, które kolorują dzieci w całej Polsce: w przedszkolach, szkołach, podczas festynów. Każde dziecko koloruje dwa misie – jednego dla Misi, drugiego dla swoich rodziców. Ten drugi miś w podpisie ma informację o stronie [www.misiedlamisi.pl](http://www.misiedlamisi.pl), przez którą można finansowo wesprzeć zagraniczne leczenie Michalinki. 14 czerwca, podczas finału akcji, kolorowanki stworzą łańcuch miliona misiów w parku na warszawskim Powiślu.

Kwota zebrana na leczenie Misi na początku czerwca przekroczyła 300 tysięcy złotych i wciąż rośnie. Dzięki temu Misia będzie mogła wyjechać za granicę na leczenie przeciwciałami monoklonalnymi, które dają 40 procent szans na jej wyzdrowienie z trzeciej w ciągu dwóch lat ostrej białaczki limfoblastycznej. ■ (red.)



Na zdjęciach: Misie pokolorowane przez uczestników podczas Dnia Dziecka z Policją na muzycznie i sportowo, zorganizowanego przez KGP 30 maja w Warszawie

## Międzynarodowa Komisja Prawników – Sekcja Polska

Pod patronatem sekretarza generalnego Rady Europy Torbjorna Jaglanda oraz prezesa Trybunału Konstytucyjnego prof. Andrzeja Rzeplińskiego i pierwszego prezesa Sądu Najwyższego prof. Małgorzaty Gersdorf odbyło się w Warszawie posiedzenie polskiej sekcji Międzynarodowej Komisji Prawników (MKP).

MKP powstała w 1952 roku w Berlinie. Jej celem jest pomaganie sędziom i adwokatom na świecie w umacnianiu ich niezależności i roli w obronie praw podstawowych. Zgodnie z założeniami Komisji sekcje krajowe mogą istnieć tylko w tych państwach, które przestrzegają praw człowieka i rządów prawa. Polska sekcja krajowa powstała w 1992 roku i była pierwszą w Europie Środkowo-Wschodniej. Zakładali ją m.in. prof. Ewa Łętowska, prof. Andrzej Rzepliński, mec. Marek Antoni Nowicki, prof. Lech Paprzycki i prof. Zbigniew Lasocik – obecnie przewodniczący Zarządu Głównego Polskiej Sekcji Międzynarodowej Komisji Prawników.

Przez ponad 20 lat działalności Sekcja Polska MKP była inicjatorem i organizatorem wielu debat, seminariów, szkoleń i programów mających na celu umacnianie i ochronę rządów prawa w Polsce, dbałość o niezależność i niezawisłość sędziów, wzmacnianie zawodów prawniczych, realizację prawa każdego obywatela do rzetelnego procesu oraz promowanie praw i wolności człowieka. Między innymi wspólnie ze Stowarzyszeniem Sędziów Polskich Iustitia i Naczelną Radą Adwokacką przez cztery lata prowadzono seminaria szkoleniowe dla środowisk prawniczych na temat roli konstytucji w państwie prawnym. Członkowie sekcji realizo-

wali program wspierania środowisk prawniczych na Białorusi, a także wspólnie ze stowarzyszeniem Integracja prowadzili program „Prawo dla Niepełnosprawnych”. Byli też inicjatorami programu „Prawnicy pro bono”. ■

ELŻBIETA SITEK

## Niezapominajki

25 maja obchodzony był Międzynarodowy Dzień Dziecka Zaginionego. Data jest nieprzypadkowa – właśnie 25 maja 1979 roku w Nowym Jorku po raz pierwszy wyszedł sam do szkoły sześciolatek Ethan Kalil Patz. Nigdy jednak do niej nie dotarł. Poszukiwania nie przyniosły efektu. W 2001 r. Ethan został oficjalnie uznany za zmarłego, i wtedy właśnie dla uczczenia pamięci o zaginionym zaczęto obchodzić na całym świecie Międzynarodowy Dzień Dziecka Zaginionego.

W majowym numerze „Policji 997” pisaaliśmy szeroko o sukcesie systemu alarmowego Child Alert, kiedy to w ciągu 6 godzin od jego uruchomienia udało się odnaleźć uprowadzoną 10-letnią Maję z Wolczkowa. Nie wszystkie przypadki zaginięć małoletnich kończą się tak dobrze. Niektóre dzieci nie odnajdują się nigdy. Symbolem pamięci o nich są kwiaty niezapominajki.

W Policji działają wyspecjalizowane komórki zajmujące się poszukiwaniem zaginionych, jak choćby Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Biura Służby Kryminalnej KGP. W poszukiwaniach dzieci zaginionych przed laty bardzo pomocna jest wizualizacja progresji wiekowej, czym zajmuje się Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji. Nic jednak nie zastąpi troski i należytej opieki rodziców. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI



## Noc Robotów

„Misja: Bezpieczeństwo” – pod takim hasłem odbyła się 22 maja br. w Warszawie III edycja Nocy Robotów, którą zorganizował Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów. Partnerem wydarzenia była m.in. Komenda Główna Policji.

Podczas imprezy można było zobaczyć roboty wykorzystywane w przemyśle, medycynie i rehabilitacji, a także w formacjach mundurowych.

– Roboty są wykorzystywane w Policji do rozpoznania i neutralizacji materiałów wybuchowych, a także działań bojowych – mówi Andrzej Woźniak, ekspert ds. robotów pirotechnicznych w PIAP. – Nasi specjaliści opracowali roboty INSPECTOR i EXPERT, które są używane przez jednostki antyterrorystyczne – dodaje.

Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów został założony w 1965 roku. Specjalizuje się w m.in. w produkcji robotów mobilnych dla wojska, policji i straży pożarnej, a także innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. ■

Artk  
zdj. PIAP

## Nowe pistolety

Na początku maja br. Komenda Główna Policji rozstrzygnęła przetarg na dostawę 3000 pistoletów samopowtarzalnych, za które zapłaci ponad 4,5 mln zł. Ogłoszenie o zamówienie broni zostało opublikowane w drugiej połowie marca br. W postępowaniu przetargowym oferty złożyły: Fabryka Broni Łucznik-Radom Sp. z o.o. i warszawska spółka Kaliber. Wygrała pierwsza z nich, która zaproponowała korzystniejszą cenę i pistolety P-99 Walther. Spółka z Radomia dała też 9-letnią gwarancję na pistolety i magazynki oraz 3-letnią na zestawy do czyszczenia i konserwacji. Broń ma być dostarczona do 30 listopada 2015 roku. ■

Artk

## Norweski sposób na nieposłusznych kibiców

6 tys. koron, czyli około 3 tys. zł – tyle wynosił mandat, jaki otrzymał każdy kibic pierwszoligowej drużyny Haugesund za... wstanie z miejsca, a następnie niezastosowanie się do polecenia służb porządkowych i policji, by usiadł.

Każdy z nieposłusznych kibiców podczas opuszczania stadionu został wylegitymowany, a po dwóch tygodniach w skrzynce pocztowej znalazł mandat. Kibice byli zdziwieni, podkreślali, że na trybunach nic złego się nie działo. Po prostu na stojąco śpiewali klubowe pieśni. Jednak, zdaniem policji, kara była adekwatna do popełnionego czynu.

– Trybuna z miejscami do siedzenia, zgodnie z przepisami Norweskiej Federacji Piłkarskiej, nie jest przeznaczona do stania. Poza tym kibice nie dostali mandatów za to, że wstali, tylko za to, że nie reagowali na polecenia policjantów. Przepisów należy przestrzegać, a nieposłuszeństwo musi być eliminowane – tłumaczyli przedstawiciele norweskiej policji. ■

## Centrum Antyterrorystyczne Europolu

W ramach Europolu ma powstać Centrum Antyterrorystyczne – ogłosiła Komisja Europejska. Jego zadaniem będzie wymiana informacji między organami ścigania krajów członkowskich.

Centrum jest jednym z elementów przyjętej pod koniec kwietnia „Europejskiej strategii bezpieczeństwa na lata 2015–2020”, w której terroryzm, obok przestępczości zorganizowanej i cyberprzestępczości, określono jako najpoważniejsze zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego w UE.

Zdaniem wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Fransa Timmermansa nowe metody wykorzystywane przez organizacje terrorystyczne, bazujące na coraz szybciej następujących zmianach społecznych, gospodarczych czy technologicznych, sprawiają, że żadne państwo nie poradzi sobie z problemem terroryzmu samodzielnie.

Centrum nie będzie jednak nową agencją. Do jego działania nie będą też potrzebne nowe przepisy. Jak podkreślił Frans Timmermans, będzie ono działało na podstawie już istniejących. Wymiana obejmie informacje dotyczące m.in. handlu bronią, osób podejrzewanych o działalność terrorystyczną, finansowania takiej działalności oraz propagowania radykalnych treści w internecie. Do współpracy mają być zaproszone największe firmy IT, aby pomóc walczyć z propagandą terrorystyczną w sieci, w tym w mediach społecznościowych. ■

## Amerykańska policja bez ciężkiego sprzętu

Prezydent USA Barack Obama zakazał Pentagonowi przekazywania lokalnym policjom zużytego, ciężkiego sprzętu wojskowego. Na liście zakazanego sprzętu znalazły się m.in., bagnety, granatniki, broń dużego kalibru oraz gąsienicowe pojazdy opancerzone. Zakaz nie objął kołowych pojazdów opancerzonych oraz specjalistycznej broni i rynsztunku do tłumienia zamieszek, jednak ich przekazywanie będzie obwarowane surowszymi niż dotychczas przepisami.

Decyzja prezydenta jest efektem zamieszek, jakie dziewięć miesięcy temu wybuchły w miejscowości Ferguson, w stanie Missouri,

po śmierci Michaela Browna, czarnoskórego 18-latka zastrzelonego przez białego policjanta. Policja tłumiała zamieszki, używając wobec demonstrantów gazu łzawiącego, granatów ogłuszających, a także pojazdów opancerzonych. Sami policjanci uzbrojeni byli m.in. w karabiny szturmowe. ■

## Portugalia walczy z korupcją

Portugalia ma nowy kodeks karny. Zaostrzono w nim sankcje za korupcję. Minimalna kara pozbawienia wolności została zwiększona o sześć miesięcy, do roku. Górna granica, pięć lat, pozostała bez zmian. Ale surowsze kary to niejedyna zmiana. Sędziowie będą mieli też większą swobodę w decydowaniu o ułaskawieniu skazanych za korupcję, którzy przyznali się do winy. Do tej pory taka abolicja była automatyczna. Istotne zmiany dotyczą też osób, które ujawniły korupcję, ale nie brały w niej udziału. Nowe przepisy będą ich chronić przed szykanami ze strony osób pociągniętych do odpowiedzialności. ■

## Policja w Hesji zapobiegła zamachowi terrorystycznemu

Dwoje podejrzanych, małżeństwo Halil i Senay D., zatrzymanych przez policjantów w Oberursel pod Frankfurt planowało zamach terrorystyczny. Prawdopodobnie byli powiązani z Salafitami, reprezentantami najbardziej radykalnego odłamu Islamu.

Jak podał dziennik „Die Welt” w mieszkaniu zatrzymanych znaleziono bombę ukrytą w rurze, materiał zapalający, karabin szturmowy i amunicję. Pochodzące z Turcji małżeństwo było pod obserwacją od momentu, w którym kupili w markecie budowlanym dużą ilość nadtlenku wodoru i spirytusu. Materiały te były już stosowane przez terrorystów do budowy bomb.

Na wkroczenie zdecydowano się po tym, jak mężczyzna obserwował las w pobliżu Oberursel, gdzie 1 maja miał odbyć się wyścig kolarski. Aby zapobiec zagrożeniu bezpieczeństwa sportowców i widzów, zatrzymano podejrzanych. Wyścig odwołano. ■

## Włosi i FBI w walce z narkobiznesem

Włoska policja i FBI przeprowadziły zakrojoną na szeroką skalę operację przeciwko gangom kontrolującym przemysł narkotyków między USA, Europą i Ameryką Południową. Aresztowano 15 osób. Operacja zakończyła trwające wiele miesięcy śledztwo, które ujawniło ściśle powiązania kalabryjskiej ndranchety z klanami mafii amerykańskiej, głównie włoskiego pochodzenia.

Centrum kanału przerzutowego mieściło się w Nowym Jorku. W pizzerii należącej do niekaranego wcześniej Kalabryjczyka znaleziono pistolety, karabin, duże ilości kokainy i marihuany. Śledczy potwierdzili, że kalabryjska mafia nadal kontroluje niemal cały międzynarodowy przemysł i handel narkotykami. Narkotyki do USA i Włoch trafiały z Ameryki Południowej w kontenerach z owocami. Do przemysłu wykorzystywano porty w kilku stanach USA, między innymi w Delaware i Pensylwanii. ■

zebrał KK,  
na podstawie Polsatsport.pl/PAP/Gazeta Wyborcza/TOKFM



## Dzień Weterana 2015

W tym roku po raz czwarty obchodzony był w Polsce Dzień Weterana Działań poza Granicami Państwa. 29 maja, gdy przypada to święto, jest również obchodzony Międzynarodowy Dzień Uczestników Misji Pokojowych ONZ.

Centralne obchody święta co roku organizowane są w innym mieście. W 2015 r. żołnierze i funkcjonariusze służący pod błękitną flagą pokoju zawitali do Bydgoszczy. Uroczystości zaszczylił obecnością m.in. minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska i Komendant Główny Policji nadinsp. Krzysztof Gajewski.

28 maja na Uniwersytecie im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy odbyła się konferencja naukowa „Polska w misjach pokojowych i stabilizacyjnych – doświadczenia przeszłości i współczesne wyzwania”. Zorganizowano także zawody strzeleckie dla weteranów pod patronatem szefa BBN oraz koncert dedykowany uczestnikom misji.

Dzień później oficjalne obchody rozpoczęły się w kościele garnizonowym pw. NMP Królowej Pokoju. Mszy świętej przewodniczył ordynariusz połowy WP, krajowy duszpasterz Policji ks. bp Józef Guzek. Jego Ekscelencja przypomniał, że podczas służby za granicą zginęło ponad 120 Polaków, a siedem tysięcy ma status weterana poszkodowanego.

Po nabożeństwie wszyscy przeszli na Stary Rynek, gdzie nastąpił Finał IV Rowerowego Zlotu Gwiazdzistego Weteranów Misji oraz uroczysty apel, podczas którego weteranom wręczono Odznaki Honorowe „Za zasługi w działaniach poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej”.

Na Wyspie Młyńskiej zorganizowano natomiast Piknik Weterana, podczas którego prezentowano sprzęt wojskowy i policyjny. Było także

policyjne stoisko prewencyjne, koncerty orkiestr i zespołów mundurowych. Uwagę wszystkich przykuł pokaz sprawności bydgoskich antyterrorystów, którzy odbili z rąk zamachowców statek na Brdzie.

W tym roku odznaką honorową zostało wyróżnionych 20 funkcjonariuszy BOR, 15 policjantów (w tym sześciu weteranów poszkodowanych) i 4 strażaków. Wśród odznaczonych policjantów i emerytów policyjnych znaleźli się: podinsp. Joanna Kowalska z KWP w Poznaniu, asp. sztab. Sebastian Adamczyk z KPP w Pińczowie, mł. asp. Tomasz Gałęcki z OPP w Łodzi, mł. asp. Grzegorz Król z KPP w Ostrowcu Świętokrzyskim, insp. w st. spocz. Robert Kukielka, podkom. w st. spocz. Michał Pietrek, podinsp. w st. spocz. Bogusław Stępczyński, st. sierż. Artur Walczuk z SPPP w Bielsku-Białej, mł. insp. w st. spocz. Mirosław Zapadka, asp. w st. spocz. Lesław Sass, mł. insp. w st. spocz. Andrzej Kuczyński z Gabinetu Komendanta Głównego Policji, asp. sztab. Dawid Ludkowski z KWP w Bydgoszczy, insp. Paweł Olczak z KGP, mł. insp. w st. spocz. Arkadiusz Skrzypczak, sekretarz generalny Krajowego Zarządu IPA Sekcji Polskiej, i mł. insp. Ireneusz Sieńko z KGP.

W policyjnych misjach do tej pory uczestniczyło ponad 3300 osób, w tym około 100 pań. Obecnie polscy policjanci służą w: Liberii, Kosowie, Afganistanie i Gruzji. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdj. Piotr Duziak



Odznaki policyjnym weteranom wręczała minister Teresa Piotrowska



## Misyjne wspomnienia

Rok temu, w lipcowym numerze „Policji 997”, zamieściliśmy recenzję pt. „Misyjne wspomnienia, czyli tak było...” oraz rozmowę z autorem książki mł. insp. w st. spocz. Markiem Górnickim z BMWP KGP „Dla mnie to czas terazniejszy”. Dzisiaj mamy dla czytelników dobrą wiadomość – na stronie [www.isp.policja.pl](http://www.isp.policja.pl) w e-czytelnicy umieszczone jest w całości drugie, poszerzone wydanie „Misyjnych wspomnień”. Wystarczy wejść na portal, pobrać i czytać.

Przypomnijmy – książka po raz pierwszy ukazała się w wydaniu tradycyjnym w 2013 r. pod auspicjami Wyższej Szkoły Policji

w Szczytnie. 25 maja br. pozycja ukazała się w formacie e-booka. Tym razem wydawcą jest Komenda Główna Policji.

– Dopisałem ostatni rozdział, dodałem zdjęcia, których brakowało we wcześniejszej publikacji – powiedział Marek Górnicki. – Tytuł tego ostatniego rozdziału „Moja misja zakończona” nawiązuje do uroczystości umieszczenia tabliczki epitafijnej śp. podinsp. Bogdana Laskowskiego na Tablicy Pamięci w KGP.

Postać zmarłego na misji w Liberii policjanta przybliżyliśmy w majowym numerze „Policji 997” w 2014 r. w artykule „Pamięci Bogdana Laskowskiego”. Jego nazwisko znalazło się na Tablicy Pamięci 25 lipca 2014 r. podczas obchodów Święta Policji. ■

Zapraszamy do lektury

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdj. autor



# Szkolenia, szkolenia...

W maju odbyło się czterodniowe szkolenie przedstawicieli pionu komunikacji społecznej. Nic w tym dziwnego – wszak zbliżające się uroczyste obchody Święta Policji wymagają należytej oprawy, zgodnej z tradycją i przepisami.

**D**latego też na początku miesiąca Wydział Komunikacji Społecznej Gabinetu KGP zorganizował warsztaty dla osób zajmujących się przygotowaniem i prowadzeniem uroczystości policyjnych. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich jednostek wojewódzkich i szkół Policji. Podczas powitania uczestników szkolenia insp. Kornela Oblińska, zastępca dyrektora Gabinetu KGP, podkreśliła znaczenie ceremoniału policyjnego dla wizerunku i tożsamości Policji. Zwróciła też uwagę na konieczność zadbania o wszystkie elementy niezbędne do przygotowania uroczystości, ze szczególnym uwzględnieniem uroczystości z udziałem przedstawicieli najwyższych władz państwowych i kierownictwa Policji. Prowadzący zajęcia podinsp. Iwona Klonowska i asp. Piotr Maciejczak z miesięcznika „Policja 997” skupili się na zasadach wystąpień publicznych i dokumentacji filmowej wydarzeń, a pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. promocji bezpieczeństwa publicznego i współpracy z organizacjami pozarządowymi insp. Grzegorz Jach przedstawił sposoby przygotowania i prowadzenia uroczystości policyjnych o charakterze państwowym, resortowym, środowiskowym i religijnym.

Kolejne dwa dni, czyli 7 i 8 maja br., przedstawiciele jednostek Policji spędzili na pierwszej z pięciu edycji dwudniowych warsztatów antydyskryminacyjnych, zorganizowanych na podstawie porozumienia między Komendą Główną Policji a Muzeum Historii Żydów Polskich. Ich celem było zwiększenie skuteczności służby i pracy w Policji przez spojrzenie na dotychczas wykonywane czynności służbowe z nowej, antydyskryminacyjnej perspektywy. W program szkolenia ujęto teoretyczne aspekty zasad równego traktowania, równości płci, elementów etykiety równościowej w tekstach publicznych i zachowań językowych wspierających realizację zasady równego traktowania. Rozmawiano także o języku równościowym, jego zastosowaniu i przejawach dyskryminacji w życiu codziennym. Kolejne edycje szkolenia odbędą się w czerwcu 2015 roku. ■

oprac. P.M.

## KONWENT GIER STRATEGICZNYCH „Grenadier”

# Nigdy więcej wojny

Miłośnicy historii i militariów nie mogą narzekać. Tydzień po Nocy Muzeów odbyła się kolejna interesująca dla nich impreza – X Warszawski Konwent Gier Strategicznych „Grenadier”. Współorganizatorem imprezy zorganizowanej na terenie Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej była m.in. Komenda Główna Policji.

**M**otyw tegorocznej edycji „Grenadiera” brzmiał: „Nigdy więcej wojny”. Bożena Żelazowska, zastępca szefa Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, otwierając konwent, wyraziła nadzieję, że ludzie m.in. dzięki takim rekonstrukcjom wojennym wyciągną wnioski i nie będzie powodów do odtwarzania kolejnych bitew. Inscenizacje walk na przedpolach Warszawy w 1939 roku czy Powstania Warszawskiego w 1944 r. były przekonujące. We wszystkich pokazach brało udział łącznie 250 osób z 35 grup rekonstrukcyjnych.

Dla kilku tysięcy gości atrakcji było więcej. Można było zobaczyć sprzęt wojсковy, filmy dokumentalne, wziąć udział w strategicznych grach planszowych, kupić interesujące książki o historii i mundury polowe. Bardzo ciekawe okazały się spotkania z rekonstruktorami, którzy popisali się wiedzą na temat odtwarzanych przez siebie postaci. Najlepsi z nich zostali docenieni.



Nagrodę dla młodych rekonstruktorów na najwierniej odwzorowane umundurowanie (pomocnicy sanitariuszki) otrzymała 10-letnia Ania Radzikowska z Warszawy, a Puchar Komendanta Głównego Policji wręczył jej dyrektor Gabinetu KGP insp. Robert Żółkiewski. Konkurs o Puchar Marszałka Województwa Mazowieckiego na najciekawszą dioramę (ślub powstańczy w 1944 r.) wygrało Stowarzyszenie Historyczne Dywersja i Sabotaż Kobiet z Warszawy wspólnie z Grupą Rekonstrukcji Historycznej „Rota” z Grudziądza.

U honorowano organizatorów imprezy. Medal Pamiątkowy „Pro Masovia” przyznany przez marszałka województwa mazowieckiego otrzymali Tomasz Kowalczyk, dyrektor Centrum Usług Logistycznych, oraz Joanna Strzelecka, dyrektor Domu Kultury Warszawa-Śródmieście. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI  
zdj. autor

## 90 LAT TEMU

### Czerwiec 1925

• Komisarjat Rządu m.st. Warszawy wydał rozporządzenie w sprawie regulacji ruchu ulicznego w stolicy. Na tej podstawie policja przygotowała wykaz sygnałów i znaków dla funkcjonariuszy pełniących służbę w ruchu drogowym. Przeszli oni również odpowiednie przeszkolenie, po którym na rękawy ich mundurów nałożono białe mankiety z czerwonym otokiem.

14 VI – Prezydent RP Stanisław Wojciechowski, na wniosek premiera Władysława Grabskiego, powołał na stanowisko ministra spraw wewnętrznych Władysława Raczkiwicza (lat 50), dotychczasowego delegata rządu (województwa) w Wilnie.

17 VI – Przy próbie zatrzymania trzech terrorystów komunistycznych: Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego, w centrum Warszawy doszło do ostrej wymiany ognia. Od pistoletowych kul zginęli 21-letni student UW Aleksander Kempner oraz post. Feliks Witman z VIII Komisarjatu PP. Rannych zostało kilkunastu przechodniów i policjantów. Terrorystów ujęto.



19 VI – Poświęcenie „Policijnego Domu Zdrowia” w Druskiennikach (woj. wileńskie). W uroczystości uczestniczyli m.in. marszałek Józef Piłsudski (wypoczywający z rodziną w uzdrowisku) oraz minister spraw wewnętrznych Władysław

Raczkiwicz. Aktu poświęcenia dokonał kapelan policji warszawskiej ks. Kolasieński.

29 VI – Tragiczna śmierć dwóch komisarzy PP w nurtach Wisły. W pobliżu Torunia, na skutek wywrócenia się łodzi, w której płynęło pięciu funkcjonariuszy PP, członków miejscowego Towarzystwa Wioślarskiego, utonęli kom. Alfons Mayer (lat 47), kierownik Ekspozytury Śledczej w Toruniu, oraz kom. Władysław Cellary (lat 35), kierownik Ekspozytury Policji Politycznej w Toruniu.

30 VI – W ramach działań oświatowych stołecznej policji istniejące przy IV Inspektoracie PP m.st. Warszawy Koło Kulturalno-Oświatowe zorganizowało dla funkcjonariuszy 2-letni kurs przygotowujący posterunkowych do egzaminu z zakresu siedmiu klas szkoły powszechnej. Pierwszym siedmiu funkcjonariuszom wręczono świadectwa ukończenia szkoły.

## 40 LAT TEMU

### Czerwiec 1975

• Z okazji 25. rocznicy utworzenia Biura Paszportów MSW kierownictwo i organizacja partyjna biura zorganizowały wystawę dokumentów osobistych, wydawanych na ziemiach polskich od zaborów do czasów współczesnych.

• Przewodniczący Rady Wychowania Fizycznego i Sportu MSW, wiceminister gen. bryg. Tadeusz Pietrzak spotkał się w Warszawie z czołowymi trenerami i zawodnikami klubów gwardyjskich. Podziękował im za trud i wysiłek szkoleniowy oraz osiągnięte sukcesy. Wśród zaproszonych mistrzów byli: judocy – Antoni Reiter z Wybrzeża Gdańsk i Adam Adamczyk z Gwardii Warszawa, a także bokserzy Jerzy Rybicki i Jacek Kucharczyk z warszawskiej Gwardii.



• Zakończone w Bydgoszczy mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce przyniosły znaczne sukcesy zawodnikom olsztyńskiej Gwardii. Bronisława Ludwichowska zdobyła tytuły mistrzyni Polski na dystansach 1500 i 3000 m, a Danuta Piecyk w biegu na 400 m i 400 m przez płotki Eugeniusz Frąckowiak został wicemistrzem Polski na dystansie 1500 m.

• Ukazało się drugie rozszerzone wydanie podręcznika prof. Brunona Hołysta pt. *Kryminalistyka*, adresowanego do studentów wydziałów prawa, a także pracowników organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

• St. sierż. Mieczysław Dąbkowski, dyżurny z Komisarjatu MO w Kolnie (woj. łomżyńskie), spędzając urlop we wsi Kozioł, nad rzeką Pisą, uratował dwójkę maluchów, porwanych przez wir rzeczny.

1 VI – Wszedł w życie nowy podział administracyjny kraju. Powstał nowy system organizacji jednostek milicyjnych. Liczba komend wojewódzkich milicji wzrosła z 17 do 49.



## 20 LAT TEMU

### Czerwiec 1995

6 VI – Warszawska gmina Centrum przekazała stołecznym policjantom 30 nowych radiowozów w ramach akcji „Bezpieczny dom, bezpieczne ulice, bezpieczna szkoła, bezpieczny biznes”, podjętej na rzecz poprawy bezpieczeństwa w mieście.

7 VI – Poseł Jerzy Dziewulski (SLD) przedstawił Sejmowi sprawozdanie z prac czterech komisji nad rządowymi projektami zmian w ustawach policyjnych. Za najważniejsze uznał nowe uprawnienia Policji w dziedzinie działań operacyjnych.

11 VI – W Miednoje (Rosja) odbyły się uroczystości związane z wmurowaniem kamienia węgielnego pod budowę cmentarza polskich policjantów oraz innych funkcjonariuszy i żołnierzy, zamordowanych wiosną 1940 r. przez NKWD w Kalininie (zdz. obok).

12–16 VI – W stolicy Irlandii Dublinie spotkali się komendanci policji miast stołecznych Europy. Dyskutowano nad szczególnym zagrożeniem przestępczością w aglomeracjach i specyfice pracy policji stołecznych. Polską Policję reprezentował insp. Arnold Superczyński, komendant KSP.

21–23 VI – W Centrum Szkolenia Policji w Legionowie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Policji (Milicji) Ruchu Drogowego Krajów Europy Centralnej i Wschodniej. Dyskutowano m.in. nad rolą tej formacji w tworzeniu programów poprawy stanu bezpieczeństwa na drogach oraz formami i metodami działań policji ruchu drogowego.

28–29 VI – III Mistrzostwa Polski w pięcioboju policyjnym zakończyły się w Poznaniu bezapelacyjnym zwycięstwem studentów WSPol. w Szczytnie. Zdobyli pierwsze miejsce zarówno w klasyfikacji drużynowej, jak i indywidualnej. Wśród kobiet zwyciężyła Agnieszka Mańko. Wśród mężczyzn po raz trzeci z rzędu złoty medal zdobył Daniel Różyk, wynikiem 4880 pkt, ustanawiając nowy rekord Polski. ■





## Odtworzyć przedwojenne tablice

27 maja br. odbyło się w Warszawie Walne Zebranie Sprawozdawcze Członków Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r.

Podsumowano dokonania ostatniego roku, a Michał Krzysztof Wykowski, prezes zarządu WSRP 1939 r., przedstawił plany działalności stowarzyszenia. Są wśród nich m.in. wydanie publikacji w związku z przypadającym w tym roku jubileuszem XV-lecia WSRP 1939 r., powołanie jednostki terenowej w Toruniu, dalsze rozwijanie współpracy ze Stowarzyszeniem Generalów Policji RP oraz Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Rodzina Policyjna 1939 r. Potomkowie przedwojennych policjantów chcieliby również pozyskać dotację na wznowienie pakietu edukacyjno-historycznego „Ostaszów – Twier – Miednoje” oraz odtworzyć tablice pamięci, które wisiały w przedwojennej Komendzie Głównej Policji Państwowej z 646 nazwiskami policjantów poległych na służbie w latach 1919–1939. Tablice mogłyby znaleźć się w powstającym Policijnym Centrum Edukacji Społecznej w Warszawie. ■

P.Ost.  
zdj. autor

## Cichociemni

Są legendą polskiego podziemia okresu II wojny światowej. Stanowili elitę partyzantów Polskiego Państwa Podziemnego. Dziś ich tradycje przejmują Jednostka Wojskowa GROM. Mało kto jednak wie, że wśród legendarnych spadochroniarzy AK byli także przedwojenni policjanci.

O dwóch najbardziej znanych pisaliśmy już na naszych łamach. Na trwale do pantheonu polskich patriotów weszli ppłk Jan Piwnik „Ponury” – aspirant PP i mjr Bolesław Kontrym „Żmudzin” – komisarz PP.

17 maja w stolicy zorganizowano III Dzień Cichociemnych na Ursynowie. Atrakcją było co nie miara. Swoje stoiska miały: Policja, straż miejska, Muzeum Wojska Polskiego, harcerze. Licznie stawili się rekonstruktorzy ze sprzętem. Był pokaz skoków spadochronowych w wykonaniu policjantów z BOA KGP i żołnierzy JW GROM, insce-

nizacja odbioru skoczka wraz z zasobnikiem przez oddział partyzancki i potyczka z Niemcami. Na scenie występowała orkiestra wojskowa. Impreza odbywała się na przedłużeniu ul. rtm. Witolda Pileckiego na przedpolach Góry Trzech Szczytów, gdzie w przyszłości ma powstać park imienia cichociemnych.

26 kwietnia br. w Grabowie nad Pilicą i pobliskiej Paprotni okoliczna ludność i dzieci z miejscowego zespołu szkół oddały hołd cichociemnym, czcząc 71. rocznicę operacji Weller 7. Złożono kwiaty przed obeliskiem upamiętniającym zrzut, odprawiono połowę mszę świętą. Odbył się także pokaz skoków spadochronowych.

Weller 7 to kryptonim zrzutu z 8 na 9 kwietnia 1944 r. W lasach koło Paprotni skoczyli wtedy: mjr Jan Kamiński „Cezas”, ppor. Tadeusz Kobylński „Hiena”, por. Tadeusz Starzyński „Ślepowron” (ostatni dwaj to przedwojenni policjanci) oraz kurier Delegatury Rządu na Kraj ppor. Wiktor Karamać „Kabel”.



Uroczystości w Grabowie nad Pilicą

## Pomnik w Pile

W Szkole Policji w Pile 2 czerwca br. odsłonięto pomnik upamiętniający cmentarz żydowski z XVII w.

Ponad dwa lata temu przystąpiono do rozbudowy bazy dydaktycznej i budowy nowych obiektów sportowych. Okazało się, że część inwestycji będzie w pobliżu zlikwidowanego w czasie okupacji cmentarza żydowskiego. Przed przystąpieniem do budowy przeprowadzono rozmowy z Michałem Schudrichem – naczelnym rabinem Polski, który razem z Alicją Kobus – wiceprzewodniczącą Rady Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP oraz przewodniczącą Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich Oddział

w Poznaniu gościł w szkole. Po konsultacji z Komitetem Ochrony Cmentarzy Żydowskich w Europie oraz porozumieniu się z Komisją Rabiniczną ds. Cmentarzy w Warszawie piłska szkoła otrzymała zgodę na przeprowadzenie prac budowlanych. Powstała także idea postawienia pomnika upamiętniającego cmentarz. W ten sposób



ocalono pamięć o dawnych żydowskich mieszkańcach Piły, którzy stanowili o wielokulturowości i tożsamości miasta. W prace włączyła się Gmina Piła.

Na terenie szkoły stanął pomnik, który zaprojektował prof. nadzw. Janusz Marciniak z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, pracujący z dr. inż. arch. Eugeniuszem Skrzypczakiem z tej samej uczelni. Granitowy pomnik ma kształt Gwiazdy Dawida. Na monumencie znajduje się m.in. napis eksponujący jego religijny i historyczny charakter oraz przesłanie etyczne – „Jak pamiętamy, tak będziemy pamiętani”. Jego fundatorami są SP w Pile oraz Urząd Miasta Piły. ■

ANNA FONS  
zdj. autorka



Poczty sztandarowe podczas połowego nabożeństwa w lasach koło Paprotni

Rocznicowym obchodom towarzyszyła wystawa o Tadeuszu Kobylańskim „Hienie”, przygotowana przez Benona Bujnowskiego wicedyrektora MDK nr 2 w Lublinie i Sławomira Snopka.

Tadeusz Kobylański urodził się w 1914 r. W wieku 19 lat wstąpił ochotniczo do wojska. W 1935 r. rozpoczął służbę w Policji Państwowej. Pracował jako wywiadowca w pionie kryminalnym. Po napaści ZSRR na Polskę ewakuował się do Rumunii, skąd przez Jugosławię i Włochy dostał się do Francji. Walczył na froncie, a po kapitulacji Francji pracował w wywiadzie wojskowym. W 1942 r. dotarł do



Rekonstrukcja przejęcia cichociemnego i zrzuconego z nim zasobnika na obrzeżach Lasu Kabackiego na Ursynowie

Wielkiej Brytanii. Jeszcze w tym samym roku odbył kurs spadochronowy. W 1944 r. został przerzucony do kraju, prowadził działalność wywiadowczą. Jego zadaniem było m.in. przejść front niemiecko-sowiecki i dotrzeć do Wilna. Złapany przez Smiersz (kontrwywiad wojskowy Armii Czerwonej), ale nierozpoznany, został z braku dowodów zwolniony. Od razu wznowił działalność wywiadowczą. Na przełomie listopada i grudnia 1945 r. przedostał się do Ankony we Włoszech do II Korpusu Polskiego z meldunkiem w sprawie aresztowań członków WiNu. W korpusie służył do 1947 r. Został czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walcznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz odznaczeniami francuskimi i brytyjskimi. Pozostał na emigracji, gdzie pracował w radiu, a następnie w telewizji jako inżynier. Zmarł nagle w wieku 47 lat w 1961 r. w Londynie. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdj. autor

## 25 lat Duszpasterstwa Policji

Na terenie koszar OPP w Gdańsku odbyło się 20 maja br. sympozjum naukowo-pastoralne „Policja polska – przeszłość – teraźniejszość – przyszłość”. W ten sposób uczczono 25. rocznicę poświęcenia kaplicy policyjnej, znajdującej się przy jednostce.

Podczas jubileuszowego spotkania uczczono również 75. rocznicę zbrodni katyńskiej oraz ćwierćwiecze istnienia NSZZP, OPP w Gdańsku, duszpasterstwa policyjnego w Polsce oraz samej Policji. Sympozjum odbywało się pod patronatem ks. abp. Sławoja Leszka Głódzia, metropolity gdańskiego, i komendanta wojewódzkiego Policji w Gdańsku nadinsp. Wojciecha Sobczaka. W spotkaniu uczestniczyli abp senior Archidiecezji Gdańskiej ks. Tadeusz Gocłowski, Komendant Główny Policji nadinsp. Krzysztof Gajewski, który podczas uroczystości wręczył podziękowania czterem kapelanom garnizonu pomorskiego, oraz zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Gdańsku mł. insp. Zbigniew Maj.

Rolę gospodarza pełnił kapelan KWP w Gdańsku ks. prałat Bogusław Głodowski, który w czerwcu 1990 r. został skierowany do gdańskiej kaplicy. Teraz z rąk gen. Krzysztofa Gajewskiego otrzymał Złoty Medal za Zasługi dla Policji, a z rąk Jego Ekscelencji Sławoja Leszka Głódzia medal „Milito pro Christo” (Walcząc dla Chrystusa).

Podczas sympozjum zaplanowano cztery wykłady. Historię polskiej Policji przedstawił prof. Andrzej Misiuk z Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Problematykę zbrodni katyńskiej nakreślił dr Piotr Majer z Katedry Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Ks. prof. Edward Wiszowaty z tej samej uczelni omówił zagadnienie duszpasterstwa Policji i rolę praw człowieka. Natomiast ks. dr Bogusław Głodowski zapoznał wszystkich z historią kaplicy policyjnej w koszarach OPP i parafii w Gdańsku – Złotej Karczmie.

Na zakończenie konferencji przedstawiciele różnych wyznań odmówili ekumeniczną modlitwę o pokój. Wszyscy mogli zwiedzić okolicznościową wystawę i izbę pamięci.

Historia kaplicy sięga przemian ustrojowych w Polsce. To właśnie tu w Oddziale Prewencji MO 24 listopada 1989 r. powstała grupa inicjatywna w sprawie utworzenia związku zawodowego w jednostce. To właśnie w Gdańsku w grudniu 1989 r. w kościele św. Brygidy odbyła się msza święta pojednania, w której wzięli udział przedstawiciele licznych związków zawodowych i milicjantów dopiero tworzących swoje związki.

20 maja 1990 r. ks. bp Tadeusz Gocłowski poświęcił Kaplicę Policyjną pw. Matki Bożej Częstochowskiej – Królowej Polski. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdj. Michał Sienkiewicz



Podczas sympozjum, od lewej: nadinsp. Krzysztof Gajewski, ks. abp Sławoj Leszek Głódź, mł. insp. Zbigniew Maj i bp Wiesław Szlachetka z Archidiecezji Gdańskiej



Ks. Bogusław Głodowski jest z policjantami od 25 lat



# Środki przymusu procesowego

Nowela lipcowa zmienia przepisy dotyczące środków przymusu procesowego. Są nimi ograniczające prawa człowieka czynności organów procesowych zmierzające do zapewnienia prawidłowego toku postępowania lub wymuszenia spełnienia obowiązków procesowych.

Celem zmian jest dostosowanie regulacji zatrzymania osoby do wymogów Konstytucji RP, uściślenie wymogów stosowania zatrzymania prokuratorskiego, ograniczenie stosowania tymczasowego aresztowania i doprecyzowanie warunków stosowania zabezpieczenia majątkowego<sup>1</sup>.

## ZATRZYMANIE OSOBY PODEJRZANEJ

Nowela nie zmienia podstaw prawnych i faktycznych zatrzymania osoby podejrzanej (art. 244 par. 1, 1a i 1b oraz art. 517b par. 1 k.p.k.)<sup>2</sup>. Tak jak obecnie, osoba ta natychmiast będzie informowana przez zatrzymującego funkcjonariusza o przyczynach zatrzymania i o przysługujących jej prawach<sup>3</sup>, co oznacza, że czynność należy wykonać z chwilą fizycznego zatrzymania, gdy zatrzymany nie ma możliwości niepodporządkowania się woli zatrzymującego.

Znowelizowany przepis art. 245 par. 2 k.p.k., wskazując te prawa; wymienia m.in. prawo do: złożenia oświadczenia i odmowy złożenia oświadczenia, skorzystania z pomocy adwokata lub radcy prawnego oraz prawo z art. 245 par. 2 k.p.k. Tak jak obecnie, w dalszej kolejności zatrzymanego należy wysłuchać.

Prawo do milczenia oraz wolność od zmuszenia do samooskarżenia należą do istoty rzetelnego procesu. Organ procesowy jest zobowiązany dążyć do udowodnienia zarzutu popełnienia przestępstwa bez uciekania się do dowodów uzyskanych z pogwałceniem woli osoby podejrzanej. Wykorzystywanie nieświadomości prawnej zatrzymanego

w celu dostarczenia przez niego dowodów przeciwko sobie jest naganne. W razie zmiany roli procesowej zatrzymanego po przedstawieniu mu zarzutu popełnienia przestępstwa naganne nie tylko z etycznego punktu widzenia, ale przede wszystkim procesowego, i nieuchronnie powinno prowadzić do bezskuteczności takich czynności i tak zgromadzonych dowodów.

Wysłuchanie zatrzymanego i przyjęcie od niego oświadczenia nie jest przesłuchaniem procesowym. Wysłuchując, należy umożliwić mu złożenie wniosków i oświadczeń w celu wskazania okoliczności, które mogą przemawiać za jego zwolnieniem, w szczególności takich, które wykluczają popełnienie przez niego przestępstwa lub wynikają ze stanu zdrowia. Podawane okoliczności powinny być niezwłocznie sprawdzane. Ze względu na fakt, że osoba została zatrzymana w związku z uzasadnionym przypuszczeniem popełnienia przestępstwa, a Policja ma obowiązek poinformowania jej o przyczynach zatrzymania, to wysłuchanie może dotyczyć także okoliczności tego przestępstwa. Wysłuchanie nie może jednak naruszać jego niezbywalnych praw w zakresie braku obowiązku dowodzenia swojej niewinności lub dostarczania dowodów na swoją niekorzyść.

Nowela zapewnia zatrzymanemu możliwość zawiadomienia o zatrzymaniu więcej niż jednej osoby, zamiast lub obok osoby najbliższej dotyczyć będzie także innej wskazanej przez niego osoby. Uprawnienie będzie obowiązkowo realizowane tylko na jego żądanie (art. 261 k.p.k.)<sup>4</sup>.

Znowelizowany art. 245 par. 1 k.p.k. stanowi, że „zatrzymanemu na jego żądanie należy niezwłocznie umożliwić nawiązanie w dostępnej formie kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym, a także bezpośrednią z nimi rozmowę; w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, zatrzymujący może zastrzec, że będzie przy niej obecny”. W praktyce realizacja kontaktu następować będzie w trybie określonym w rozporządzeniu w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu możliwości korzystania z pomocy obrońcy i jego wyboru w postępowaniu przyspieszonym oraz organizacji dyżurów adwokackich. Warto pamiętać

o postanowieniu SN z 13 października 2011 r. III KK 64/11, zawierającym tezę: *Niezwłoczne umożliwienie kontaktu z adwokatem, o którym stanowi art. 245 par. 1 k.p.k., nie oznacza jednak, że kontakt ten ma nastąpić „natychmiast”, ponieważ termin ten musi być interpretowany z uwzględnieniem realiów konkretnej sprawy, a przede wszystkim możliwości technicznych i uwarunkowań wynikających z obowiązujących regulacji prawnych, w tym wiążących się z ustanowieniem obrońcy z urzędu.*

## ZATRZYMANIE PROKURATORSKIE (art. 247 k.p.k.)

Zmieniony art. 247 k.p.k. stanowi, że zatrzymanie i doprowadzenie na zarządzenie prokuratora będzie mogło nastąpić wobec:

- 1) osoby podejrzanej – z uwagi na potrzebę przedstawienia zarzutów,
- 2) podejrzanego – z uwagi na konieczność dokonania zmiany zarzutów,
- 3) osoby podejrzanej i podejrzanego – dla przeprowadzenia badań lub innych czynności wskazanych w art. 74 par. 2 lub 3 k.p.k.

pod warunkiem że istnieje uzasadniona obawa, iż osoba ta nie stawi się na wezwanie, albo że podejmie ona w inny bezprawny sposób działania utrudniające postępowanie lub gdy zachodzi potrzeba niezwłocznego zastosowania wobec niej środka zapobiegawczego.

O ile decyzja o zatrzymaniu (podobnie jak w trybie art. 75 k.p.k.) leży w gestii prokuratora, o tyle samo dokonanie czynności lub badań z udziałem tych osób będzie możliwe przez inne organy postępowania. Przepis nakłada obowiązek niezwłocznego dokonania czynności lub badań, dla których zastosowano zatrzymanie i doprowadzenie, z nakazem zwolnienia zatrzymanego po ich dokonaniu.

## ZMIANY W UREGULOWANIACH ŚRODKÓW ZAPOBIEGAWCZYCH

Zmiany w zakresie środków zapobiegawczych dotyczą m.in. trybu postępowania w przedmiocie ich stosowania i zaskarżania, przesłanek i zakazów stosowania tymczasowego aresztowania oraz jego terminów maksymalnych.

Zmiana w zakresie podstaw stosowania dotyczy jedynie przesłanek szczególnych. Podstawą ogólną nadal będzie art. 249 par. 1 k.p.k. Niezbędne będzie dokonanie ustalenia, że zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że podejrzany popełnił przestępstwo. Nowela nie zmienia w zakresie podstaw dowodowych stosowania środków nieizolacyjnych; zmiany następują w zakresie tymczasowego aresztowania (nowy art. 249a k.p.k.).

Zmiana w brzmieniu art. 258 par. 1 k.p.k. oznacza, że wyszczególnione w nim podstawy

odnoszą się do stosowania wszystkich środków zapobiegawczych.

Art. 258. Par. 1. Tymczasowe aresztowanie i pozostałe środki zapobiegawcze można stosować, jeżeli zachodzi:

1) uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się oskarżonego, zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić jego tożsamości albo nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu,

2) uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne.

Par. 2. Wobec oskarżonego, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo którego sąd pierwszej instancji skazał na karę pozbawienia wolności wyższą niż 3 lata, obawy utrudniania prawidłowego toku postępowania, o których mowa w par. 1, uzasadniające stosowanie środka zapobiegawczego, mogą wynikać także z surowości grożącej oskarżonemu kary.

Par. 3. Środek zapobiegawczy można wyjątkowo zastosować także wtedy, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub umyślnego występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził.

Par. 4. Decydując o zastosowaniu określonego środka zapobiegawczego, uwzględnia się rodzaj i charakter obaw wskazanych w par. 1–3, przyjętych za podstawę stosowania danego środka oraz nasilenie ich zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w określonym jego stadium.

W kontekście tego przepisu należy podkreślić, że w każdym wypadku obawy muszą być uzasadnione i wynikać z ustaleń dowodowych dokonanych w dotychczasowym postępowaniu. Wykładnią dla wyboru odpowiedniego środka zapobiegawczego oraz jego rodzaju jest nowy par. 4 art. 258 k.p.k., w którym przyjęto, że przy stosowaniu środka zapobiegawczego należy mieć na uwadze zarówno rodzaj i charakter określonych obaw, jak i nasilenie powodowanego przez nie zagrożenia dla prawidłowego toku procesu w danym jego stadium.

## DOZÓR POLICJI I OKRESOWE OPUSZCZENIE LOKALU

Oddany pod dozór Policji nadal będzie obowiązany do stawiania się w jednostce Policji z dokumentem stwierdzającym tożsamość, wykonywania poleceń mających na celu dokumentowanie jego przebiegu oraz udzielania informacji koniecznych do ustalenia, czy sto-

suje się on do wymagań nałożonych w postanowieniu. Nowela przez zmianę par. 2 w art. 275 k.p.k.<sup>5</sup> doprecyzowała, że objęty dozorem ma obowiązek stosowania się do wymagań zawartych w postanowieniu. Polegały one będą (tak jak obecnie) na zakazie opuszczania określonego miejsca pobytu, zgłaszaniu się do organu dozoru w określonych odstępach czasu, zawiadamianiu organu o zamierzonym wyjeździe oraz o terminie powrotu, zakazie kontaktowania się z pokrzywdzonym lub z innymi osobami, zakazie przebywania w określonych miejscach, a także na innych ograniczeniach swobody podejrzanego, niezbędnych do wykonywania dozoru oraz – co jest *novum* – zakazie zbliżania się do określonych osób na wskazaną odległość. Nowela zmienia art. 275a par. 1 i 5 k.p.k. przez określenie, że tytułem środka zapobiegawczego można będzie nakazać podejrzanemu o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej okresowe opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.

## TYMCZASOWE ARESZTOWANIE

Nowela przez dodanie do k.p.k. nowego przepisu – art. 249a, wprowadza podstawę dowodową stosowania tymczasowego aresztowania. Przepis określa, że materiał dowodowy stanowiący podstawę tymczasowego aresztowania ma być jawny dla podejrzanego i jego obrońcy, przy czym sąd uwzględniał będzie z urzędu także okoliczności, których prokurator nie ujawnił, po ich ujawnieniu na posiedzeniu, jeżeli będą one korzystne dla podejrzanego.

Niewątpliwie *novum* jest par. 2a wprowadzony do art. 250 k.p.k. określający treść wniosku do sądu o tymczasowe aresztowanie, w którym prokurator powinien:

1) wymienić dowody, które wskazują na zaistnienie przesłanki dużego prawdopodobieństwa, że podejrzany popełnił zarzucane mu przestępstwo,

2) wskazać okoliczności, z których wynika określona obawa bezprawnego utrudniania przez podejrzanego postępowania lub możliwości popełnienia przez niego nowego ciężkiego przestępstwa,

3) wskazać okoliczności, z których wynika konieczność stosowania tymczasowego aresztowania<sup>6</sup>, oraz stopień nasilenia obaw, o których mowa w punkcie 2.

Dokonano też zmian w zakresie uzasadnienia postanowienia o zastosowaniu tego środka (art. 251 par. 3 k.p.k.<sup>7</sup>). Przepis ten będzie miał istotne znaczenie z punktu widzenia policyjnej praktyki wnioskowania do prokuratora o jego zastosowanie, w szczególności w sprawach, w których Policja stosowała czynności, o których mowa w art. 19, 19a i 19b ustawy o Policji.

## LIST GOŃCZY

Do art. 279 k.p.k. dodano par. 3, regulujący postępowanie z osobą ujętą i zatrzymaną w wyniku poszukiwań listem gończym, wobec której wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu bez jej wcześniejszego przesłuchania. Przepis nakazuje wyraźnie niezwłoczne doprowadzenie jej do sądu, który postanowienie wydał. Należy aprobować wyrażony w uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 870 VII kadencja) pogląd, że „doprowadzenie zatrzymanego do sądu w każdym razie powinno nastąpić przed upływem 48 godzin od zatrzymania”.

## ZABEZPIECZENIE MAJĄTKOWE

Najistotniejsza zmiana przepisów dotyczących zabezpieczenia majątkowego polega na wyraźnym wskazaniu konieczności zaistnienia uzasadnionej obawy, wynikającej z dokonanych już w postępowaniu ustaleń, że bez takiego zabezpieczenia wykonanie orzeczenia będzie niemożliwe lub znacznie utrudnione. Ustalenie istnienia takiej obawy będzie musiało wynikać ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jednakże nie będzie konieczności sięgania po dowody – wystarczające będzie wykazanie okoliczności uzasadniających istnienie tej obawy.

Nowela wprowadza obowiązek uchylenia w całości lub części zabezpieczenia majątkowego w sytuacjach, w których ustaną przyuczyny uzasadniające choćby częściowo jego stosowanie. Wprowadzono wymóg określenia „kwotowego” zakresu zabezpieczenia i jego sposobu. Nie będzie on dotyczył przedmiotów, co do których można orzec przepadek jako pochodzących bezpośrednio z przestępstwa lub służących albo przeznaczonych do jego popełnienia. ■

insp. w st. spocz. ROMAN WOJTUSZEK  
główny specjalista Biura Służby Kryminalnej KGP

<sup>1</sup> Patrz uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 870 VII kadencja).

<sup>2</sup> Od 1 lipca 2015 r. zatrzymanie osoby ściganej będzie mogło nastąpić także na podstawie informacji o poszukiwaniu zamieszczonych w bazie danych Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej (art. 605a k.p.k.).

<sup>3</sup> Zatrzymanemu będzie wręczane pisemne pouczenie zawierające informacje o przysługujących mu uprawnieniach (nowe wzory w opracowywaniu).

<sup>4</sup> Patrz: Komisyjny (senacki) projekt ustawy – o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 2335 VII Kadencja Sejmu RP) i przywołane w nim dokumenty.

<sup>5</sup> Zmiana wprowadzona ustawą z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396), zmieniającą m.in. ustawę z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247).

<sup>6</sup> zob. art. 257 k.p.k., według którego tymczasowe aresztowanie nie stosuje się, gdy wystarczający jest inny środek zapobiegawczy.

<sup>7</sup> § 3. Uzasadnienie postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego powinno zawierać (...). W wypadku tymczasowego aresztowania należy ponadto wyjaśnić, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowanie innego środka zapobiegawczego.

## Mistrzowie – w telegraficznym skrócie

Wojciech Żmija z KWP we Wrocławiu 9 maja br. w Berlinie podczas Wagowych Mistrzostw Europy Karate Kyokushin, w walce kumite full contact w kategorii ciężkiej senior zdobył tytuł mistrza Starego Kontynentu.

Rafał Sokołowski z KPP w Jaworze stanął na najwyższym stopniu podium podczas Międzynarodowych Zawodów Strzeleckich w Hradec Kralove (Czechy) w strzelaniu z karabinu dowolnego Kdw 60, ustanawiając swój rekord życiowy wynikiem 592 punkty na 600 możliwych.

Henryk Tonderys z KWP we Wrocławiu zdobył złoty medal w konkurencji kata indywidualne na XXI Mistrzostwach Polski Karate Shotokan Seniorów Starszych, które odbyły się 16 maja br. w Brzegu Dolnym.

Marcin Kabat z KP w Stęszewie (KMP w Poznaniu) 23 maja br. w prestiżowym Turnieju Brazylijskiego Jiu Jitsu, zorganizowanym przez The North American Grappling Association w Dortmundzie, zdobył pas mistrzowski i dwa brązowe medale w swoich kategoriach.

Łukasz Kozak z KPP w Dzierżonowie zdobył złoty medal i mistrzowski tytuł w walkach semi contact i light contact na V Mistrzostwach Polski Taekwon-do ITF Choi Jung Hwa, rozegranych pod koniec kwietnia w Twardogórze. ■

P.Ost.

## Mistrzostwa w strzelaniu

W SP w Katowicach 23 maja wśród ponad 150 zawodników rozegrano Mistrzostwa Polski Policji w Strzelaniu. Pierwsze miejsce wystrzelał Hubert Kowalik z CSP w Legionowie, drugie Adam Hetman z I zespołu SP w Katowicach, a trzecie Przemysław Mazurkiewicz z KWP w Katowicach. Drużynowo na pierwszym miejscu uplasowała się reprezentacja WSPol. w Szczytnie, drugie miejsce zajął zespół SP w Katowicach I, a brąz przypadł w udziale strzelcom z CSP w Legionowie. ■

P.Ost.

## Liga strzelecka – I edycja

7 maja na strzelnicy KGP w Warszawie rozegrano pierwszą edycję II Ogólnopolskiej Ligi Strzeleckiej Funkcjonariuszy i Żołnierzy. Po dwóch konkurencjach w klasyfikacji drużynowej prowadzi BOR (434 punkty), za nim uplasował się SPAP KWP w Poznaniu (432 pkt), a trzecie miejsce zajmuje KWP w Poznaniu (423 pkt). Indywidualnie pierwsze miejsce zajmuje Tomasz Cierpica z KWP w Katowicach (158 pkt), drugie Grzegorz Orłowski z BOR (154 pkt), a trzecie Daniel Gankowski z CBŚP (153 pkt). Wśród pań prowadzi Roksana Badach z BOR (137 pkt) przed Magdaleną Zawadzką z KSP (129 pkt) i Anetą Trojanowską z KGP (127 pkt). Druga edycja zawodów odbędzie się 17 września w obiektach BOR w Raduczu, a finał 26 listopada w Warszawie. ■

P.O.

## Windsurfing po raz pierwszy

W przedostatni weekend maja na zalewie Szałe koło Kalisza rozegrano I Międzynarodowe Zawody Policji w Windsurfingu o Puchar Komendanta Głównego Policji. Pierwsze miejsce zajął Michał Kubiśiak z KMP w Kaliszu, drugie Cezary Santysiak z KMP w Grudziądzu, a trzecie Mariusz Mazur z KMP w Kaliszu. Przy okazji regat przeprowadzono również IV Mistrzostwa Kalisza w Pływaniu na „Byle Czem”. Trzecie miejsce zajęli kaliscy policjanci: Przemysław Cieślak i Przemysław Wielowski. ■

P.Ost.

## Siłacze w Kłobucku

1 maja br. na Rynku im. Jana Pawła II w Kłobucku stawili się policijni siłacze z całej Polski. Rywalizacja obejmowała pięć konkurencji, wśród których były m.in.: wyciskanie platformy z quadem o wadze 300 kg, przeciąganie ważącego 8 ton tira, spacer farmera z walizkami o wadze 100 kg i spacer buszmena z ramą o wadze 240 kg.

WVI Ogólnopolskich Zawodach Policjantów „Strong-Man” zwyciężył Mateusz Ostaszewski z KPP w Wejherowie. Drugie miejsce zajął Adam Antośkiewicz ze Straży Granicznej, a trzecie Mariusz Tałaj z KPP w Kłobucku. ■

P.O.

zdj. Aneta Orman



## Rejestracja przedłużona

Do 30 czerwca br. przedłużono możliwość rejestracji na Ogólnopolski Bieg Mundurowych, który odbędzie się podczas biegu Życiowa Dziesiątka na Festiwalu Biegowym w Krynicy-Zdroju. Bieg odbędzie się 12 września br. z Krynicy do Muszyny, a więc będzie z górki. Impreza odbędzie się w ramach obchodów 25-lecia ustawy Policji. Nie będzie zapowiadanego wcześniej biegu na 25 km w Warszawie. Rejestracja na [www.festiwalbiegow.pl](http://www.festiwalbiegow.pl). ■

P.Ost.

## Joanna z Żar

Redakcyjny chochlik zadziałał i w ostatnim numerze na łamach sportowych zamienił jedną literę w nazwie miejscowości zwyciężczyni policyjnego półmaratonu w Poznaniu. Najszybsza 12 kwietnia br. wśród policjantek była Joanna Woźniak-Cieślak z KPP w Żarach (a nie Żorach, jak błędnie podałem). ■

P.Ost.

## Krzysztof z Żor

Żory wcale nie są gorsze, jeżeli chodzi o ducha sportowej rywalizacji, w dodatku wspartego przez chęć pomagania innym.

Krzysztof Najberg z KMP w Żorach, który pływa, jeździ konno i biega, włączył się w akcję pomocy podopiecznym Polskiego Towarzystwa walki z Mukowiscydozą. ■

P.O.



## Zawody wodniaków

Od 20 do 22 maja 2015 r. w Parku Wodnym w Hajnówce oraz na wodach zalewu Siemianówka odbywały się II Ogólnopolskie Zawody Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym.

W zawodach rywalizowało 17 dwuosobowych drużyn ze wszystkich komend wojewódzkich Policji i z KSP. Współzawodnictwo obejmowało 4 konkurencje – dwie basenowe i dwie na wodach otwartych.

Drużynowo zwyciężyła reprezentacja KWP w Opolu – Władysław Białochwałek i Jarosław Białochwałek. II miejsce zajęła drużyna KWP w Katowicach – Filip Kolakowski i Kamil Lurka, III miejsce zaś drużyna KWP w Kielcach – Dominik Kendych i Mateusz Augustyn.

W klasyfikacji generalnej najlepszym wodniakiem okazał się Juliusz Malinowski z KSP, drugie miejsce zajął Jarosław Białochwałek z KWP w Opolu. Brąz wywalczył reprezentujący KWP w Łodzi Romuald Karpiak.

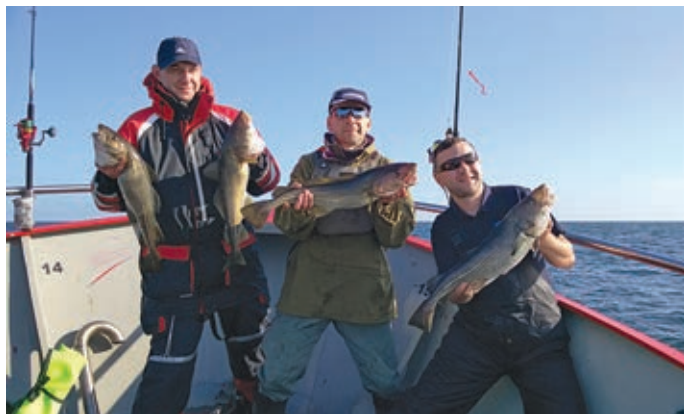
Integralnym elementem zawodów była, w znacznej mierze poświęcona przygotowaniom do sezonu wodnego, narada naczelników wszystkich wydziałów prewencji KWP/KSP. ■

ARKADIUSZ KOPCZYŃSKI  
zdj. KWP w Białymstoku

## Mistrzostwa na morzu

Zwycięstwem reprezentacji Szkoły Policji w Słupsku zakończyły się III Mistrzostwa Policji w Wędkarstwie Morskim zorganizowane przez słupską szkołę. Wędkarze rywalizowali na bałtyckich łowiskach około 40 kilometrów od brzegu.

Nie trzeba było długo czekać na pierwsze brania dorszy. Tej właśnie ryby złowiono najwięcej, choć zdarzyły się również nietypowe okazy, jak flądry czy diabły morskie. W klasyfikacji indywidualnej o zwy-



cięstwem decydowała waga największej złowionej ryby, natomiast w klasyfikacji drużynowej – łączna długość ryb złowionych przez dany zespół.

Klasyfikacja końcowa – indywidualnie: I miejsce zdobył Adam Mirowski z KWP w Łodzi, II Andrzej Dąbrowski z KP w Morągu, III Sławomir Piklikiewicz z KSP; drużynowo: I miejsce SP w Słupsku (Maciej Szawelski i Grzegorz Piechowski), II miejsce KPP w Gostyniu (Marcin Biniakiewicz i Dawid Lempaszk), III miejsce KWP w Łodzi (Robert Borowski i Adam Mirowski). ■

PIOTR KOZŁOWSKI  
zdj. SP w Słupsku

## Policijni ratownicy



III Ogólnopolskie Zawody Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy rozegrano w maju w SP w Słupsku. Zawody połączone były z warsztatami i seminarium. Podczas rywalizacji wyłoniono zwycięzców: I miejsce zajął zespół z KWP w Gdańsku (Michał Maćkowiak i Jan Teleżyński), II miejsce patrol z KWP w Kielcach (Michał Machulski i Michał Kwieciński), a trzecie reprezentacja KWP w Krakowie (Paweł Zaleski i Przemysław Panaś).

Ideą zawodów oprócz rywalizacji jest sprawdzenie poziomu wykształcenia funkcjonariuszy z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy. W strukturach Policji jest ponad 4 tysiące ratowników. ■

PIOTR KOZŁOWSKI  
zdj. autor

## Sportowe zapowiedzi

W czerwcu planowane są następujące imprezy z Harmonogramu wydarzeń sportowo-rekreacyjnych, objętych honorowym patronatem Komendanta Głównego Policji:

- VII Ogólnopolski Turniej Klas Policyjnych – koordynowany przez SP w Pile;
- XIV Spływ Kajakowy Służb Mundurowych Resortu Spraw Wewnętrznych – Komisja Turystyki Resortu Spraw Wewnętrznych;
- Mistrzostwa Polski Jednostek Specjalnych w Dyscyplinach Wytrzymałościowo-Siłowych „Jedziemy do odcięcia 2015” – BOA KGP;
- Międzynarodowy Turniej Drużyn Policji Konnej – KWP w Katowicach;
- Mistrzostwa Polski Policji w Kolarstwie Przelajowym – KWP w Katowicach;
- I Ogólnopolskie Zawody dla Policjantów Oddziałów Prewencji Policji i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji – SP w Słupsku;
- Ogólnopolski Konkurs „Policjant służby kryminalnej roku 2015” – SP w Pile;
- Międzynarodowe Mistrzostwa Policji w Siatkówce Piłkowej „Turek 2015” – KWP w Poznaniu;
- Otwarte Mistrzostwa Służb Mundurowych MSW w Biathlonie Policyjnym – WSPol. w Szczytnie (przeniesione z maja);
- Mistrzostwa Polski Policji w Piłce Siatkowej – KWP w Katowicach (przeniesione z maja). ■



Kolumna motocykli na ulicach Warszawy

# Mundurowy zlot motocyklowy

**W**Ryni nad Zalewem Zegrzyńskim można było usłyszeć 22–24 maja 2015 r. muzykę zespołu blues-rockowego oraz odgłosy silników wielu motocykli. To Mundurowy Klub Motocyklowy Smoking Barrels zorganizował międzynarodowy zlot motocyklistów z Polski i z zagranicy.

## SMOKING BARRELS

– Pasja jazdy na motocyklu zaczęła się dużo wcześniej niż powstał klub – mówi wiceprezydent Smoking Barrels. Motocykliści z różnych służb podróżowali swoimi maszynami dla przyjemności. Z czasem coraz częściej. Postanowili więc utworzyć hermetyczny klub, w którym znaleźliby się ludzie rozumiejący specyfikę służby w mundurze. Wiosną 2010 roku dziesięć osób założyło klub motocyklowy, który rok później został sformalizowany. Nazwę Smoking Barrels wymyślił jeden z założycieli, Andrzej Bomba, który obecnie jest prezydentem klubu.

Zaczęli od wizyt w polskich klubach motocyklowych, by przedstawić swoje barwy i przekazać informację: jesteście, będziemy jeździć i być może spotkamy się na szlaku. W roku 2012 pojechali na konwent do Czech, gdzie przystąpili do Europejskiej Federacji Klubów Motocyklowych „Law Enforcement” (LE) zrzeszającej osoby związane ze środowiskiem mundurowym. Należą także do MC (motorcycle club).

Skupiają w swoich szeregach czynnych lub emerytowanych funkcjonariuszy Policji, BOR, ABW, wojska. Pretendent do klubu powinien uczestniczyć w zjazdach, a jeśli chce przejść kolejne etapy w hierarchii (hang around, prospekt), musi być aktywny w szeregach organizacji. Pełnoprawnym klubowiczem zostaje kandydat zaakceptowany przez członków. Po pasowaniu obszywa strój pełnymi barwami oraz uzyskuje prawo głosu przy podejmowaniu decyzji bractwa motocyklowego.

Ponieważ funkcjonariusz nie może mieć problemów z prawem, klub motocyklowy także przestrzega tych zasad. Członek Smoking Barrels musi być „czysty”. W innym przypadku staje się renegatem w klubach MC.

## ZLOT

Członkowie Smoking Barrels od początku uczestniczyli w konwentach za granicą. Spodobała im się forma spotkania klubów motocyklowych MC w Czechach. Uczestnicy zwrócili uwagę, że nie ma w kraju takiego zlotu, gdzie motocykliści ze służb mundurowych mogliby się spotkać.

Tak powstał pomysł zorganizowania Pierwszego Międzynarodowego Zlotu Motocyklowego Służb Mundurowych. W maju br. do Ryni przybyli motocykliści z klubów Polskich i zagranicznych (Czechy, Szwecja, Niemcy). Zlot zorganizowano z rozmachem. Były stoiska firm prezentujących swoje fla-



Kask z grafiką Powstania Warszawskiego został wylicytowany za najwyższą kwotę

gowe motocykle (harley-davidson, yamaha, honda, kawasaki), stoiska z ubraniami i gadżetami. Można było dobrze zjeść i wypić przy rytmach zespołów blues-rockowych. Istotnym elementem był pokaz udzielania pierwszej pomocy medycznej po wypadku motocyklowym. Fundacja Stowarzyszeni z Grom zebrała pokaźne kwoty z licytacji przedmiotów otrzymanych od motocyklistów. Jednak głównym punktem programu był przejazd kolumny motocyklistów do Warszawy, śladem symboli miasta. Było zwiedzanie Muzeum Powstania Warszawskiego oraz pamiątkowe zdjęcia na placu przed Zamkiem Królewskim. Zlot trwał trzy dni i sądząc po liczbie uczestników, można spodziewać się kolejnych spotkań. ■

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI  
zdj. autor

# POLSKIE ROWERY ELEKTRYCZNE W SŁUŻBIE POLICJI

ZAPYTAJ O DARMOWE TESTY  
DLA SWOJEJ JEDNOSTKI

MODEL: spain



ZAPYTAJ O DARMOWE TESTY  
DLA SWOJEJ JEDNOSTKI



MODEL:

**CROSS**

▲ -32 km/h  
Prędkość

🌐 100 km  
Maksymalny zasięg baterii

⚡ 350 W  
Moc silnika

👤 22,5 kg  
Waga roweru



UL. DUBOIS 3/1A  
50-208 WROCŁAW, POLAND

TELEFON: +48 733 03 99 03  
E-MAIL: BIURO-2@ECOBIKE.PL

ROWERY-ELEKTRYCZNE.PL

POLSKI PRODUCENT  
10 LAT NA RYNKU

czerwiec 2015 r. POLICJA 997

Dobry obyczaj w Policji (29) **DLA NAS**

47

## Precedencja

Precedencja to zbiór reguł, które pozwalają zgodnie z przyjętymi przez wszystkich zasadami rozstrzygać, kogo pierwszego powinno się witać, kto powinien zająć miejsce w pierwszym, a kto w trzecim rzędzie.

**P**recedencja bowiem, w porządku związanym z protokołem dyplomatycznym, oznacza kolejność, w jakiej uczestnicy uroczystości są witani, w jakiej przemawiają i jakie zajmują miejsce. Stosowanie precedencji ułatwia przygotowanie uroczystości, gdyż dzięki temu unika się urażenia kogokolwiek.

### PRECEDENCJA W RP

Współcześnie w Polsce precedencję otwiera Prezydent RP, pierwsza osoba w państwie, za nim jest Marszałek Sejmu, po nim natomiast Marszałek Senatu. Czwartą osobą w precedencji jest Premier. Następne miejsca przypadają wicemarszałkom, wicepremierom i ministrom, członkom Rady Ministrów, a kolejne szefom głównych instytucji sądowych, co jest zgodne z regułą trójpodziału władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą.

W omawianej precedencji nie wskazuje się na miejsce duchownych podczas uroczystości. Jeśli mamy do czynienia z uroczystościami państwowymi (nie religijnymi) prymas Polski i kardynałowie powinni otrzymać miejsce tuż po premierze, natomiast arcybiskupi, biskupi i odpowiadający im hierarchowie innych Kościołów i związków wyznaniowych są w precedencji za ministrami, członkami Rady Ministrów.

### PRECEDENCJA NA SZCZEBLU WOJEWÓDZTWA

Tu pierwsze trzy miejsca zajmują w kolejności: wojewoda, marszałek województwa, przewodniczący sejmiku wojewódzkiego. Pierwszeństwo wojewody nad osobami zajmującymi swoje stanowiska w wyniku wyborów wynika z faktu, że wojewoda jest przedstawicielem rządu w terenie. Jeśli podczas uroczystości w województwie oprócz lokalnych dostojników pojawiają się przedstawiciele władz centralnych, zajmują oni honorowe miejsce przed wojewodą. Dla przykładu, gdyby na uroczystościach w Lublinie pojawili się Marszałek Sejmu, wice-

premier, minister rolnictwa i prezes Najwyższej Izby Kontroli – wojewoda lubelski w precedencji zająłby miejsce za ministrem rolnictwa (chyba, że byłby gospodarzem uroczystości).

### PRECEDENCJA NA POZIOMIE POWIATU

Tu najważniejszymi osobami są starosta i przewodniczący rady powiatu, podobnie jest w gminie – pierwszy w precedencji jest wójt, burmistrz lub prezydent miasta, drugi przewodniczący rady gminy bądź rady miasta.

### PRECEDENCJA MIESZANA I W POLICJI

W przypadku uroczystości policyjnych precedencja jest wyznaczona przez funkcje sprawowane przez poszczególnych policjantów.

Najwięcej kłopotów organizatorom różnego rodzaju uroczystości sprawia zwykle precedencja mieszana. W takich wypadkach warto zastosować zasadę podobną do obowiązującej przy okazji wizyty przedstawicieli instytucji centralnych w województwie. Decyduje zasięg, czyli podczas uroczystości będą to np. minister infrastruktury, wojewoda, marszałek województwa i starosta. Podczas uroczystości takich jak Święto Policji pierwsze miejsce w precedencji będzie miał komendant danej jednostki czy garnizonu, chyba że w uroczystości będzie brał udział jego zwierzchnik. Z kolei podczas uroczystości wojewódzkich, odbywających się w mieście wojewódzkim, precedencja musi uwzględniać prezydenta miasta wojewódzkiego, który zazwyczaj jest ich gospodarzem (nie organizatorem) i któremu przysługuje miejsce po wojewodzie, marszałku województwa i przewodniczącym sejmiku. Biskup lub arcybiskup miejscowej diecezji w precedencji powinien być wymieniany w podobnym miejscu jak prezydent miasta wojewódzkiego. Gdy na uroczystości są obydwaj, najpierw wymieniany jest hierarcha, a następnie prezydent miasta.

Na szczeblu lokalnym precedencja jest często uwarunkowana sytuacyjnie. Wpływ na to mają takie okoliczności, jak: charakter uroczystości, kto jest gospodarzem, status uczestników czy tradycja konkretnego spotkania. ■

prof. dr hab. MICHAŁ IWASZKIEWICZ  
znawca i wykładowca protokołu dyplomatycznego  
i dobrego obyczaju. Rektor WSUS w Poznaniu.  
Członek honorowy Rady Programowej  
Czasopisma „Policja 997”



# „Niepokorny” generał odstania kulisy

**G**enerał Adam Rapacki to dziś bez wątpienia najbardziej znany polski policjant. Poznałam go na początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy został dyrektorem Biura dw. z Przystępczością Zorganizowaną i po raz pierwszy prowadziłam z nim wywiad dla „Gazety Policyjnej”. Miał wtedy trzydzieści kilka lat i trochę się dziwiłam, że tak młody człowiek jest dyrektorem, co w ówczesnej Komendzie Głównej Policji było raczej rzadkością. W trakcie rozmowy uderzyły mnie dwie rzeczy – pasja, z jaką mówił o tym, co robi, i bezpośredni sposób bycia. Zapytałam go wtedy, czy to prawda, że prowadził negocjacje z bossem mafii wołomińskiej, sławnym „Dziadem”, i że odzyskał papier, na którym mafia zamierzała produkować fałszywe ruble. Uśmiechnął się i potwierdził, ale o szczegółach nie chciał mówić.

– Może kiedyś... – powiedział.

Od tamtej pory rozmawialiśmy wiele razy. Adam Rapacki awansował na coraz wyższe stopnie oficerskie i na coraz to nowe stanowiska. Często gościł na łamach „Gazety Policyjnej”, a później miesięcznika „Policja 997”, udzielając wywiadów i komentując ważne dla Policji wydarzenia.

O przyczynach odwołania go w 2003 roku ze stanowiska zastępcy komendanta głównego i wysłania na Litwę jako oficera łącznikowego krążyły plotki. Mówiono, że naraził się politykom lewicy. Pytany o to, nie chciał potwierdzać ani zaprzeczać.

– Może kiedyś... –

W 2006 roku, gdy pełnił funkcję komendanta wojewódzkiego policji małopolskiej, spotkałam się w Krakowie, gdzie zbierałam materiał do reportażu interwencyjnego. Sprawa dotyczyła dwóch naczelników CBS, którzy pod naciskiem krakowskiej prokuratury i ówczesnego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro zostali odwołani ze stanowisk tylko za to, że wraz z innymi policjantami podpisali poręczenie za kolegę. Generał nie nadzorował wtedy CBS, ale znał obydwu naczelników. Długo rozmawialiśmy o tym, co się w Policji i wokół Policji dzieje. Martwił się, że polityka coraz częściej próbuje ingerować w Policję. Kilka miesięcy później odszedł ze służby. I znów o przyczynach tego odejścia krążyły różne pogłoski. Ale wszystkie miały wspólny mianownik – nie podobał się politykom, tym razem prawnicy. Znowu był nie-

pokorny. Gdy zapytałam, czy chciałby, abym o tym napisała, odpowiedział:

– Może kiedyś... –

Niespełna dwa lata później powrót generała Rapackiego do resortu spraw wewnętrznych w charakterze wiceministra środowisko policyjne przyjęło z entuzjazmem. „Mały Rycerz” wrócił! pisano na forum internetowym. Policyjną robotę czuł jak nikt inny. I nigdy nie odmawiał pomocy. W ciągu wielu lat mojej dziennikarskiej pracy w policyjnej prasie wielokrotnie zwracałam się do generała o pomoc w sprawach funkcyjnych pomówionych przez przestępców, skrzywdzonych przez nierzetelnych prokuratorów czy asekuranckich przełożonych.

Ponad cztery lata generał jako wiceminister nadzorował Policję, a także BOR i Straż Graniczną. W styczniu 2012 roku do MSW przyszedł nowy minister i wkrótce generał Rapacki został odwołany. Pytany, co jest przyczyną, odpowiedział, że „do tanga trzeba dwojga...”.

I wreszcie wiosną 2014 roku, zamiast owego „może kiedyś...”, zaczęliśmy nasze trwające kilka miesięcy rozmowy, które zostały przedstawione w książce „Niepokorny”. Generał ujawnia w nich nieznane dotychczas wydarzenia ze swojej zawodowej kariery, przyczyny niektórych decyzji, osobiste emocje i refleksje. Odstania kulisy tworzenia PZ, PN i CBS, mówi o sukcesach, ale też o błędach i porażkach. Opisuje nieznane akcje, opowiada, dlaczego aż kilka lat ścigano „Baraninę”, jak poszukiwano „Tyburka”, jak osobiście kierował operacją „zakupu” uranu od rosyjskich gangsterów, zatrzymywał „Nikosia”, nadzorował grupę prowadzącą śledztwo w sprawie zabójstwa generała Papaly, jak naraził się politykom raz lewicy, raz prawicy i dlaczego odszedł z Policji, jak został wiceministrem, dlaczego prezentował odmienny od premiera Tuska pogląd na temat kibiców i o wielu, wielu innych zdarzeniach ze swojego zawodowego życia.

„Niepokorny” to historia najbardziej znanego polskiego policjanta na tle współczesnej historii polskiej Policji. Zapraszam do lektury. ■

ELŻBIETA SITEK-WASIAK  
zdj. archiwum autorki

Fragmenty książki  
Elżbiety Sitek-Wasiak *Niepokorny*

Rozdział  
„Mafia a służby specjalne”

**(...) Liderzy świata przestępczego, szczególnie ci ze szczebla międzynarodowego, mieli często dobre relacje z ludźmi ze służb, mieli też w służbach swoje wtyczki...**

Oczywiście. Służby miały agentów wśród przestępców, a przestępcy wśród służb, to działało w dwie strony. Czasem zdarzały się sytuacje wprost szokujące... Było takie przebiegłe zdarzenie w 1993 lub 1994 roku. Lawinowo rosła wtedy przestępczość popełniana przez zorganizowane grupy z krajów postradzieckich. Zalewu mafii rosyjskiej obawiali się Amerykanie i zaczęli organizować spotkania szefów służb zajmujących się zwalczaniem rosyjskiej przestępczości na świecie. Narady odbywały się w Budapeszcie, pod legendą spotkań biznesowych, a organizatorami były amerykańskie służby FBI i DEA. Wszystko było ściśle tajne, nikt postronny nie wiedział, że zjechali sami ważni policjanci zwalczający przestępczość zorganizowaną. Wymienialiśmy się informacjami i ustalaliśmy wspólne strategie. Jedno ze spotkań dotyczyło działalności przestępczej grupy Siemiona Mohilewicza.

**To był rosyjski mafioso?**

Miał obywatelstwa rosyjskie, ukraińskie, izraelskie i węgierskie. W latach 70. był skazany za nielegalny handel walutą, w latach 80. zdefraudował pieniądze powierzone mu przez Żydów emigrujących do Izraela, później hand-



**Elżbieta Sitek-Wasiak** – od 1985 roku dziennikarka czasopism policyjnych, autorka wielu publikacji o tematyce policyjnej, prawnej, społecznej i reportaży interwencyjnych. Była redaktorem naczelną „Gazety Policyjnej”, obecnie dziennikarka miesięcznika „Policja 997”. Jest współautorką jednej z pierwszych książek o polskiej mafii, wydanej w 1993 roku „Zabijałem dla mafii”.

lował bronią, narkotykami, uranem, dokonywał oszustw na giełdzie. Uważany jest za twórcę i szefa tzw. mafii sołncewskiej. W latach 90. był jednym z najbogatszych ludzi na Ukrainie, robił interesy w Rosji, w Polsce, później był doradcą prezydenta Ukrainy. No i w czasie wspomnianego spotkania w Budapeszcie, podkreślałam – spotkania w najściślejszym tajnym policyjnym gronie, ktoś zapukał do drzwi i na salę konferencyjną weszła elegancka panienska, mówiąc, że wie, że tu odbywa się narada szefów policji i że rozmawiają na temat działalności Siemiona Mohilewicza, czyli jej prezesa. Wszyscy oniemieli, a panienska mówi dalej: „Pan prezes jest do państwa dyspozycji, gdybyście chcieli, to może przybyć i opowiedzieć o swojej działalności biznesowej. Przyniosłam materiały dotyczące działalności pana prezesa, żebyście mogli się z nimi zapoznać”.

### Nieźła konsternacja musiała zapanować po czymś takim...

I to jaka. Spotkanie najtajniejsze z tajnych, przedstawiciele poważnych formacji policyjnych ze świata, a tu się okazuje, że wszystko było kompletnie nieszczerne (...).

### Ustalono, gdzie nastąpił przeciek?

Materiały, które pokazała, były wydrukami z baz rosyjskiego MSW, więc wskazówka była jasna.

### Przedstawiciel MSW rosyjskiego był w gronie obradujących?

Tak, wtedy, gdy miało miejsce to zdarzenie, Rosjanie byli już dopraszani do tego grona (...). Od tej pory materiały do rosyjskiego MSW dostarczane były w ograniczonym zakresie i z opóźnieniem. (...)

## Rozdział

### „Politycy na strzelnicy i kret w komendzie”

**(...) Krążyły pogłoski, że kiedy został pan zastępcą komendanta głównego, to kazał pan policjantom z CBS inwigilować polityków lewicy. Miało miejsce takie zdarzenie na strzelnicy w Rembertowie...**

Pogłoski zupełnie bezpodstawne zarówno co do mojej osoby, jak i co do samego faktu.

### Pamięta pan to zdarzenie?

Tak, to miało miejsce w roku 2000, chyba wiosną. Ja byłem wtedy komendantem

wojewódzkim we Wrocławiu, a zastępcą komendanta głównego nadzorującym CBS był generał Józef Semik.

### Ale to pan wyjaśniał to zdarzenie w Sejmie...

Tak, bo jakiś czas po tym zdarzeniu odszedł generał Semik i zostałem powołany na jego miejsce. A że sprawa dotyczyła CBS, które nadzorowałem, to ja wyjaśniałem. Ale wyglądało to zupełnie inaczej niż przedstawiali politycy, a za nimi media.

### To znaczy jak?

Zaczął się od tego, że policjant CBS z Komendy Stołecznej uzyskał informację, że w Rembertowie na strzelnicy odbędzie się prywatna impreza dla działaczy lewicy i ma tam dojść do spotkania jednego z liderów SLD z członkiem gangu pruszkowskiego, niejakim „Małolatem” (...). Policjanci czekali, ale ten pruszkowiak nie przyszedł. (...) Z naszego punktu widzenia nic się nie działo i w Policji dawno o tym zapomniano.

### Skąd zatem afera?

Parę miesięcy później ta sprawa nagle pojawiła się w przestrzeni publicznej. Wybuchła afera, że CBS inwigiluje lewicę, że policjanci prowadzą obserwację na prywatnych spotkaniach. Sprawa zrobiła się głośna, zaczęły się nią interesować media, a politycy tej opcji wciąż ją podgrzewali. Wreszcie komendant główny został wezwany przed sejmową Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych..

### – No, to zrobiło się politycznie...

Tak i w dodatku poważnie, jak zawsze, kiedy polityka wchodzi w grę. Generał Michna polecił mi wyjaśnić to zdarzenie, a ponieważ nie nadzorowałem wtedy tych działań, poprosiłem dyrektora CBS Andrzeja Borka o zrelacjonowanie sprawy. Usłyszałem, że owszem, policjanci byli w Rembertowie, ale nie wchodzili na teren, gdzie odbywała się impreza, i wycofali się z akcji. Potwierdził to naczelnik wydziału obserwacji. Przedstawili mi dokumenty dotyczące tej sprawy (...). Uzbrowiony w taką wiedzę spokojnie poszedłem na komisję sejmową wraz z komendantem głównym i ministrem spraw wewnętrznych i administracji Markiem Biernackim. Komendant i minister zapewnili posłów, że CBS, i w ogóle Policja, w politykę się nie miesza i mieszać nie będzie, a ja przedstawiłem, jakie były działania policjantów w wyjaśnianej sprawie, kończąc to konkluzją, że funkcjonariusze odstąpili od działań, nie

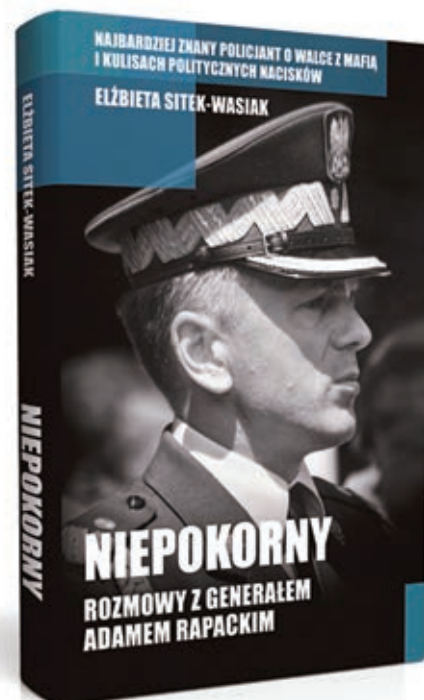
wchodzili na teren, nikogo nie inwigilowali, nie przeszkadzali na prywatnym spotkaniu.

### Posłów to przekonało?

Otóż nie. Okazało się bowiem, że posłowie byli lepiej przygotowani do tej rozmowy niż my. Wysłuchali naszych zapewnień i nagle jeden z posłów, chyba Zbigniew Sobotka, wyciągnął zdjęcia z tej imprezy, na których widać było wiele osób bawiących się przy grillu i piwie, wskazał na niektóre postacie i oświadczył, że to są policjanci CBS. Popatrzyłem na te fotografie, ale nie znalazłem wskazanych ludzi. Odpowiedziałem, że sprawdzę i udzielimy odpowiedzi na piśmie. Natychmiast po powrocie do komendy wspólnie z generałem Janem Michną wezwaliśmy kierownictwo CBS i poleciliśmy w trybie pilnym ustalić, kto jest na zdjęciach i przekazać nam tę informację. No i okazało się, że wśród działaczy lewicy są rzeczywiście policjanci z wydziału obserwacji CBS! Z tego wydziału, którego naczelnik przed moim pójściem do Sejmu zapewniał, że policjanci w ogóle nie wchodzili na imprezę. A tu czarno na białym, że byli w środku! (...) Zostałem wpuszczony w maliny przez swojego podwładnego, naczelnika wydziału obserwacji. (...) ■

### Skróty pochodzą od autorki

Elżbieta Sitek-Wasiak: *Niepokorny*, Wydawnictwo Czarna Owca, Wydanie I, Warszawa 2015







# Czerwiec 2015

## KGP

1.06 – Ogólnopolski Głos Profilaktyki, Zryw Wolnych Serc – KGP/KSP  
23–24.06 – X Ogólnopolski Przystanek PaT – Stadion Narodowy

## KWP w BIAŁYMSTOKU (woj. podlaskie)

1.06 – Policijny Biathlon Letni o Puchar Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku  
1.06 – Dni Otwarte Oddziału Prewencji Policji  
1.06 – Ogólnopolski Głos Profilaktyki – KWP/KMP/KPP woj. podlaskiego  
1.06 – Wojewódzka Inauguracja Wakacji 2015, na terenie Sokółki  
10.06 – Gala finałowa IV edycji konkursu finałowego „Prosto ze szkoły” – KMP w Suwałkach  
Między 15 a 18 czerwca 2015 r. (termin uzależniony od pogody) – „Farby w rękę i pod rękę” – akcja z obszaru walki z mową nienawiści

## KWP w GORZOWIE WLKP. (woj. lubuskie)

1.06 – Ogólnopolski Głos Profilaktyki – główne obchody w Kosieczynie – wszystkie KMP i KPP  
1.06 – Dzień Dziecka – Zespół Szkół nr 13 w Gorzowie Wlkp.  
1.06 – Dzień Dziecka z Mundurem – Strzelce Krajeńskie  
9.06 – Konferencja „Przestępcze wykorzystywanie starości” oraz debata „Jak uniknąć oszustwa” – Zielona Góra  
17.06 – Finał XVI Wojewódzkiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie pn. „Bezpieczne wakacje z Lupo” – Gorzów Wlkp.

## KWP w KATOWICACH (woj. śląskie)

12.06 – Wojewódzkie mistrzostwa Policji w judo i karate – OPP w Katowicach  
23–24.06 – Mistrzostwa Polski Policji w Piłce Siatkowej – Zawiercie  
11–14.06 – XV Międzynarodowy Turniej Policji Konnej – Częstochowa

## KWP w KIELCACH (woj. świętokrzyskie)

11–12.06 – eliminacje wojewódzkie do Turnieju Par Patrolowych – Patrol Roku 2015  
25–26.06 – Wojewódzkie eliminacje do Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Dzielnicowych – Dzielnicowy Roku 2015

## KWP w KRAKOWIE (woj. małopolskie)

19.06 – Turniej piłki nożnej służb mundurowych – V Memoriał Wojciecha Szyrki – Sucha Beskidzka

## KWP w OLSZTYNIE (woj. warmińsko-mazurskie)

1.06 – Ogólnopolski Głos Profilaktyki – Urząd Wojewódzki w Olsztynie  
9.06 – Szkolenie dla nauczycieli w ramach projektu „Uczyć, informować, zapobiegać. Otwarte szkoły, otwarte jednostki Policji”  
19.06 – Uroczysta gala wojewódzkiego konkursu plastycznego „Dbam o swoje bezpieczeństwo” – Urząd Wojewódzki w Olsztynie  
II połowa czerwca – Konferencja „Zanim będzie za późno” – Olsztyn

## KWP w OPOLU (woj. opolskie)

1–3.06 – Wojewódzkie eliminacje do finału XV Kynologicznych Mistrzostw Policji w kategorii psy specjalne  
1.06 – Ogólnopolski Głos Profilaktyki – Zryw Wolnych Serc  
17.06 – II Konferencja SWI „Etyczne przywództwo źródłem standardów w Policji”  
25–26.06 – Wojewódzkie eliminacje do Turnieju Par Patrolowych – Patrol Roku  
29.06 – XXV edycja turnieju piłkarskiego „Policja dzieciom 2015 r.” – Nysa

## KWP w POZNANIU (woj. wielkopolskie)

1.06 – Ogólnopolski Głos Profilaktyki – Poznań, Park Wilsona  
11.06 – Wojewódzkie eliminacje do Turnieju Par Patrolowych – Patrol Roku  
11.06 – Super Głina 2014 – plebiscyt „Głosu Wielkopolskiego” na najlepszego policjanta województwa w ubiegłym roku – uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród  
25–28.06 – Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Policjantów w Siatkówce Piłkowej Turek 2015  
27–28.06 – Narodowy Dzień Pamięci Poznańskiego Czerwca 1956 r.

## KWP w RZESZOWIE (woj. podkarpackie)

25.06 – Uroczyste złożenie kwiatów na grobie gen. Marka Papaly – Pruchnik  
27.06 – VI Turniej Piłki Nożnej Służb Mundurowych „Euroregion Karpaty 2015” o Puchar Wojewody Podkarpackiego – CWKS Resovia Rzeszów

## WARSZAWA – Komenda Stołeczna Policji

1.06 – Ogólnopolski Głos Profilaktyki – KGP/KSP  
10–12.06 – VI Mistrzostwa Komendy Stołecznej Policji w piłce nożnej  
13–14.06 – Piknik „Tobie Ojczyzno” – Warszawa-Lotnisko Babice  
20.06 – 35 lat istnienia Zespołu Szkół Specjalnych nr 78 w Instytucie „Pomnik-Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie  
22.06 – Zawody Strzeleckie o Puchar Komendanta Stołecznego Policji  
24.06 – Finał IV edycji konkursu Komendy Stołecznej Policji „Policjanci są wśród nas”  
24.06 – Inauguracja VII edycji kampanii społecznej „Bądźmy razem bezpieczni”

## SZKOŁA POLICJI w PILE

1–2.06 – VII Ogólnopolski Turniej Klas Policyjnych  
2.06 – Odświeżenie pomnika upamiętniającego XVII-wieczny Cmentarz Żydowski w Pile  
23–25.06 – Ogólnopolski Konkurs „Policjant służby kryminalnej roku 2015”

## CENTRUM SZKOLENIA POLICJI w LEGIONOWIE

12.06 – Dzień Otwarty CSP w Legionowie  
27.06 – Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie o Puchar Komendanta CSP

# Lipiec



zdj. Krzysztof Chrzanowski

■ czerwiec	
p	1 8 15 22 29
w	2 9 16 23 30
ś	3 10 17 24
c	4 11 18 25
p	5 12 19 26
s	6 13 20 27
n	7 14 21 28

**POLICJA** miesięcznik KGP  
**997**

Adres redakcji:  
02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38  
tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67  
Łączność z czytelnikami:  
tel. 22 60-121-87, gazeta.listy@policja.gov.pl

■ sierpień	
p	3 10 17 24/31
w	4 11 18 25
ś	5 12 19 26
c	6 13 20 27
p	7 14 21 28
s	1 8 15 22 29
n	2 9 16 23 30
■ wrzesień	
p	7 14 21 28
w	1 8 15 22 29
ś	2 9 16 23 30
c	3 10 17 24
p	4 11 18 25
s	5 12 19 26
n	6 13 20 27

ś	1
c	2
p	3
s	4
n	5
p	6
w	7
ś	8
c	9
p	10
s	11
n	12
p	13
w	14
ś	15
c	16
p	17
s	18
n	19
p	20
w	21
ś	22
c	23
p	24
s	25
n	26
p	27
w	28
ś	29
c	30
p	31